

SZYMON
STAROWOLSKI

DE CLARIS ORATORIBUS
SARMATIAE

*
O ZNAKOMITYCH MÓWCACH
SARMACJI

**BIBLIOTEKA
PISARZY
STAROPOLSKICH**

zespół redakcyjny

Adam Karpiński (przewodniczący)

Krzysztof Mrowcewicz

Ewa Jolanta Głębicka

Ariadna Masłowska-Nowak (sekretarz)

25
TOM

**Instytut Badań Literackich PAN
Stowarzyszenie „Pro Cultura Litteraria”**

Biblio
Bteka
Disarzy
Staropolskich

**SZYMON
STAROWOLSKI**

**DE CLARIS ORATORIBUS
SARMATIAE**



**O ZNAKOMITYCH MÓWCACH
SARMACJI**

WYDAŁA I PRZEŁOŻYŁA
EWA JOLANTA GŁĘBICKA

IBL Instytut
Badań
Literackich
Wydawnictwo 2002 Warszawa



Redakcja

Ariadna Masłowska-Nowak

Korekta

Justyna Mańkowska

Projekt okładki

Małgorzata Żarska

Skład i łamanie

Wydawnictwo IBL

Książka dofinansowana ze środków Komitetu Badań Naukowych

© Copyright by Ewa Jolanta Głębička, 2002

© Copyright by Stowarzyszenie „Pro Cultura Litteraria”, 2002

© Copyright for this edition by Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich
PAN, 2002

Druk i oprawa

Drukarnia Wydawnictw Naukowych S.A.

Łódź, ul. Żwirki 2

ISBN 83-87456-94-2

WPROWADZENIE DO LEKTURY



Gdy w 1628 r. ukazywał się we Florencji niewielki tomik *De claris oratoribus Sarmatiae*, liczący wówczas lat czterdzieści Szymon Starowolski (1588-1656)¹ był już autorem wielu dzieł tak łacińskich, jak polskich. Spośród tych prac – z dziedziny historii i myśli politycznej, a także mów okolicznościowych – najlepiej dziś znane jest *Scriptorum Polonicorum Hecatontas seu centum illustrium Poloniae scriptorum elogia et vitae*, wydane po raz pierwszy w roku 1625 (Frankfurt), po raz drugi w 1627 (Wenecja)². Natomiast *De claris oratoribus Sarmatiae* zostało niemal zapomniane. Nie bez znaczenia jest tu zapewne fakt, że książkę tę niełatwo dzisiaj znaleźć: w polskich bibliotekach nie ma ani jednego egzemplarza owej florenckiej *editio princeps*, spotkać można tylko (i to rzadko) warszawskie wydania Mitzlera de Kolof z 1756 i 1758 r.

Poza tym do bliższego zajęcia się tym utworem zniechęcały badaczy negatywne opinie o *De claris oratoribus*, jakie ugruntowały się w literaturze przedmiotu. Były one niewątpliwie skutkiem zawiedzionych oczekiwań. Ponieważ Starowolski – autor *Hecatontas* – uważany jest (słusznie czy nie) za biografa polskich pisarzy XVI i początku XVII w., również w tym drugim dziele, tak bliskim chronologicznie tamtemu i tak do niego na pozór podobnym, chciano widzieć kontynuację *Setnika*. Szukano zatem w *De claris oratoribus* tych samych informacji, które podaje *Hecatontas*, ale poszukiwania owe musiały zakończyć się niepowodzeniem, któremu daje wyraz opinia, że –

biografie zamieszczone w *Móŕcach* [...] są o wiele bardziej retoryczne niż te w *Hecatontas*: więcej w nich panegiryzmu. więcej krasomówczych zwrotów, a mniej konkretnych

¹ Biografię pisarza zamieszcza I. Lewandowski. [wstęp w:] S. Starowolski. *Wybór pism*. Wrocław 1991. s. XIX-XXXVII.

² Przekład polski: *Setnik pisarzy polskich albo pochwały i żywoty stu najznakomitszych pisarzy polskich*. tłum. J. Starnawski. Kraków 1970.

wiadomości. [...] Ze względu na ogólniki, zawarte w biografiach, jeśli w ogóle można tu mówić o biografiach, cały ten zbiorek przedstawia dzisiaj niewielką wartość.³

Tymczasem Starowolski wcale nie zamierzał pisać biografii mówców polskich, stawianie mu więc zarzutu, że w jego dziele nie ma życiorysów wspomnianych tam postaci, wydaje się co najmniej nieporozumieniem. Zanimieszczone w *De claris oratoribus Sarmatiae* wzmianki o znakomitych mówcach to nawet nie biografie-panegiryki⁴, ale tzw. elogia, czyli pochwały ludzi obdarzonych talentem krasomówczym i czyniących z niego użytek w różnych dziedzinach życia publicznego Rzeczypospolitej. Ponadto jedną z podstawowych cech omawianego tu dzieła jest wyraźna troska pisarza o zwięzłość z jednej strony, z drugiej natomiast o możliwie kunsztowne formułowanie myśli. Gdybyśmy chcieli znaleźć literacką analogię dla tego sposobu pisania, byłby to epigram, od którego nikt przecież nie wymaga kronikarskiej dokładności. To wszakże, że nie da się potraktować *De claris oratoribus* jako źródła biograficznego *sensu stricto*, w najmniejszym stopniu nie odbiera mu dzisiaj wartości.

Jest to przede wszystkim dokument ukazujący, jak wielką rolę w Rzeczypospolitej XVI i XVII w. odgrywała sztuka oratorska i jak była rozpowszechniona. Już na początku swego dzieła Starowolski pisze (*De claris oratoribus* 15):

W Polsce bowiem, gdy wśród szlachty ktoś przychodzi na świat lub umiera, schodzą się sąsiedzi i wobec niezwykle liczного grona słuchaczy wygłaszają mowy, czy to winszujące, czy żałobne. Podobnie, gdy świętuje się zaślubiny albo wzywa sklóconych, by powrócili do dawnej przyjaźni, gdy trwa proces sądowy albo ktoś obejmuje urząd, gdy wita się powracających z wojny lub długiej podróży, gdy nad dobrem publicznym obradują sejmiki, gdy posłowie ziemscy wysyłani są na sejm koronny, gdy obiera się sędziów trybunału w którymkolwiek roku i z jakiegokolwiek okręgu – wszędzie tam wygłaszane są oracje [...].

Przedstawił zatem biskupów i wojewodów, kanclerzy i hetmanów, sekretarzy królewskich i dyplomatów, uniwersyteckich profesorów, kaznodziejów, prawników i miejskich rajców. Spotykamy wśród nich również pisarzy, często tych samych, których biografie znalazły się w *Hecatontas*. W *De claris oratoribus* jednak zostali scharakteryzowani przede wszystkim jako mówcy.

³ I. Lewandowski, *op. cit.*, s. XLVI.

⁴ Zob. H. Dziecheńska, *Biografistyka staropolska w latach 1476-1627*, Wrocław 1971, s. 62-97, rozdz. 3: „Biografia-panegiryk”.

Pisząc tę książkę, Starowolski mógł się odwołać do wielu antycznych i współczesnych sobie wzorów. Znał na pewno zarówno biografie Plutarcha, Neposa i Swetoniusza, jak i – bliższe mu nie tylko w czasie – dzieła Paola Giovia (Ioviusa; 1483-1552), autora dzieł *Elogia virorum bellica virtute illustrium* i *Elogia doctorum virorum*. Na tym drugim wzorował się zresztą przy *Hecatontas*⁵, do pierwszego sięgnie w cztery lata po opublikowaniu *De claris oratoribus*, gdy będzie tworzył *Sarmatiae bellatores* (Kolonia 1632). Swoje pochwały znakomitych mówców skomponował wszakże, mając przed oczami inne dzieło – *Rerum memorandarum libri quattuor* Francesco Petrarki. Wielki poeta zawarł w nim elogia znakomitych Rzymian i Greków, a także nielicznych postaci sobie współczesnych, by wymienić papieża Klemensa VI i króla Sycylii Roberta Andegaweńskiego. Petrarka pisał m.in. o ich wrodzonych zdolnościach i umiejętności wykorzystania danych przez naturę talentów, a także o dobrej pamięci czy poczuciu humoru⁶.

To na *Rerum memorandarum libri* przede wszystkim wzorował Starowolski formę swego dzieła, zwłaszcza wspomnianą już, pełną kunsztownych a zarazem lapidarnych sformułowań, zwięzłość. Najwyraźniej widać to w dwóch fragmentach, gdzie przedstawił słynne swego czasu dysputy: Jakuba Górskiego z Benedyktem Herbstem i Stanisława Orzechowskiego z Andrzejem Fryczem Modrzewskim⁷. Opisując owe dwie pary antagonistów, inkrustował swą wypowiedź całymi zdaniem zaczerpniętymi z relacji Petrarki o dwóch najwybitniejszych mówcach ateńskich, Demostenesie i Ajschinesie, zarazem politycznych przeciwnikach i reprezentantach odmiennych stylów oratorskich⁸. W całym zresztą tekście Starowolskiego znajdziemy cytaty nie tylko z *Rerum memorandarum libri*, ale też z *De officiis et virtutibus imperatorii*⁹.

W większości wypadków nierozpoznanie ukrytego cytatu (z Petrarki, ale i innych autorów), choć zubożyłoby naszą wiedzę o lekturach Starowolskiego, to w niewielkim tylko stopniu wpłynęłoby na zrozumienie jego intencji.

⁵ Drugim wzorem była praca Alberta Le Mire'a *Elogia Belgica sive illustrium Belgiae scriptorum vitae breviter commemoratae* (1609); zob. F. Bielak, J. Starnawski, [wstęp, w:] S. Starowolski, *Setnik pisarzy polskich*, op. cit., s. 17.

⁶ Petrarka poświęcił temu zagadnieniu osobny rozdział: „De dicacitate sive facietis”: Starowolski odwołał się do niego w końcowych akapitach swej książki (zob. *De claris oratoribus* 90-98), poświęconych zastosowaniu żartu w mowie (rozmowie), wplótł jednak w swój wywód również zdania z *De oratore* Cicerona.

⁷ *De claris oratoribus* 59: 60-62.

⁸ Zob. objaśnienia do wskazanych fragmentów, s. 111-113 niniejszej edycji.

⁹ Zob. np. *De claris oratoribus* 52 i obj.

Warto tu jednak wskazać fragment (*De claris oratoribus* 65), gdzie tylko sięgnięcie do dzieła Petrarcki pozwala uniknąć poważnego nieporozumienia. Sprawa zasługuje na tym większą uwagę, że dotyczy pochwały Jana Kochanowskiego, którego Starowolski porównuje do Wergiliusza. Czytając ten fragment, trudno się w pierwszej chwili oprzeć zdumieniu: pamiętamy przecież, że autor *Pieśni* uważany jest przede wszystkim za wybitnego liryka, wzorującego się (mówiąc najogólniej) w polskiej poezji na Horacym, w łacińskiej – na elegiach Tibullusa i Propercjusza, tymczasem Starowolski zestawia go z najwybitniejszym rzymskim epikiem. Jeśli jednak uświadomimy sobie, iż ten Wergiliusz, którego tu przywołuje, to nie tyle autor *Eneidy*, ile najwybitniejszy poeta łacińskojęzyczny czy może nawet Poeta po prostu, jak go widział Petrarca¹⁰, zrozumiemy, że przez to porównanie Starowolski ukazał nam autora *Trenów* jako najwybitniejszego poetę piszącego po polsku. Tym bardziej że charakteryzując twórczość Kochanowskiego, polski pisarz użył tych samych zwrotów, jakimi autor *Rerum memorandarum libri* opisał poezję Wergiliusza¹¹.

Trzeba jednak podkreślić, że nie poeci i nie pisarze zajmują w *De claris oratoribus* poczesne miejsce, ale mówcy¹². Obok talentów oratorskich drugie kryterium decydujące o tym, kto został w dziele uwzględniony, stanowiło wszechstronne wykształcenie. To ono – jak pisze Starowolski – w połączeniu z wrodzonymi zdolnościami sprawiło, „że niejeden z niskiego stanu doszedł do najwyższych godności”¹³. Niekiedy autor wspomina też o szczególnym zamiłowaniu do lektury, np. kanclerza Feliksa Kryskiego, który miał przychodzić na posiedzenia senatu z *Dziejami* Tacyta w kieszeni, czy Stanisława Żółkiewskiego, nierozstającego się z traktatem *O powinnościach* Cyncerona nawet podczas wojennej wyprawy, albo Stanisława Żórawińskiego, gro-

¹⁰ „Inter ingenia Latinorum [...] nescio quem Virgilio praetulerim” (Nie wiem, kogo spośród utalentowanych w języku łacińskim miałbym przedłożyć nad Wergiliusza) – pisze Petrarca w *Rerum memorandarum libri*, s. 410.

¹¹ Zob. *De claris oratoribus*, obj. do 65.

¹² Starowolski bardzo zwracał uwagę, by nie dać się odwieść od głównego wątku. Najwyraźniej widać to we fragmencie, który pisarz rozpoczyna od słów (86): „Wahałbym się zaiste, czy wymieniać pośród znakomitych mówców Abrahama Bzowskiego, skoro pełni obowiązki historiografa”, czy w akapicie poświęconym Szymonowi Halicjuszowi (70): „[...] znajdą się bowiem zapewne tacy, którzy bardzo chętnie opiszą to obszerniej w osobnej książce: my rozprawiamy o mówcach”.

¹³ *De claris oratoribus* 15: są to zresztą słowa rzymskiego pisarza Swetoniusza (*Gramm.* 25.7; wykaz skrótów zob. s. 81-84 niniejszej edycji).

madzącego sentencje greckich i rzymskich autorów, by nimi ozdabiać swe mowy.

To uznanie dla erudycji i wykształcenia, tak czytelne w omawianej tu książce¹⁴. zdaje się płynąć z osobistych doświadczeń pisarza. Starowolski, syn niezbyt zamożnego bojara spod Prużan, który oprócz Szymona miał jeszcze czterech synów i dwie córki, już jako kilkunastoletni chłopiec opuścił rodzinny dom i rozpoczął służbę na magnackich dworach (najpierw Zamojskich, później Ostrojskich). Dopiero mając 24 lata (a więc o całe 10 lat później, niż zwykle bywało) mógł podjąć systematyczne studia w Akademii Krakowskiej, którą ukończył ze stopniem bakałarza. Nic zatem dziwnego, że darzył tak wielkim szacunkiem to, co sam zdobył stosunkowo późno i nie bez przeszkód stawianych przez los. Zrozumiałe też się staje, czemu z uznaniem wyraża się o ludziach (głównie krakowskich biskupach, z urzędu pełniących funkcje kanclerza Akademii, ale nie tylko o nich), którzy fundując np. bursy uniwersyteckie, pomagali studiować ubogiej młodzieży. W późniejszych latach swego życia Starowolski, choć sam nie pozostał w Akademii¹⁵ i nie zdecydował się na karierę uniwersytecką, darzył krakowską uczelnię wielkim szacunkiem, czemu niejednokrotnie dawał wyraz w swoich pismach¹⁶.

Fakt, że dla Starowolskiego dobry mówca musiał być zarazem człowiekiem wszechstronnie wykształconym (a taki wizerunek wylania się z formułowanych w *De claris oratoribus* pochwał), nie wynikał jedynie z kolei losu pisarza. Autor odwołał się bowiem do poglądów Cyncerona, wyłożonych w dialogu *De oratore*. To tam wybitny mówca rzymski Lucjusz Licyniusz Krassus¹⁷, będący *port-parole* autora, stwierdza wyraźnie i jednoznacznie (CIC.*De orat.* 3,142):

[...] hoc constet. neque infantiam eius, qui rem norit. sed eam explicare dicendo non queat. neque inscientiam illius. cui res non suppetat. verba non desint. esse laudandam; quorum si alterum sit optandum. malim equidem indisertam prudentiam quam stultitiam loquacem.

¹⁴ Przypomnijmy, że wspomniane już *Scriptorum Polonicorum Hecatonas* to też bardziej pochwała „mężów uczonych” niż pisarzy (zob. F. Bielak, J. Starnawski, [wstęp w:] *Setnik pisarzy polskich*, s. 21-24).

¹⁵ Tylko wiosną 1619 r. prowadził ze studentami zajęcia z lektury dzieł rzymskiego historyka Salustiusza.

¹⁶ W 11 lat po wydaniu *De claris oratoribus Sarmatiae* opublikował *Laudatio Almae Academiae Cracoviensis* (Cracoviae 1639).

¹⁷ Zob. *De claris oratoribus*, obj. do 23.

[...] Niech będzie oczywiste, że ani nie zasługuje na pochwałę brak biegłości w przemawianiu u tego, kto posiada znajomość rzeczy, ale nie umie jej w słowach wyłożyć, ani niewiedza tego, komu brakuje znajomości rzeczy, nie brak natomiast słów: gdyby należało wybierać spośród tych dwóch, wolalbym doprawdy mądrość pozbawioną daru słowa niż wygadana głupotę.

Starowolski nawiązał do tej wypowiedzi, pisząc (*De claris oratoribus* 47):

Nescio enim quomodo facilius est doctum hominem reperire, quam disertum. Immo non tam in promptu est, quod doctrina sine eloquentia esse potest. **eloquentia vero sine doctrina eaque multiplici et varia esse non potest**, nisi forte loquentem pro eloquente posuerimus, quo nihil est falsius.¹⁸

Tak się bowiem jakoś dzieje, że łatwiej znaleźć męża uczonego niż wymownego. Nie dla wszystkich jest jasne, że może istnieć wiedza bez sztuki wymowy. **sztuka zaś wymowy bez wiedzy, i to wszechstronnej, jest nie do pomyślenia**, chyba że uznamy za mówcę po prostu kogoś wygadanego, co jest wszak największym błędem.

Fragment ten, będący parafrazą zacytowanych wyżej słów Cyncerona, jest zarazem streszczeniem bez porównania obszerniejszych wywodów Krassusa, który postulował, by mówca był zarazem filozofem¹⁹. Starowolski również ściśle połączył w *De claris oratoribus* wymowę z filozofią²⁰.

W swoim dziele autor niejednokrotnie zwraca uwagę na kwestie języka – i nie dziwnego, zważywszy, że pisał o mówcach. Dzisiejszych badaczy najbardziej z pewnością zainteresują te fragmenty, w których znajdujemy wzmianki o wzajemnym stosunku łaciny i polszczyzny. Już w krótkiej przedmowie Starowolski uprzedza czytelnika, że będzie mówił o ludziach, którzy „równie płynnie władali mową Rzymian, jak i ojczystą” (*De claris oratoribus* 7)²¹. Polski pisarz niewątpliwie uważał łacinę, a także grekę, za języki nauki i kultury, w tym dziele szczególnie zaś podkreślał ich wybitną rolę jako narzędzi sztuki oratorskiej. Już we wspomnianej przedmowie napisze z dumą (tamże): „być polskim mówcą uchodzi za równie wspaniałe jak i łacińskim lub greckim”. Przy całym szacunku dla obu języków klasycznych Starowolski niejednokrotnie powtarza, iż polszczyzna wcale im nie

¹⁸ Wyróżniony w cytacie fragment mógłby posłużyć za motto dzieła Starowolskiego.

¹⁹ Jest mi obojętne – stwierdza Krassus – czy „filozofa łączącego w sobie znajomość rzeczy i wymowy nazwie ktoś mówcą, czy też mówcę łączącego mądrość z wymową – filozofem” (CIC. *De orat.* 3.142; cyt. [za:] K. Kumaniecki, *Literatura rzymska. Okres cynceroński*, Warszawa 1977, s. 299).

²⁰ Zob. *De claris oratoribus* 9-11.

²¹ Przedmowa ta świadczy zresztą o tym, że swą pracę Starowolski adresował przede wszystkim do cudzoziemców.

ustępuje, pisze bowiem (16) o „naszej ojczystej mowie, która dopuszcza stosowanie wszelkich reguł i ozdób, jakie tylko wymyślili greccy i rzymscy mędrzy, tak poetyckich, jak retorycznych”.

Sam używał łaciny pozbawionej w zasadzie słów nieklasycznych. Nie powinno to dziwić – w *De claris oratoribus* możemy wszak przeczytać o biskupie Zebrzydowskim (24):

[...] bezbrzeżnie gardził tymi, którzy uganiają się za obcymi słowami i wymyślają nowe wyrazy w naszym polskim języku, oburzał się na nich i karcił, świadomy, że przemawiając, należy dbać o jedno: aby możliwie klarownie wyłożyć powziętą myśl:

czy prymasie Gembickim (48), dokładającym starań, by unikać „niestosownych zwrotów i słów nieużywanych”. Warto natomiast zwrócić uwagę na słowa pochodzenia greckiego: *dynastes*, *chiliarcha*, *megistanes* czy *polemarchus*. Jest ich stosunkowo dużo, zważywszy niewielkie rozmiary tekstu, i być może odzwierciedlają one indywidualne upodobania pisarza, który – przypomnijmy – również w tytule swego wcześniejszego dzieła użył greckiego słowa *hecatontas* zamiast często wówczas w takich wypadkach stosowanego łacińskiego terminu *centuria*.

Wróćmy jeszcze do treści dzieła. Była już mowa o tym, że zawiera stosunkowo mało informacji o faktach z życia wymienionych w nim postaci. Nie znaczy to jednak, że zostały zupełnie pominięte, pojawia się jednak pytanie, do jakiego stopnia są wiarygodne. Tu niestety, o ile nie możemy znaleźć potwierdzenia w innych źródłach, skazani jesteśmy na niepewność. Starowolskiemu bowiem niejednokrotnie przytrafiają się oczywiste pomyłki²², najczęściej łatwe do sprostowania (autor np. nazywa Andrzeja Zebrzydowskiego Samuelem), czasami jednak trudniejsze do zauważenia. Nie dowiemy się też, w jakim stopniu odpowiadają prawdzie formułowane przez Starowolskiego pochwały sztuki oratorskiej poszczególnych mówców, gdyż częściowo są one konstruowane przy użyciu zwrotów zaczerpniętych od innych pisarzy (wspomnianych już Petrarke i Cyserona, ale nie tylko), co zresztą – jak pokazuje przykład Kochanowskiego – nie musi im *ex definitione* ujmować wiarygodności. W innych wypadkach, nawet jeśli zachowały się drukowane mowy danej postaci (a często nie mamy i tego), to i tak z trudnością przyszloby nam zweryfikować twierdzenia pisarza. Sztuka wymowy to był przecież nie tylko tekst, ale też sposób jego przedstawienia: modulacja

²² Zapewne częściowo można je tłumaczyć tym, że *De claris oratoribus* powstawało we Włoszech, gdzie pisarz prawdopodobnie nie miał dostępu do wielu dokumentów.

głosu i stosowne gesty, a nawet odpowiedni wygląd zewnętrzny. Starowolski sam nam zresztą o tym przypomina, choćby charakteryzując kunszt oratorski Stanisława Orzechowskiego (*De claris oratoribus* 60) czy pisząc o czterech profesorach Akademii Krakowskiej (87):

Jak wiadomo wszakże, niekiedy ci, którzy wyróżniają się dobrym piórem, w mowie są mało przekonujący, i odwrotnie, u niektórych dostojny wygląd, wytworny gest oraz jasny i potoczysty, do rangi tematu dostosowany sposób mówienia – co nauczyciele zasad wymowy uznają za najmocniejszy środek oddziaływania – znaczą więcej niż talent pisarski. Pierwsi tracą, występując osobiście, drudzy zyskują; pierwszych lepiej czytać, drugich słuchać.²³

O ile jednak nie mamy i zapewne nie będziemy mieli pewności, do jakiego stopnia można zaufać autorowi przy ocenie poszczególnych mówców, zwłaszcza tych dawniejszych, których ani Starowolski, ani nikt ze współczesnych nie mógł już pamiętać, to zawsze tekst *De claris oratoribus* pozostanie dla nas bezcennym źródłem informacji na temat tego, na co w epoce staropolskiej zwracano uwagę przy wygłaszaniu wszelkiego rodzaju przemówień, kazań czy wykładów uniwersyteckich.

Na zakończenie pozostają do omówienia kwestie edytorskie. Książka *De claris oratoribus Sarmatiae* została za życia autora wydana tylko raz (wspomniana już florencka edycja z 1628 r.). Znacznie upraszcza to zadanie dzisiejszego wydawcy, przynajmniej w zakresie opracowania samego tekstu: owa *editio princeps et unica* jest bowiem stosunkowo staranna. Można też zasadnie przypuszczać, że była (a przynajmniej mogła być) kontrolowana przez Starowolskiego, który w tym czasie przebywał w Italii.

Warto nieco uwagi poświęcić też owej drugiej, osiemnastowiecznej edycji Wawrzyńca Mitzlera de Kolof. Otóż ten zasłużony skądinąd dla polskiej kultury wydawca w jednym z fragmentów przeinaczył tekst oryginalny, nie tylko zastępując słowa Starowolskiego innymi, ale też całkowicie fałszując intencje autora. Jest to zakończenie akapitu poświęconego Stanisławowi Żółkiewskiemu (39), gdzie wspomina się śmierć hetmana pod Cecorą:

Donec ad ultimum rem gerens in Valachia cum hoste insidioso et potente vitam in acie posuit et quid nisi religioni donavit?

²³ Są to zresztą słowa i myśli Petrarcki: w tym wypadku jednak (podobnie jak w odniesieniu do Kochanowskiego, choć z innych powodów) można podejrzewać, że odpowiadają rzeczywistości – Starowolski znalazł osobiście profesorów, do których odnosi się ta uwaga.

Wreszcie, walcząc na Wołoszczyźnie do ostatka z podstępny i potężny wrogiem, życie oddał na polu bitwy – a czyż nie religii złożył je w ofierze?

Mitzler usunął część zdania od „et potente”, wstawiając w to miejsce następujący fragment:

[...] cum non omnia circumspiceret, incauti ducis nomen adeptus se et totum exercitum perdidit. Elatus siquidem victoriarum suarum <gloria> et exercitatus cupiditate saepius vincendi. cum longius quam oportet cum exigua manu suorum a finibus patriae progressus ab ingenti barbarorum multitudine circumclusus et oppressus non minorem lugendi causam dedit patriae tam puerili errore tam probati ducis et iam sexagesimum supergressi quam interitus

[...] zyskawszy imię nieostrożnego wodza, siebie i całe wojsko zgubił, gdyż nie wszystko przewidział. Przez to, że – podniesiony na duchu chwałą swych zwycięstw i podniecany pragnieniem następnych – z niewielką garstką swych żołnierzy odszedł od granic Rzeczypospolitej dalej, niż należało, został otoczony i zniszczony przez wielką liczbę barbarzyńców, nie mniejszy powód do rozpaczyci dając ojczyźnie z powodu dziecinnego błędu tak doświadczonego i już przeszło sześćdziesięcioletniego wodza niż z powodu kłeski.

Gdyby siedemnastowieczne wydanie zaginęło, Starowolski okazałby się pisarzem co najmniej niekonsekwentnym, który w jednym zdaniu chwali Żółkiewskiego za roztropność i znakomite zalety duchowe, by już w następnym wytoczyć przeciwko niemu najcięższe oskarżenia, jakie można sformułować wobec wodza²⁴.

Za pomoc przy ustalaniu tekstu łacińskiego i ostatecznej wersji przekładu pragnę podziękować prof. Mikołajowi Szymańskiemu. Wyrazy wdzięczności należą się prof. Adamowi Karpińskiemu za wskazówki pozwalające ustalić tożsamości trudnych do zidentyfikowania postaci. Redaktorowi Serii, pani Ariadnie Masłowskiej-Nowak, bardzo dziękuję za krytyczne uwagi, które niezwykle mi pomogły w pracy nad książką. Chciałabym też podziękować Kierownikowi Zakładu Starych Druków Biblioteki Narodowej w Warszawie, pani Marii Bryndzie, za pomoc w dotarciu do niedostępnej w Polsce florenckiej edycji *De claris oratoribus Sarmatiae*.

²⁴ Trudno w tej chwili powiedzieć, skąd Mitzler wziął zacytowaną tu opinię, czy została ona sformułowana przez niego samego, czy też odzwierciedla jakieś tendencje epoki Oświecenia, w której zaczęto się krytycznie przyglądać narodowym mitom i legendom. W każdym razie Starowolski w późniejszych o cztery lata *Sarmatiae bellatores* zamieścił nie mniej pochlebny wizerunek Żółkiewskiego.

SIMONIS STAROVOLSCI

DECLARIS
ORATORIBVS
SARMATIÆ.



FLORENTIÆ,

Ex Typographia Zenobij Pignonij.
Superiorum permisso. 1628.

SIMONIS STAROWOLSCII

DE CLARIS ORATORIBUS SARMATIAE

*

SZYMON STAROWOLSKI

O ZNAKOMITYCH MÓWCACH SARMACJI



[1] **Illustrissimis adolescentibus,
Christophoro et Cazimiro Sapiehis,
magni senatoris Leonis Sapiehae, palatini Vlnensis
et exercituum Magni Ducatus Lithuaniae generalis,
magnae spei filiis,
Simon Starovolscius omnia fausta precatur.**

Graeci et Romani antiqui. Illustrissimi Domini, non aliam ob causam se reliquis gentibus cultiores esse praedicabant, nisi quod et rei militaris ipsi. et bonarum litterarum cognitionem exactiorem illis haberent atque exinde simul morum suavitatem, cultum virtutum et artem imperandi. Et quo perfectiores adhuc et prudentiores aliis evaderent. diversa exercitia domi ac peregrinationes longinquas instituebant et Rhodum isti atque Athenas, illi Aegyptum, Chaldaeos extremaque Indiarum peragrabant.

[2] Horum postea exempla tamquam normam perfectissimam ceteri populi secuti eorumque armis perdomiti filios suos tum in Graeciam, tum in Italiam, ut barbariem excuterent, ablegabant, maxime cum iam Christianae religionis lumen recepissent. Hoc istud fecere ex Septentrionalibus et nostri Sarmatae, postquam sub Micislao principe Evangelii lucem et sub Iagellone rege doctrinarum etiam usum agnoverunt faciuntque in hodiernum. Et cum barbaras quasvis gentes militaris peritiae causa peragrant, tum Europaeas cultissimas omnes, bonarum litterarum et virtutum amore. nec sinunt ingenium, quo neque melius, neque amplius aliud in natura mortalium est, incultu atque socordia torpescere.

[3] Quorum pulcherrima consuetudine ac imitatione vos etiam, Illustrissimi adolescentes, tot exterarum atque remotissimas gentes in hac aetate vestra adiistis, ut et mores eorum, et linguas cognosceretis, quodque vel ex arte militari, vel ex melioribus disciplinis videretis patriae usui fore, id addisceretis diligentissime. Ac propterea celebriores quasvis academias visitastis, exercitus diversorum principum lustrastis totque insuper aulas

**[1] Jaśnie Wielmożnym młodzieńcom,
Krzysztofowi i Kazimierzowi Sapiehom,
wielce obiecującym synom
wielkiego senatora Lwa Sapiehy,
wojewody wileńskiego i hetmana wielkiego litewskiego,
Szymon Starowolski życzy wszystkiego najlepszego.**

Starożytni Grecy i Rzymianie, Jaśnie Wielmożni Panowie, uważali się za bardziej ogładzonych niż inne narody z tego tylko powodu, że lepiej od nich poznali rzemiosło wojenne i nauki – dzięki temu odznaczyli się łagodnością obyczajów, a zarazem pielęgnowali cnoty i sztukę rządzenia. Dla osiągnięcia zaś większej od innych doskonałości i pogłębienia wiedzy zdobywali różne umiejętności u siebie w kraju, a także odbywali długie podróże: Rzymianie odwiedzali Rodos i Ateny, Grecy – Egipt, Chaldejczyków i dalekie Indie.

[2] Później inne ludy naśladowały ten przykład niczym najdoskonalszy wzór, a pokonane w walce, wysyłały to do Grecji, to do Italii swych synów, by wyzbyli się oni prostactwa; a postępowały tak zwłaszcza wówczas, gdy oświeciła je chrześcijańska wiara. Spośród ludów Północy tak właśnie uczynili również nasi Sarmaci, skoro za panowania księcia Mieszka przyjęli światło Ewangelii, a za króla Jagiełły zaczęli nawet uprawiać nauki, i do dzisiaj tak postępują. O ile dla zdobycia doświadczenia w sprawach wojny udają się do rozmaitych krajów barbarzyńskich, o tyle z miłości do nauk i cnót odwiedzają wszystkie najbardziej ogładzone narody Europy, a umysłowi, od którego wszak nie ma nic lepszego i wspanialszego w naturze ludzkiej, nie pozwalają drętwieć w zaniedbaniu i beczynności.

[3] Zgodnie z ich pięknym obyczajem i za ich przykładem wy także, Jaśnie Wielmożni młodzieńcy, odwiedziliście w młodych latach tak wiele obcych narodów, i to najodleglejszych, by poznać obyczaje i języki, a tego, co – waszym zdaniem – mogłoby być użyteczne dla ojczyzny, czy to z dziedziny wojskowości, czy przedniejszych nauk, uczyliście się z największą pilnością. Dlatego gościliście we wszelkich słynnych akademiach, przyglądaliście się armiom

eorum in transitu salutastis. Nec restat vobis quidquam, nisi ut urbem Romanam et in ea religionis nostrae caput, Sanctissimum Pontificem, venerati redeatis in patriam felices, exsoluturi vota Illustrissimi parentis et expectantium amicorum.

[4] Ceterum, quia reduces oportet statim aliquod singulare ingenii specimen declarare et ex aliis negotiis, quae ingenio exercentur, imprimis magno usui est memoria rerum gestarum et eloquentia, ea propter – licet multae variaeque sint artes animi, quibus summa claritudo paratur – ante omnia suadeo comparandam esse notitiam rerum domesticarum et bene dicendi facultatem. Quia et civem nescire leges ac mores suae civitatis stultum esse putatur, et ea, quae mente concipis, non posse aptis verbis exprimere (in publico praesertim) indecorum est valde.

[5] Unde, quamvis vos sciam et statuta domestica, et historiam gentiliam diligentissime iam legisse et in eloquentiae studio sub magnis illis oratoribus – Putcano, Vernulaeo, Castellano aliisque clarissimis Athenarum Belgicarum magistris – non mediocriter exercitatos esse, nihilominus tamen et hic in Italia, fecunda altrice ingeniorum et unde tota fere eloquentia profluxit, non negligendum censeo, quicquid ad assequendam divinam istam divam occurrerit (probe sciens, quod et aquae dulcius ex fontibus ipsis bibantur, et quod in patria nostra haec ars maximo in flore habeatur). Ad quam adamandam tanto vos magis incitare cupiens hanc quoque brevem praestantissimorum Sarmatiae nostrae oratorum memoriam colligere et vobis patronis offerre atque dicare volui, amoris et venerationis arrham.

[6] Ut et gravissimorum scriptorum lectioni domesticis exemplis permoti diligentius inhaereatis, et aemulatione maiorum vestrorum excitati – Illustrissimi parentis praesertim atque ceterorum inclitae familiae vestrae, clarissimorum Sapieharum, quorum tot nomina in albo procerum regni Poloniae memorantur hodieque tantos in senatu atque aliis dignitatibus Reipublicae praesidere videmus – discatis Spartam vestram ornare, amare bonum publicum, appetere honestatem, bonas artes promovere et his ipsis parare sibi immortalitatem, quam ut denique ante oculos semper habeatis et me in paternorum clientum numerum referatis, ex animo voveo.

różnych władców i na tak wielu dworach składaliście im przejazdem wizyty. Nie pozostaje wam zatem już nic innego, jak udać się do Rzymu i złożyć tam hold głowie naszej wiary, Ojcu Świętemu, a następnie powrócić do ojczyzny, spełniwszy życzenie Jaśnie Wielmożnego ojca i oczekujących was przyjaciół.

[4] Ponieważ trzeba, byście od razu po powrocie okazali jakiś dowód rzadkich zdolności, a spośród rozmaitych przejawów działalności umysłowej szczególnie wielki pożytek przynosi znajomość historii i wymowa, dlatego – choć tak liczne i tak rozmaite są dziedziny ducha, w których można zdobyć sławę – zalecam usilnie przyswojenie sobie wiedzy o sprawach własnego kraju i nabycie umiejętności przemawiania. Uchodzi bowiem za przejaw głupoty, gdy obywatel nie zna praw i obyczajów swego państwa, a za wielce nieprzystojne, gdy (zwłaszcza na forum publicznym) nie umiesz stosownymi słowami wyrazić tego, co myślisz.

[5] Wiem wprawdzie, że już starannie zapoznaliście się i z naszymi statutami, i z ojczystymi dziejami, wiem również, iż pod kierunkiem owych znakomitych mówców – a byli to Puteanus, Vernulaeus, Castellanus i inni najprzedniejsi w belgijskich Atenach nauczyciele – zyskaliście nie najgorszą biegłość w dziedzinie wymowy, niemniej jednak, moim zdaniem, i tutaj, w Italii, owej płodnej żywicielce talentów, skąd wypłynęła niemal cała wymowa, nie wolno zaniedbać niczego, cokolwiek sprzyja zbliżeniu się do owej nieśmiertelnej bogini (świadom wszak jestem, iż woda pita z samego źródła jest słodsza i że w naszej ojczyźnie sztuka ta uchodzi za najwspanialszą ozdobę). Chcąc was zachęcić do jeszcze większego rozmiłowania się w niej, postanowiłem zestawić to krótkie wspomnienie o najwybitniejszych mówcach naszej Sarnacji i wam, moim patronom, ofiarować je i zadedykować w dowód miłości i szacunku.

[6] Z całego serca pragnę, byście poruszeni ojczystymi przykładami tym pilniej wertowali dzieła najpoważniejszych pisarzy, a zachęcenii do dorównania waszym przodkom – przede wszystkim Jaśnie Wielmożnemu rodzicelowi i innym ze znakomitego waszego rodu prześwietnych Sapiehów, których jakże liczne imiona upamiętnione zostały w wykazie dostojników Królestwa Polskiego, a i dzisiaj wielu z nich widzimy w senacie i na innych dygnitarstwach Rzeczypospolitej – umieli spełniać swoje obowiązki, miłować dobro publiczne, dążyć do szlachetności, wspierać sztukę oraz naukę, i z ich pomocą zasłużyć na nieśmiertelność: krótko mówiąc, obyście zawsze mieli ową nieśmiertelność przed oczami, a mnie zechcieli zaliczyć do grona ojcowskich klientów.

[7] **Lector,**

quos hic dicendi laude praeclaros viros esse dicimus, eos scias aequè in Romana ac in materna lingua disertos fuisse, quia nos, Poloni, et publicas scripturas omnes, et leges nostras Latine scriptas habemus, ac proinde Latini sermonis maximum usum. Polonica quoque lingua nostra omnes illos tam poetarum, quam oratorum ornatus admittit, quoscumque aut Graeci, aut Romani adinvenere, ex quo Polonicum oratorem esse perinde magnum censetur, sicut et Latinum aut Graecum. Quod te, candide Lector, praemonere volui atque simul etiam salvere.

[7] Czytelniku,

wiedz, że mężowie, o których tu piszemy jako o słynących z daru słowa, równie płynnie władali mową Rzymian, jak i ojczystą, a to dlatego, że my, Polacy, właśnie w języku łacińskim mamy spisane zarówno wszystkie dzieła dotyczące spraw państwa, jak i nasze prawa, i wobec tego niezwykle często posługujemy się łaciną. Nasz polski język dopuszcza też wszystkie owe ozdoby, tak poetyckie, jak retoryczne, które wymyślili czy to Grecy, czy Rzymianie, a co za tym idzie: być polskim mówcą uchodzi za równie wspaniałe, jak i łacińskim lub greckim. Chciałem Cię o tym uprzedzić, uważny Czytelniku, a zarazem pozdrowić.

SIMONIS STAROVOLSCII

DE CLARIS ORATORIBUS SARMATIAE
LIBELLUS

[8] Natura, aequalis omnium parens, cum per mundi plagas omnes ea, quae ad vitae conservationem spectant, sufficientissime providisset, etiam quae ad felicitatem assequendam requiruntur, non parca manu singulis distribuit utque vitiorum fomitem cunctis iniecit, sic quoque virtutum semina aequaliter omnibus dedit. Provisis siquidem pro diversorum temperie proportionatis alimentis et copia tegumentorum tam sub frigidis axibus, quam sub torrida zona, prout quemlibet ad lapsum pronum culpa primorum parentum fecit, ita certe neminem sine recto rationis lumine illa relinquere voluit, quo se facilius ab hisce terrenis sublevans ad aeterna et sublimia tenderet per virtutem caeloque inferret animum, unde originem accepit. Pauci attamen lumen illud secuti ad veram virtutis cognitionem pervererunt, quod rebus mortalibus, quae sese ultro sensibus nostris ingerunt, dediti elegerint potius voluptates delectantes in praesens, quam scrutarentur perennia, quae et finem incognitum habebant, et media ad assequendum perardua.

[9] Ast qui genio meliore incitati penitius rem considerando penetrarunt, non modo ipsi secundum regulam luminis naturalis honeste vixerunt, sed aliis etiam modum decenter vivendi monstrarunt et quid honestas sit, quid ratio, virtus aut summum bonum, pulcherrime explicarunt, obque eam rem a reliquo vulgo sancto quodammodo nomine sapientes sunt appellati. Quo nomine postea sui successores indignos se videntes ob imperfectionem humanam philosophi vocari voluerunt, quasi amatores sapientiae et scrutatores tantum, non vero sapientes et perfecti in omnibus.

SZYMON STAROWOLSKI

**KSIĄŻECZKA
O ZNAKOMITYCH MÓWCACH SARMACJI**

[8] Natura, sprawiedliwa rodzicielka wszystkiego, podobnie jak na całym świecie zadbała szczerze o to, co służy podtrzymaniu życia, tak też nieskapo obdzieliła poszczególnych ludzi tym, czego potrzeba do osiągnięcia szczęścia. i podobnie jak w każdym zasiała skłonność do wad, tak też sprawiedliwie rozdzieliła wśród wszystkich zarodki cnót. Zadbawszy bowiem, stosownie do różnych klimatów, o dostatek pożywienia i okryć, zarówno pod zimnym, jak i gorącym niebem, tak też – o ile grzech pierwszych rodziców uczynił każdego skłonny do upadku – nie chciała nikogo pozostawić bez światła rozumu, by łatwiej mu było dźwigać się dzięki cnotce ponad te ziemskie sprawy i w dążeniu do wiecznych i wyższych wznosić duszę ku niebu – miejscu, skąd pochodzi. Wszakże tylko nieliczni, idąc za tym światłem, zdołali poznać prawdziwą cnotę; inni (ponieważ oddani są rzeczom przyziemnym, narzucającym się naszym zmysłom) wybrali raczej to, co daje doczesną radość, niż rozważanie rzeczy wiecznych, których kres jest niezbadany, a prowadzące do nich drogi niezmiernie trudne.

[9] Ci wszakże, którzy pobudzeni lepszymi skłonnościami rzecz pojęli, wejrzawszy w nią głębiej, nie tylko sami żyli zacnie, zgodnie z nakazem przyrodzonego światła, lecz i innym ukazali, jak żyć godnie, pięknie też wyjaśnili, co to jest zacność, rozum, cnota lub najwyższe dobro, i z tego powodu zostali nazwani przez ogół świętym niejako imieniem mędrców. Ich następcy, z powodu ludzkiej niedoskonałości uważając się za niegodnych tego miana, pragnęli zwać się filozofami, czyli jakby miłośnikami mądrości i jej poszukiwaczami, nie zaś prawdziwymi mędrcami i we wszystkim doskonałymi. Oni zatem, stale

Hi igitur tales speculantes naturam continue et considerantes elegantiam morum exactius confecerunt. tandem integras scientias et praeceptis. et obiectis inter se distinctas, quas et characteribus litterarum pro libitu diversorum excogitatis. diversis quoque linguis descripserunt. sed quae in Graeca et Latina cultiores ad nostram usque aetatem devenerunt.

[10] Postea quaelibet gens ornatius in lingua materna ob plurium utilitatem et cognitionem transcriptas habere curavit. etiam et barbari nonnulli. Ceterum, quia singuli, quam faciliori modo poterant, posteris eas tradere conabantur. velut commune quoddam bonum et ad assequendam perfectionem omnibus necessarium, ideo omnes in enodatione rerum, quas explicabant, etiam verborum singulari quadam elegantia utentes, ut rudiores ad litterarum dulcedinem allicerent, tacito quodam consensu singularem artem eloquentiae pepererunt.

[11] Quam postea consultim et ex professo alii philosophi in certas regulas distribuerunt seque ab aliis scientificis separato cognomine rhetores appellarunt, dederuntque praecepta et exempla infinita. quomodo aut in prosa, aut in carmine eloquentia sit utendum et de re qualibet non modo argute, sed etiam ornate, copiose et cum modo disserendum. Adeo ut videatur nunc eloquentia esse veluti vultus formosissimi alicuius iuvenis, quem sive toga, sive bracis vestias, aequè pulcher manet, itidem si aut muliebri, aut clericali, aut quovis alio genere vestis eum ornes.

[12] Etenim ubique disertus et eloquens apparebis, si ea, quae a rhetoribus traduntur, vel in carmine, vel in oratione diligentissime observabis. Similiter si vel theologiam, vel iurisprudentiam, medicinam, philosophiam, mathesim historiamve tractabis, idque non in Latino solum aut Graeco sermone, sed in quovis tuo materno aut barbaro. Et quamvis nullus ita perfectus fuerit, ut omnia, quae ad exactam eloquentiam pertinere videntur, assequi valuerit (ut enim de Platonis aliorumque Graecorum eloquentia Romanus sapiens ait: „Magna et varia res est eloquentia nec adhuc ulli se sic indulisit, ut tota contigerit; satis felix est, qui in aliqua parte eius receptus est”), nihilominus tamen non in Graecia sola aut Latio tantum diserti viri fuere, sed in diversis etiam gentibus ac regionibus – et quae ad id aevi barbarae sunt habitae – clarissimi oratores floruerunt, ubi coeperunt excoli Evangelii luce recepta.

obserwując naturę i trafniej pojmując nieskazitelność obyczajów. utworzyli wreszcie odrębne dziedziny nauki, różniące się od siebie zarówno regułami, jak i przedmiotem badań, opisali je w obmyślonych stosownie do rozmaitych upodobań formach literackich, a także w rozmaitych językach, te zaś, lepiej opracowane po grecku i łacinie, dotrwały aż do naszych czasów.

[10] Później wszystkie narody, niekiedy i barbarzyńskie, zadbały o przepisanie ich co ozdobniej w ojczystym języku, aby czytane przez większą liczbę ludzi przynosiły im pożytek. Ponieważ zaś każdy starał się owe nauki, niczym dobro wspólne i potrzebne ogółowi do osiągnięcia doskonałości, przekazać potomnym w możliwie najprzystępniejszej formie, dlatego wszyscy, rzecz objaśniając, używali przy tym szczególnie starannie dobranych słów, by przekonać mniej ogładzonych do piękna spisanej wiedzy, i tak oto jakby za cichą zgodą wymyślili sztukę wymowy jako odrębną dziedzinę.

[11] Inni filozofowie jawnie i z rozmysłem ujęli ją następnie w określone reguły, a dla odróżnienia się od pozostałych uczonych nadali sobie miano retorów, podali też nieskończenie wiele wskazówek i przykładów pokazujących, w jaki sposób należy korzystać ze sztuki wymowy, czy to w wierszu, czy w prozie, i jak rozprawiać o każdej rzeczy nie tylko jasno, lecz także ozdobnie i obszernie, choć z umiarem. Tak to wymowa jawi się teraz niczym twarz jakiegoś niezwykle urodziwego młodzieńca, który pozostanie piękny, niezależnie od tego, czy ubierzesz go w togę czy w portki, nie inaczej, gdy przyobleczesz go w szatę niewieścia, szatę duchownego lub jakąkolwiek inną.

[12] Zawsze też uchodzić będziesz za biegłego i utalentowanego mówcę, jeśli skrupulatnie zastosujesz się, zarówno w wierszu, jak i prozie, do wskazówek retorów. Podobnie, gdy rozprawiać będziesz czy to o teologii, czy prawie, medycynie, filozofii, matematyce bądź historii, i to nie tylko po grecku lub łacinie, ale w dowolnym języku ojczystym lub barbarzyńskim. I mimo że nie znalazł się nikt tak zdolny, by zdołał opanować wszystko, co zdaje się składać na całą dziedzinę krasomówstwa (jak bowiem o wymowie Platona i innych Greków powiada rzymski mędrzec: „Rozległa i różnorodna jest sztuka wymowy, a dotąd nikomu nie było dane osiągnąć jej w pełni; dość szczęśliwy jest ten, kto opanował ją choćby w jakiejś części”), to jednak nie tylko w Grecji lub Lacjum żyli mężowie obdarzeni darem słowa, lecz i wśród innych narodów, i w innych krajach – nawet tych, które dotychczas uchodziły za barbarzyńskie – pojawili się znakomici mówcy, skoro tylko po przyjęciu światła Ewangelii zaczęto się kształcić.

[13] Prout et in Sarmatia nostra. ubi eloquentia olim ne in usu quidem. nedum in honore ullo erat. rudi scilicet ac bellicosa etiam tum gente Polona necdum magnopere liberalibus disciplinis vacante. quamvis fidei Christianae professionem iam suscepissent. Nec enituit scientia quisquam per tot aetates praeter Ioannem Cadlubcum. episcopum Cracoviensem. et Martinum Polonum Ordinis Praedicatorum. nominatum postea archiepiscopum Gnesnensem. quorum uterque tum multiplici variaque disciplina censebatur. quod sane ex commentariis eorum apparet. quamquam paucissimi extent. Primus itaque studium bonarum litterarum in Sarmatiam intulit Vladislaus Jagello erecta Academia Cracoviensi fundatisque episcopatibus aliquot cum suis seminariis in locis opportunis. Licet et ante illum fuerint nonnulli litterati sub Cazimiro Magno et aliis regibus. qui aliquid diligenter et acute scienterque poterant aut dicere. aut scribere. ecclesiastici viri praesertim.

[14] Sed qui ad famam dignationemque dicendo perveniret primus. fuit Sbigneus cardinalis Olesnicus. qui dicitur ingenii magni memoriaeque singularis fuisse nec minus Graece quam Latine doctus. Et qui alios doctos esse volens erexit pro studiosa iuventute penes Academiam Cracoviensem collegium amplissimum Contubernium Hierosolymitanum nuncupatum: alii postea alia virum tam magnum aemulati. ut Ioannes Noscovius Contubernium Philosophorum. Ioannes Dlugossus Contubernium Iurisperitorum. Mathias Miechoviensis scholas seu classes triviales reliquaque gymnasia reliqui. quae usque in hodiernum florentissima durant.

[15] Sic igitur magno studio hominibus iniecto magna etiam professorum ac doctorum profluxit copia adeoque floruit. ut nonnulli ex infima fortuna ad summos postea honores processerint et eloquentiae vim ita populis Sarmatiae commendaverint. ut ubi modo maior illius usus reperiretur. penitus non videam. In Polonia etenim. dum aut nascitur. aut moritur nobilis quispiam. a vicinis concurrentibus vel gratulatoriae. vel lugubres orationes in maxima corona auditorum instituuntur. Similiter dum aut nuptiae celebrantur. aut dissidentes ad pristinam amicitiam revocantur. dum litigant. dum honores adipiscuntur. dum e bello aut peregrinatione longinqua reduces saluantur. dum in provinciis conventus publici boni causa peraguntur. dum legati municipales ad generalia comitia regni mittuntur. dum eliguntur iudices tribunalis quolibet anno et ex quolibet districtu – semper ibi oratorio modo et ad rhetorum praescripta declamatur.

[13] Podobnie zdarzyło się i w naszej Sarmacji, gdzie dawniej sztuki wymowy nawet nie stosowano, a tym mniej ją ceniono, ponieważ naród polski był wówczas nieokrzesany i oddany wojnie, i nie poświęcał zbyt wiele czasu naukom, chociaż przyjął już Chrystusową wiarę. Nikt też przez tyle wieków nie błyszczał uczonością, z wyjątkiem Jana Kadłubka, biskupa krakowskiego, i Marcina Polaka z zakonu dominikanów, mianowanego później arcybiskupem gnieźnieńskim; obaj uchodzą za wszechstronnie wykształconych, jak to jasno widać z ich pism, jakkolwiek zachowały się tylko nieliczne. Jako pierwszy sprowadził naukę do Sarmacji Władysław Jagiełło, wnosząc Akademię Krakowską i fundując w dogodnych miejscach kilka biskupstw wraz z seminariami. Co prawda i przedtem, za panowania Kazimierza Wielkiego i innych królów, było kilku wykształconych Polaków, przede wszystkim duchownych, którzy umieli powiedzieć lub napisać cokolwiek trafnie, przenikliwie i mądrze.

[14] Tym jednak, który jako pierwszy osiągnął sławę i poważanie dzięki wymowie, był Zbigniew kardynał Oleśnicki, obdarzony – jak mówią – wielkimi zdolnościami i wyjątkową pamięcią, biegły zarówno w grece, jak łacinie. To on, pragnąc innym umożliwić wykształcenie, wybudował przy Akademii Krakowskiej obszerny gmach dla studiującej młodzieży, zwany Bursą Jerozolimską. Potem i inni, naśladowując tego wybitnego męża, wznosili kolejne budynki, jako to Jan z Noskowa – Bursę dla Filozofów, Jan Długosz – Bursę dla Prawników, Maciej z Miechowa – szkoły lub klasy dla nauczania początkowego, pozostali – pozostałe gmachy uniwersyteckie, które do dziś przetrwały w doskonałym stanie.

[15] W ten sposób, gdy wzbudzone w ludziach ogromny zapal, pojawiła się wielka liczba nauczycieli i wykształconych mężów, którzy osiągnęli takie znaczenie, że niejeden z niskiego stanu doszedł do najwyższych godności, do tego stopnia zaś przekonali oni Sarmatów o sile oddziaływania wymowy, że nie widziałem, by gdziekolwiek była szerzej praktykowana. W Polsce bowiem, gdy wśród szlachty ktoś przychodzi na świat lub umiera, schodzą się sąsiedzi i wobec niezwykle licznego grona słuchaczy wygłaszają mowy, czy to winszujące, czy żałobne. Podobnie, gdy świętuje się zaślubiny albo wzywa skłóconych, by powrócili do dawnej przyjaźni, gdy trwa proces sądowy albo ktoś obejmuje urząd, gdy wita się powracających z wojny lub długiej podróży, gdy nad dobrem publicznym obradują sejmiki, gdy posłowie ziemscy wysyłani są na sejm koronny, gdy obiera się sędziów trybunału w którymkolwiek roku i z jakiegokolwiek okręgu – wszędzie tam wygłaszane są oracje ułożone zgodnie z zaleceniami retorów.

[16] Taceo hic sententias senatorum publice recitari solitas, taceo causicorum actiones coram rege aut parlamentiis, taceo praedicatores omni Dominico aut festo die per totum annum et in omnibus templis ad populum contionantes. In summa haud recte sane equitem se Polonum ille appellabit. qui de re quavis diserte et ornate disserere nequit. non quidem Latine, quia is sermo sicut aliis, ita et nobis magna cum difficultate et studio venit, sed Polonice et lingua nostra materna, quae omnia tam poetarum, quam oratorum praecepta et ornamenta admittit, quaecumque aut Graeci, aut Romani sapientes adinvenere.

[17] Ac proinde sciendum est alios apud nos linguae Latinae claros oratores fuisse, alios linguae vulgaris itemque alios status civilis et alios status ecclesiastici, tum senatorii ordinis, tum equestris atque plebeii. Quorum in tam amplo regno quamvis infinitus fuerit estque semper ob assiduum exercitium numerus, non tamen omnes hic commemorari possunt. Nam et Romae, ubi eloquentia floruit, et in Graecia, ubi primum nata fuit, paucissimi clari memorantur oratores, licet nativo sermone loquerentur et tot saeculis studia litterarum tractarent. Unde pulchre Laberius:

Non possunt primi esse <omnes> omni <in> tempore.
Summum ad gradum cum claritatis veneris,
consistes aegre.

[18] Quid vero nos, Sarmatae, qui ultimi fere omnium Septentrionalium et lumen fidei agnovimus, et litterarum dulcedinem degustavimus, quin immo nec ea, quae aut fecimus praeclara, aut ingenio adepti sumus, posteritati scriptis mandare consuevimus, nescio quo errore, ne dicam stupore, aliena semper mirantes, nostra contemnentis? Licet et inter politiores gentes non cuiusvis ingenii sit libros scribere, quia fieri potest, ut recte quis sentiat, et id, quod sentit, polite eloqui non possit, et ut locutus est, calamo exprimere non valeat.

[19] Nihilominus plurimi nostratium non in paterna tantummodo, sed in Latina quoque lingua atque etiam Graeca disertissimi oratores reperiuntur: partim in academiis ab optimis praeceptoribus eruditi, partim in cancellariis provinciarum, maxime vero parlamentorum et regis ipsius exercitati, ubi omnes scripturae omniaque iura Latino sermone tractantur. Quos etiam iuvat usus, uti dixi, quotidianus declamationum in lingua vul-

[16] Pominę tu przedstawiane zwykle przez senatorów na forum publicznym opinie, pominę mowy prawników wygłaszane w obecności króla lub rady królewskiej, pominę kaznodziejów, przemawiających do wiernych w każdą niedzielę i święto, przez cały rok i we wszystkich świątyniach. W ogóle niesłusznie zwać się będzie polskim szlachcicem ten, kto nie potrafi płynnie i kunsztownie rozprawić o każdej sprawie, choćby i nie po łacinie – gdyż opanowanie tego języka przychodzi nam, podobnie jak innym, z trudem i wymaga usilnej pracy – lecz po polsku, w naszej ojczystej mowie, która dopuszcza stosowanie wszelkich reguł i ozdób, jakie tylko wymyślili greccy i rzymscy mędracy, tak poetyckich, jak retorycznych.

[17] Trzeba też wiedzieć, że u nas jedni okazali się znakomitymi mówcami w języku łacińskim, inni w pospolitym, jedni to świeccy, inni duchowni, a także senatorowie, szlachcice lub plebejusze. Chociaż w tak wielkim państwie, dzięki nieprzerwanej praktyce było i jest wielu mówców, to jednak nie wszystkich zdołamy tu wymienić. I w Rzymie bowiem, gdzie wymowa rozkwitła, i w Grecji, gdzie się wcześniej narodziła, wspomina się o nielicznych tylko znakomitych mówcach, choć posługiwano się tam rodzimym językiem i przez tyle wieków dbano o wykształcenie. Dlatego pięknie mówi Laberiusz:

Nie wszyscy mogą być zawsze pierwsi.
Gdy osiągniesz szczyt sławy,
z trudem się na nim utrzymasz.

[18] Cóż dopiero my, Sarmaci, którzy niemal jako ostatni spośród ludów Północy poznaliśmy światło wiary i zakosztowaliśmy słodyczy nauki, a skutek jakiegoś błędu, by nie rzec – głupoty, nie zwykliśmy nawet swych najznakomitszych czynów i osiągnięć ducha przekazywać potomności w dziełach pisanych, zawsze pełni podziwu dla obcych, gardzący zaś tym, co własne. Co prawda i wśród najbardziej oglądzonych narodów nie każdy jest zdolny do pisania ksiąg, gdyż może i tak się zdarzyć, że ktoś rozumuje trafnie, ale tego, co myśli, nie umie składnie wypowiedzieć, albo kiedy już coś powie, nie jest w stanie wyrazić tego piórem.

[19] Niemniej i wśród nas znajdziesz wielu mówców biegłych nie tylko w języku ojczystym, ale też w łacinie, a nawet grece: jedni byli kształceni przez doskonałych nauczycieli w akademiach, inni w kancelariach poszczególnych ziem, najczęściej jednak z praktyką w kancelariach królewskiej rady i w kancelarii samego króla, gdzie wszystkie pisma i wszelkie prawa spisywane są po łacinie. Wspomaga ich również, wspomniany już przeze mnie, codzienny i po-

gari passim observatus. Pluresque in dies forent et clariores (quamvis ex omnibus saeculis paucissimi numerantur excellentes oratores). si modo litteratorum hominum rex et dynastae maiorem respectum haberent attollerentque virtutem ipsorum. vel saltem fato sublatorum conservarent memoriam aut. quae posteris reliquerunt. ingeniorum monumenta.

[20] Quorum ego brevem mentionem facere volens primo loco ponendum esse putaverim **IOANNEM** comitem **TARNOVIUM**. cum in Africa sub auspiciis Emmanuelis. regis Lusitaniae. tum in patria sub Sigismundo Primo et Sigismundo Augusto. eius filio. victoriis clarum et senatorem amplissimum. nec minus dicendi peritia quam imperatoriis virtutibus apud posteros commendatum. Et qui hoc omnino singulare habuit (cum omnium. praecipue principum. mos sit praesentia contemnere. vetusta mirari). quod solus aetatis suae favit ingeniis et Stanislaum Orechovium. Simonem Maricium. oratores disertissimos. Clementem Ianicium. Ioannem Samboritanum. poetas excellentissimos. aliosque plurimos viros eruditos. maxime iurisconsultos. penes se fovit. Et quamvis bellicis curis semper occupatus. tamen liberalibus studiis tantam operam dedit. ut non temere quis plura in otio scripserit. Itaque rerum a se gestarum Iulium Caesarem factis et stilo aemulatus commentarios conscripsit itemque gentis suae Annales.

[21] **PETRUM KMITAM**. ultimum familiae suae decus. hic illi prudens subiungam. quod et claritate generis. et honorum in Republica magnitudine. et studiorum similitudine paene pares fuissent. ad haec sanguinis coniunctione propinqui. nam Petrus Tarnovii avunculus erat illique eius ex sorore nepos. qui tamen voluntatibus longe discordes fuere et sententiis in senatu semper contrarii. in tantum. ut Tarnovius inimicitias eius sufferre nequens. quamvis prior loco et officio regendorum exercituum patriae potentior. deliberaverit patriam relinquere seque in Bohemiam cum tota familia transferre. ubi iam et possessiones sibi opulentas comparaverat et Ferdinandi caesaris se subditum esse in conventu principum Germaniae declaraverat. ni fata opportune Kmitam sustulissent. qui cum grandi apparatu tantaque causidicorum suorum caterva interesse comitiis regni destinabat. ubi tum Tarnovius ob eius in se machinationes et perpetua dissidia valedicere patriae volebat. Profecto enim vir iste et ingenio. et industria. et potenti suo eloquio in senatu plurimum pollebat habebatque penes

wszechnie zachowywany obyczaj wygłaszania mów w języku pospolitym. Byłoby tych mówców z każdym dniem więcej i to coraz znakomitszych (choć poprzez wszystkie stulecia naliczyć można zaledwie kilku wybitnych), gdyby król i możni bardziej szanowali ludzi wykształconych i wyróżniali tę właśnie ich zaletę lub przynajmniej zachowali pamięć o tych, którzy zmarli, czy o pozostawionych potomnym świadectwach ich geniuszu.

[20] Zamierzając pokrótce o nich wspomnieć, uznałem, że na pierwszym miejscu trzeba wymienić JANA hrabiego TARNOWSKIEGO, sławnego ze zwycięstw odniesionych zarówno w Afryce, pod dowództwem króla Portugalii Manuela, jak i w ojczyźnie, za panowania Zygmunta I i jego syna Zygmunta Augusta. Tarnowski był wspaniałym senatorem, cenionym przez potomnych nie mniej za biegłość w wymowie niż za zalety wodza. Odznaczał się również tą rzadką cechą (gdyż wszyscy, zwłaszcza zaś możni, mają zwyczaj gardzić tym, co terazniejsze, a podziwiać to, co minione), że jako jedyny popierał współczesne sobie talenty i otaczał na swym dworze opieką Stanisława Orzechowskiego i Szymona Marcyjusza, doskonałych mówców, Klemensa Janicjusza i Jana z Sambora, znakomitych poetów, oraz wielu innych wykształconych mężów, przede wszystkim zaś prawników. I chociaż stale zajęty był sprawami wojny, tyle trudu poświęcił naukom wyzwolonym, że nawet komuś pozostającemu z dala od spraw publicznych niełatwo przyszłoby napisać więcej niż on. Tak zatem, naśladowując Juliusza Cezara czynem i piórem, spisał swe wojenne dokonania, a także *Kronikę* swego narodu.

[21] Z rozmysłem zaraz po nim wymieniam PIOTRA KMITE, ostatnią chlubę swego rodu, ponieważ niemal dorównywali sobie i znakomitością pochodzenia, i powagą sprawowanych w Rzeczypospolitej urzędów, i wykształceniem: poza tym, mimo że spokrewnieni ze sobą, gdyż Piotr był wujem(!) Tarnowskiego i jego siostrzeńcem, żyli jednak w wielkiej niezgodzie, a w senacie zawsze mieli przeciwne zdanie. Aż wreszcie Tarnowski, nie mogąc znieść wrogości Kmity, choć był od niego dostojniejszy i potężniejszy ze względu na godność hetmana wielkiego koronnego, zamysłał porzucić kraj i przenieść się wraz z rodziną do Czech, gdzie już nabył bogate majątki, a na zjeździe książąt Rzeszy uznał się za poddanego króla Ferdynanda, gdy oto szczęśliwym dla niego trafem los zabrał Kmitę. Ten z wielką okazałością i tłumem oddanych sobie prawników zamierzał wziąć udział w sejmie koronnym, na którym Tarnowski chciał właśnie pożegnać ojczyznę z powodu jego intryg przeciwko sobie skierowanych i owej wiecznej niezgody. Kmita istotnie bowiem dzięki zdolnościom i zręczności, a także sile wymowy wiele znaczył w senacie, miał też w swoim otoczeniu

se cum varios viros eruditos. tum praecipue iurisconsultos ac oratores illustres. in his vero Iacobum Prilusium et Andream Krovicium. viros non facundos modo atque disertos. sed vaferrimos etiam et acerbos. quorum consiliis res suas omnes firmabat. Si tamen. quid inter hos duos amplissimos senatores intersit. roges. dicam Kmitam plus facultatis oratoriae. Tarnovium plus philosophicae gravitatis habuisse.

[22] Succedit **PHILIPPUS PADNIEVIUS**. vir pulcher. prudens. probus obque linguam disertam nemini non carus et quem Paulus Iovius singulari laude prosecutus inter alios suae aetatis viros eruditos. quos elogiis ornavit. asserendum haud dubitavit. Qui cum passim in corona senatus vim eloquentiae suae exercuisset diligentique cura episcopam Cracoviensem administrasset. non inferior semper prudentia fuit. quam splendido aulicorum suorum comitatu. quos centum ordinarie catenis aureis praecinctos vestitosque holoserico currum suum praecedere iubebat totidem aliis eum sequentibus aut circumdantibus. dum iret aliquorsum. Quemadmodum itaque ipse polita munditie domi et exquisito verborum delectu in oratione oblectabatur. si<c> similia sui praeclarissimorum in patria virorum vita stilo egregio conscriptas et elogiis ornatas posteritati reliquit.

[23] **NICOLAUS** quoque **VOLSCIUS**. Plocensium antistes. semper excellentem et egregiam facundiam in perorando demonstravit; quam si aliunde nesciremus. hinc liceret intelligere. quod consummatae prudentiae senator Petrus Tilicius. episcopus Cracoviensis. epistolas illius manu scriptas saepius revolvens omnes illum sua aetate eloquentia. sese autem infinitis passibus vicisse commemoraret. Addebat etiam velut Lucio Crasso apud Romanos illi id uni singulariter contigisse. ut quotiens peroraret. totiens solito altius ac sine exemplo locutus videretur.

[24] Non videtur praetermittendus **SAMUEL ZEBRIDOVIVS**. qui medius inter eloquentissimos sui temporis oratores Nicolaum Volscium et Philippum Padnievium constitutus. ut erat praesul generosi animi et rotundi oris inter tot facundos concives suos terrae Cracoviensis. Insaniam vocabat ea loqui vel scribere. quae plus admirationis quam intelligentiae allatura sint animis audientium. Ac proinde ignota tum sectantes atque nova in Polonico nostro sermone excogitantes verba sprevit omnino. irrisit et castigavit. unum in loquendo studium esse intelligens. ut quam clarissime conceptus mentis exprimeretur. idem et in Latino sermone observandum esse existimans.

uczonych z różnych dziedzin. a przede wszystkim prawników i znakomych mówców. wśród nich zaś Jakuba Przyłuskiego i Andrzeja Krowickiego, mężów nie tylko umiejących płynnie przemawiać. ale też przebiegłych i przykrych dla wrogów, których rady wspierały wszystkie jego poczynania. Jeśli jednak zapytasz, w czym ci dwaj wybitni senatorowie się różnili, odpowiem: Kmita był zdolniejszym mówcą, Tarnowski miał więcej filozoficznej powagi.

[22] Następnym to **FILIP PADNIEWSKI**, mąż piękny, rozważny, szlachetny i ze względu na dar wymowy wszystkim miły. Paolo Giovio, obdarzywszy go szczególną pochwałą, nie wahał się zapewnić mu miejsca wśród innych uczonych ludzi swych czasów, których uczył elogiami. Padniewski posługiwał się siłą przekonywania swej wymowy w gronie senatorów i z wielką starannością rządził krakowskim biskupstwem. Nie mniej blasku dodawała mu też rozważa niż orszak strojnych dworzan: kazał im – zazwyczaj w liczbie stu – przybranym w złote łańcuchy i jedwab poprzedzać swój powóz, a tyłuż innych otaczało go lub jechało za nim, dokądkolwiek się udawał. Podobnie jak sam odznaczał się wytwornymi i gładkimi obyczajami, a w przemówieniach doskonałym doborem słów, tak zostawił potomności napisane wyszukany stylem i ozdobione pochwałami żywoty podobnych sobie, przesławnych w ojczyźnie mężów.

[23] Także **MIKOŁAJ WOLSKI**, biskup płocki, niezmiennie objawiał wyjątkowy i rzadki talent jako mówca; a gdybyśmy nie wiedzieli o tym skądinąd, świadectwem byłby następujący fakt: oto mądry senator Piotr Tylicki, biskup krakowski, przeglądając własnoręcznie pisane listy Wolskiego, niejednokrotnie powtarzał, że wymową przewyższył on wszystkich sobie współczesnych, jego samego zaś w nieskończenie wielu miejscach. Dodawał ponadto, iż tylko Wolskiemu przytrafiło się to, co u Rzymian Lucjuszowi Krassusowi, a mianowicie: ilekroć przemawiał, tylekroć zdawał się mówić w sposób nadzwyczaj wzniosły i z niczym nieporównywalny.

[24] Nie wydaje się, by można było pominąć **SAMUELA ZEBRZYDÓWSKIEGO**, który sytuuje się między Mikołajem Wolskim a Filipem Padniewskim, najlepszymi mówcami swej epoki, jako biskup o wspaniałym sercu i obdarzony talentem krasomówczym na tle tyłu biegłych w przemawianiu współziomków z ziemi krakowskiej. Mówienie i pisanie raczej w celu wzbudzenia podziwu u słuchaczy niż trafienia im do rozsądku nazywał głupotą. Podobnie bezbrzeżnie gardził tymi, którzy uganiają się za obcymi słowami i wymyślają nowe wyrazy w naszym polskim języku, oburzał się na nich i karcił, świadomy, że przemawiając, należy dbać o jedno: aby możliwie klarownie wyłożyć powziętą myśl: uważał, iż tego samego trzeba przestrzegać, wypowiadając się po łacinie.

[25] **IOANNES DE OCIESSINO.** verum togae decus et Musarum patronus, cum aliis virtutibus immortalitatem sibi paravit, tum inimitabilis et. ut Ioannes Herbotus (aevo illo praeclarus orator) iudicabat, ne tentandae quidem aliis eloquentiae laude per omnes aetatis progressus tot honorum gradus suoapte nixu assecutus est, ut nullo manum porrigente ad culmen supremi cancellariatus evaderet legationibusque complurimis ad diversos principes peractis (neque enim ullius ore saepius tum quam Ociessiano locuta est Polonia) non pro officio tantum, sed pro dignitate etiam Reipublicae munus susceptum obiret. Quippe cui praeter magnitudinem ingenii et sublimitatem animi principatum insuper iuris omnes deferebant et abyssum eruditionis alii, alii scientiarum mare, alii litteratorum solem perpetuumque litterarum dictatorem appellabant, maxime quod libere se natum cogitans ad nullius arbitrium aut loqueretur, aut taceret et ingenuitatem sermonis spe preyii aut foedo adulationis vitio non corrumperet.

[26] **IOANNES PRAEREMBIUS** inter primates regni Poloniae infula Gnesnensi conspicuos non postremo loco censendus sive prudentiam in illo, sive dicendi peritiam desideres. Ita enim sententiam in senatu de rebus gravissimis cum omnium applausu et admiratione dicere solitus, ut non indignum se primo loco facile omnibus probaret istudque peculiare haberet, ut nec linguae tarditas, nec cerebri seu laterum fragilitas, nec ulla prorsus mutatio in tam longaevo oratore posset intelligi.

[27] **PETRUS TOMICIUS,** divini pariter et humani iuris illa aetate consultissimus, cum procancellarii munus tot annis ob linguam disertam gessisset, etiam Cracoviensis Ecclesiae episcopalem tiaram assecutus a procella fori fugere haud poterat, quod rex virum Reipublicae necessarium videns a scriptione regni monumentorum dimittere noluisset. Ubi tot curis totque legationibus longinquis et gravibus distentus, privatum nihilominus studium nusquam intermisit et praeter orationes illas, quarum in Vitis scriptorum Polonicorum mentionem fecimus, aliquot alia variae eruditionis volumina composuit, sed quae vetustate aut negligentia nostra verius intercepta perierunt.

[28] **IOANNES LUBRANCIUS.** non minus facundi oris gloria, quam infula Posnaniensi clarus, idem et iuris tum patrii ac civilis, tum pontificii peritissimus. Qui alios sibi similes efficere cupiens Academiam Posnaniensem ex

[25] **JAN OCIESKI**, zaiste ozdoba senatu i opiekun sztuk, z jednej strony dzięki licznym zaletom zdobył nieśmiertelność, z drugiej przemawiał w sposób niezrównany i dzięki doskonałości wymowy, do której – jak uważał Jan Herbert (słynny mówca ówczesny) – inni nawet się nie zbliżyli, z biegiem lat własnym wysiłkiem wspiął się na taki stopień godności, że bez niczyjej pomocy osiągnął najwyższy urząd, jakim jest stanowisko kanclerza wielkiego; niejednokrotnie też posłował do różnych władców (przez niczyje bowiem usta Polska nie przemawiała wówczas częściej niż przez usta Ocieskiego) i wypełniał obowiązki nie tylko tak, jak nakazuje powinność, ale stosownie do wielkości Rzeczypospolitej. Wszyscy, oprócz wspaniałego talentu i wzniosłej duszy, przyznawali mu również pierwszeństwo w dziedzinie prawa i jedni zwali go otchłaniają mądrości, inni oceanem wiedzy, jeszcze inni słońcem uczonych i nieśmiertelnym jedynowładcą nauki. Zwłaszcza że – mając na względzie, iż jest wolno urodzony – ani nie przemawiał, ani nie milczał, by zadość uczynić czyjejś woli, a szczeroci jego mowy nie kaziała nadzieja nagrody czy szpetne pochlebstwo.

[26] Wśród prymasów Polski, piastujących godność arcybiskupa gnieźnieńskiego, niepoślednie – jak należy sądzić – miejsce zajmuje **JAN PRZERĘBSKI**, czy to będziesz u niego szukał roztropności czy umiejętności przemawiania. W taki bowiem sposób zwykł wypowiadać w senacie swe zdanie o sprawach wielkiej wagi, że – ku podziwowi wszystkich i z ich poparciem – bez trudu dowiódł, iż godny jest pierwszego miejsca; tym się zaś w szczególności odznaczał, że u tak wiekowego mówcy nie można było dostrzec ani spowolnienia mowy, ani osłabienia umysłu czy głosu, ani w ogóle żadnej zmiany.

[27] **PIOTR TOMICKI**, w swoim czasie równie biegły w prawie boskim, jak i cywilnym, ze względu na zręczność w posługiwaniu się mową przez wiele lat pełniący obowiązki podkanclerzego, nawet gdy został biskupem krakowskim, nie mógł uciec od niepokojów życia publicznego, gdyż król, dostrzegając, jak człowiek ten jest niezbędny dla Rzeczypospolitej, nie chciał go zwolnić od pisania dokumentów koronnych. Obarczony przy tym zajęciu tak licznymi troskami i tyłoma odbytymi do odległych krajów wielkiej wagi poselstwami, mimo wszystko nigdy nie poniechał własnych zainteresowań i oprócz owych mów, wspomnianych przez nas w *Żywotach pisarzy polskich*, opracował kilka uczonych tomów na różne tematy; zniszczył je jednak upływ czasu, a w rzeczy samej – raczej nasza niedbałość.

[28] **JAN LUBRAŃSKI**, nie mniej sławny jako dobry mówca niż jako biskup poznański, znał też bardzo dobrze zarówno prawo ojczyście i cywilne, jak papieskie. Pragnąc wykształcić i innych sobie podobnych, wznosił z własnych

reditibus suis erexit et. quae quondam ipse in conventibus regni pro libertate civium suorum aut dixit prudenter. aut gessit animose (maxime tum, cum rex Sigismundus filium suum Augustum in regno electivo haerodem per vim instituere voluisset), commentariorum libris exarata posteritati reliquit. Et sane prudenter. neque enim clarorum virorum post mortem honores permanerent. si nihil eorum ipsorum animi efficerent. quo diutius memoria<m> sui teneremus.

[29] **CHRISTOPHORUS SIDLOVECIVS** in familia quidem sua ultimus, sed in senatu eloquentiae laude primus et cui tanta inerat historiarum memoria. ut dum proponeretur ducis cuiuspian nomen, gesta illius celeriter et ex tempore narraret non ceu pridem cognita, sed velut modo perlecta.

[30] **IOANNES CHOINIUS**, sedis Cracoviensis episcopus, cum multis prudenter feliciterque gestis clarus. tum insigni illa virorum disertorum amicitia, Sidlovecii nimirum et Tomicii, ut ex epistolis illorum a Iacobo Gorscio, summo dicendi magistro. editis clare relucet. Horum etenim trium simul eloquentia maiorum nostrorum aevo celebrata est et cum aliarum virtutum, tum Sarmatici candoris indissolubilis triga. Traditumque est memoriae Sidlovecii impetuosam et torrentem, Tomicii prudentem et iucundam, Choinii circumspectam et suavem eloquentiam fuisse.

[31] **LAURENTIUS GOSLICIUS**, Ecclesiae Posnaniensis antistes, tantam dicendo opinionem assecutus, ut quemadmodum olim apud Romanos Publius Cornelius Scipio Nasica – totius senatus iudicio vir optimus dictus adque inferendum in Urbem Phrygium quoddam sacrum ex Delphici oraculi praescripto inter tot centena milia Romanorum electus esset. sic ille conscripto libello De optimo senatore cunctis applaudentibus et episcopali infula, et senatoria sella ornatus, cum se talem semper, qualem descripserat, senatorem praestaret. ab omnibus, quoad vixit. et optimus civis, et optimus orator habitus est. Nec minorem certe post funera laudem consecutus. cui a tot viris doctis et collegiis integris parentatum fuit, ut maiorem quispiam gloriam optare posset. non autem sperare.

[32] **PETRUS MISCOVIUS** inter reliquos antecessores suos, viros disertos et eruditos, sedem episcopalem Cracoviensem non modo praeclare factis aliis politiorisque cultus moribus aut aulae suae splendore exornabat. sed singulari quoque sua facundia, qua a natura praeditus erat: et doctorum virorum. quos sumptu ingenti alebat, iucundissima conversatione aliis ve-

dochodów Akademię Poznańską. a to co niegdyś na sejmach koronnych roztropnie powiedział lub energicznie zdziałał w obronie wolności współobywateli (zwłaszcza wówczas, gdy król Zygmunt chciał wbrew prawu uczynić swego syna Augusta dziedzicem elekcyjnej korony), opisał w księgach zostawionych potomnym. I postąpił roztropnie, bowiem uznanie i szacunek dla znakomych mężów nie przetrwałyby po ich śmierci, gdyby oni sami nie uczynili niczego, co pozwoliłoby nam dłużej zachować o nich pamięć.

[29] **KRZYSZTOF SZYDŁOWIECKI**, ostatni z rodu, lecz pierwszy mówca w senacie, odznaczał się taką pamięcią faktów historycznych, że gdy padało imię jakiegoś wodza, natychmiast i bez przygotowania opowiadał o jego czynach, i to nie tak, jakby je dawniej poznał, lecz jakby dopiero co o nich przeczytał.

[30] **JAN CHOIŃSKI**, biskup krakowski, słynął zarówno z wielu rozważnych i pomyślnych dokonań, jak i z wielkiej przyjaźni, jaką darzyli go owi dobrzy mówcy, to znaczy Szydłowiecki i Tomicki, co jasno wynika z ich listów, opublikowanych przez Jakuba Górskiego, znakomitego nauczyciela wymowy. W czasach naszych przodków na równi sławiono kunszt oratorski owych trzech mężów – tej razem sprzężonej trójki uosabiającej wszelkie cnoty, a przede wszystkim sarmacką szczerłość. Wiemy, że Szydłowiecki przemawiał porywczo i gwałtownie. Tomicki z rozwagą i uprzejmie. Choiński zaś w sposób przemyślany i łagodny.

[31] **WAWRZYNIEC GOŚLICKI**, biskup poznański, zyskał dzięki wymowie taką renomę, jak niegdyś u Rzymian Publiusz Korneliusz Scypion Nazyka, mąż w opinii całego senatu najlepszy; on też został wybrany spośród tysięcy Rzymian, by – zgodnie z orzeczeniem wyroczni delfickiej – przenieść do Rzymu pewną frygijską świętość. Tak i Goślicki, autor książki *O senatorze doskonalym*, przy powszechnej aprobacie ozdobiony biskupią infułą i godnością senatora, ponieważ zawsze jawił się takim senatorem, jakiego opisał, póki żył. powszechnie uchodził i za najlepszego obywatela, i za najlepszego mówcę. Nie mniejszej też chwały dostąpił z pewnością po śmierci, gdy wielu uczonych mężów i całe zgromadzenia uczyły jego pamięć tak, że ktoś inny mógłby sobie życzyć większej chwały, ale nie mógłby jej w rzeczywistości oczekiwać.

[32] Na tle swych poprzedników, mężów obdarzonych darem wymowy i wykształconych, **PIOTR MYSZKOWSKI** zdobył siedzibę biskupów krakowskich nie tylko znakomitymi dokonaniem, a także nader gładkimi obyczajami oraz wspaniałością swego dworu, ale i niezwykłą umiejętnością przemawiania, jaką obdarzyła go natura, on zaś tak ją rozwinął dzięki przyjemnym rozmo-

nerandam faciebat. Ut enim vetus proverbium habet: qualibus quisque rebus animum oblectare solet aut cum quibus amicitiam agit, talis et in regimine, et in reliqua sua vita ab omnibus censetur esse. Iam vero quales in suo contubernio viri quamque varie docti fuere, quis non videat, ad quos modo aut fama, aut scripta devenere? Cochanovii videlicet, Dobrociescii, Tricesii, Mancinii, Bielseii, Gorecii, Ianidlovii, Gorcinii, Foxii, Povodovii et quos omnes enumerare labor infinitus esset.

[33] **ANDREAS PATRICIUS** ingenti labore et studio Ciceronem assequi conatus tantam sibi laudem dicendo scribendoque comparavit, ut qui divinam illam eloquentiam ex Sarmatis propius assecutus illo videatur, neminem iudicamus esse. Nec immerito. Qui enim laborem fugit, et gloriam, et virtutem fugit, ad quos nunquam nisi arduo et laborioso calle pertingitur. Iam vero quantum ille in conquirendis fragmentis Ciceronis desudaverit, quantum in legendo, in formando stilo inque scribendis libris pro Ecclesiae catholicae defensione laboris suscepit, quibus et episcopam suam Vendensem exornavit, et sibi nomen immortale peperit, nullus recte aestimare poterit, nisi qui opera sua diligentissime legerit.

[34] **DEMETRIUS SOLICOVIUS**, Graeco illi Demetrio Halicarnasseo par, si doctrinam spectes, si vitae sanctitatem – superior multo. Hac enim prae lucebat universo clero non in Russia tantum, ubi primatum inter suffraganeos suos metropolita Leopoliensis tenuit, sed per totam Poloniam et Europam fere, quam peragravit maiori ex parte, quater et vigesies ad diversos principes pro Republica orator, omnia posteritati relinquens in diariis, quicquid fecerit dixeritve aliquando seu in publico, seu in privata vita, incipiens ab eo tempore, quo sacris initiatus rem publicam tractare aggressus, maioris secretarii titulo a rege ornatus. Ex his itaque illius ephemeridibus et aliis scriptis, quae in lucem dederat ipse, quantum eloquentia valuerit, quisque animadvertere potest. Qui et in decrepita iam aetate tanta prudentia pollebat, ut et praeteritorum memoriam, et praesentium intelligentiam, et providentiam futurorum exactissimam haberet.

[35] **MARTINUM CROMERUM** omittere grande nefas crederem. Qui, praeterquam quod in historia Polona Livius Sarmaticus audit, etiam in perorando clarissimam famam assecutus erat, cum non solum in senatu cum omnium admiratione et voluptate declamaret, sed legationibus quoque ad Carolum V imperatorem et Ferdinandum caesarem saepius peractis iudi-

wom z uczonymi, których hojnie wspierał, że budziła poważanie. Jak mówi stare porzekadło: jakimi kto sprawami umysł w wolnym czasie zwykł zajmować i z kim się przyjaźni, za takiego uchodzi i gdy sprawuje urząd, i w innych chwilach życia. Z jakimi to ludźmi pozostawał w zażyłości, w jak wielu dziedzinach uczonymi – któż nie wie spośród tych, do których dotarła ich sława lub pisma? Mam na myśli Kochanowskich, Dobrocieskich, Trzecieckich, Mączyńskich, Bielskich, Goreckich, Janidłów, tych z Gorczyzna, Foxów, Powodowskich i innych – można by ich wymieniać w nieskończoność.

[33] **ANDRZEJ PATRYCY**, starający się dzięki wielkiej pracy i pilności iść w ślady Cyserona, zyskał taką sławę przemówieniami i pismami, że – naszym zdaniem – nikt spośród Sarmatów bardziej niż on nie zbliżył się do owej boskiej sztuki wymowy. I zaiste zasłużył na to. Kto bowiem unika pracy, unika też i chwały, i cnoty, do których prowadzi tylko stroma i wymagająca wysiłku ścieżka. Jakże się bowiem natrudził, szukając fragmentów dzieł Cyserona i czytając książki, jakim nakładem pracy kształcił styl i pisał w obronie Kościoła katolickiego dzieła, którymi uświetnił swe biskupstwo wendeńskie, a dla siebie zyskał nieśmiertelne imię, może ocenić ten tylko, kto z największą uwagą przestudiował jego pisma.

[34] **DYMITR SOLIKOWSKI** dorównywał owemu słynnemu greckiemu Demetriuszowi z Halikarnassu, jeśli brać pod uwagę jego uczość, ale jeśli nieskazitelność życia – o wiele go przewyższał. Dzięki tej ostatniej bowiem jaśniał wśród całego duchowieństwa nie tylko na Rusi, gdzie jako metropolita lwowski był pierwszy spośród podlegających mu biskupów, lecz w całej Polsce i niemal w całej Europie, której większą część przemierzył, dwadzieścia cztery razy posługując do różnych władców w sprawach Rzeczypospolitej. Wszystko, cokolwiek uczynił i powiedział czy to publicznie, czy w życiu prywatnym, począwszy od chwili, gdy przyjął święcenia i obdarzony przez króla tytułem sekretarza większego zajął się sprawami publicznymi, pozostawił potomnym w diariuszach. Z tych jego notatek i innych pism, które opublikował, każdy sam może zobaczyć, jak wielkie znaczenie zyskał on dzięki sztuce wymowy. Solikowski nawet w podeszłym wieku wyróżniał się taką roztropnością, że pamiętał o sprawach minionych, rozumiał obecne, a przyszłe trafnie przewidywał.

[35] Za niegodne uznałbym pominięcie **MARCINA KROMERA**. Oprócz tego, że jako autor dziejów Polski uznawany jest za sarmackiego Liwiusza, zyskał również wspaniałą sławę dzięki swym wystąpieniom, kiedy to ku podziwowi i ukontentowaniu wszystkich nie tylko wygłaszał mowy w senacie, lecz także wielokrotnie sprawując poselstwa do cesarza Karola V i króla Fer-

cio exterorum nomen oratoris sibi comparasset editisque quam plurimis orationibus Latinis se non invita Minerva scripsisse posteris amplissime testatus esset.

[36] Qua sede praeterea **STANISLAUM HOSIUM**. Aeschinem – ut ita dicam – Latinum locabo? Cuius eloquentiae fama eo cultiores populos perduxit, ut illo inscio trigesies libros suos, cum fere omnes, tum Fidei confessionem praecipue, typis variis excuderent? Ubi nihil raptim et tumultuario, ut aiunt, stilo scriptum invenias, sed tanta maiestate sententiarum tantaque verborum modestia completa omnia, ut ab arte eloquentiae non multum abesse videantur. Nec puto de hac re fide digniorem Orechovio testem exspectari, qui multis locis ita miratur Hosii eloquentiam, ut sese imparem multis modis fateatur, ipse ab omnibus summus orator et alter Demosthenes iudicatus.

[37] Ceterum **IOANNIS ZAMOSCHII**, quem humanae sapientiae et virtutum unicum specimen non solum vulgaris fama promulgat, sed et maximi ingenii authores describere, facta aut dicta referre grande aliquid esset, si amplioris marginis spatium daretur. Quis enim, quanta in eo fuerit prudentia, temperantia, rectitudo animi, perseverantia, sic arctato calamo comprehenderit? In quo quidem omne genus virtutis sic insitum esse constat, ut si quis per omnem honestatis gradum exempla requisiverit, optimarum rerum fertilissimum monumentum Zamoscium intelligat. Nec minor dux militiae quam prudentiae fuit et Reipublicae unicus administrator. Quapropter ab ipsis ingenuae praestantiae viris optimis velut alter Cato Censorinus imperator optimus, orator optimus, optimus senator iudicatus est. Cuius maximae profunditatis ingenium ad hoc usque processerit, ut – cum iam senex et negotiis Reipublicae occupatus esset – Logicam Stoicam certaue poemata Polonica et stilo eleganti, et gravissimis argumentis conscripserit. Ut hic taceam libros De senatu Romano, epistolas de variis Reipublicae negotiis itemque orationes de rebus diversis vel scriptas et prelo mandatas, vel recitatas tantum in senatu aut corona militari, ubi eius eloquentia (ut de Iulio Caesare inquit Suetonius) aut aequavit praestantissimorum gloriam, aut excessit. Siquidem dicta eius omnia consiliaque, tum in populo, tum inter primores patrum, pro oraculis habebantur.

dynanda, zasłynął wśród cudzoziemców jako dyplomata, a potomnym w wielu opublikowanych mowach łacińskich pokazał dowodnie, że nie pisal wbrew woli Minerwy.

[36] Na którymże miejscu mam umieścić **STANISŁAWA HOZJUSZA**, łacińskiego – że tak powiem – Ajschinesa? Sława wymowy Hozjusza skłoniła bardziej wykształcone narody do trzydziestokrotnego wydrukowania w różnych miejscach bez wiedzy autora niemal wszystkich jego dzieł, a przede wszystkim *Wyznania wiary*. Nie znajdziesz w tych księgach niczego, co – jak mówią – byłoby napisane niedbałym i pośpiesznym stylem, lecz przepelnia je taka powaga myśli i taki umiar w słowach, iż wydają się niedalekie od sztuki oratorskiej. Nie sądzę, by mógł to poświadczyć ktoś bardziej wiarygodny niż Orzechowski, który – sam przez wszystkich uznawany za wspańskiego mówcę i drugiego Demostenesa – w wielu miejscach z podziwem pisząc o wymowie Hozjusza, niejednokrotnie przyznaje, że pod wieloma względami mu nie dorównuje.

[37] Gdybyśmy mieli dość miejsca, to zaiste wielkim przedsięwzięciem byłoby opisać czyny i słowa **JANA ZAMOYSKIEGO**, człowieka, którego jako ideał ludzkiej mądrości i cnót rozslawia nie tylko powszechna opinia, ale tak też opisali go najwybitniejsi autorzy. Któż bowiem na tak ograniczonej przestrzeni zdoła wyliczyć, ile w nim było roztropności, umiarkowania, trafności w rozumowaniu, wytrwałości? W takim stopniu – jak wiadomo – obdarzony był wszelkiego rodzaju cnotami, że gdyby ktoś szukał przykładów ilustrujących każdy przejaw szlachetności, uznałby Zamoyskiego za najplodniejszy wzór tego wszystkiego, co najlepsze. Nie gorzej też przewodził na wojnie niż w radzie i był wyjątkowym dostojnikiem Rzeczypospolitej. Dlatego właśnie uznany został przez najlepszych i najszlachetniejszych mężów za najlepszego wodza, najlepszego mówcę i najlepszego senatora, niczym drugi Katon Cenzor. Odznaczał się tak wielką głębią umysłu, że – gdy był już starcem pochłoniętym sprawami Rzeczypospolitej – stylem wytwornym i poruszając bardzo ważne zagadnienia, napisał *Logikę stoicką* i pewne wiersze polskie. Pomijam tu księgi *O senacie rzymskim*, listy w rozmaitych sprawach dotyczących Rzeczypospolitej, a także mowy traktujące o różnych kwestiach, albo napisane i wydrukowane, albo tylko wygłoszone czy to na posiedzeniach senatu, czy na naradach wojskowych, gdzie w zakresie wymowy (jak o Juliuszu Cezarze powiada Swetoniusz) dorównał sławą dotychczasowym mistrzom lub ich zgoła prześcignął. W każdym razie wszystkie jego słowa i rady traktowane były niczym wyrocznia, tak przez lud, jak i najwyższych dostojników.

[38] Ad admirandum lectori potius quam imitandum adiungam hic statim filium **THOMAM ZAMOSCIUM**. Cuius non mediocris sane diligentia in paternum succedentis locum et eloquium tot experimenta iam in Republica dedit, ut quod de paucis scriptum est. de illo in Polonia passim dicatur – rem utramque paterno exemplo consummare praestitit: si arma sumat. natum in armis credas. si se ad studium vertat, inter litteras educatum.

[39] **STANISLAUS ZOLKIEVIUS**, quem armorum laus et victoriarum gloria omnibus. quotquot in Sarmatia bellicosissimi duces fuerant. exaequarunt, a studio litterarum. medio quamvis in bellorum furore, non abhorruit, sed Zamoscium aemulatus (sub quo militiam condi<di>cerat) cum alia Ciceronis opera assidue legit. tum libros De officiis in sinu quotidie gessit. Cuius et in historiis perlegendis tam vehemens studium fuisse compertum est, ut ex quo primum litterarum dulcedinem gustavit. nulla umquam alia dulcedine distrahi potuerit: nec bellorum curis, nec victoriarum laetitia, nec gloria triumphorum. quibus ornatissimam aetatem egit debellatis praesertim Moscovitarum imperatoribus. Donec ad ultimum rem gerens in Valachia cum hoste insidioso et potente vitam in acie posuit et quid nisi religioni donavit?

[40] Eius filium. **IOANNEM ZOLKIEVIUM**, tam studiose paternis vestigiis inhaerentem vidimus, ut ni mors praematura reducem e captivitate Scythica tam cito rapuisset, evasisset profecto in magnum bellatorem et oratorem una, ut qui studia liberalia ab aetate prima cupide et liberalissime exercuit semper. priusquam adhuc ad exteris nationes excolendi ingenii causa a patre missus fuisset. Cui toto bello Moscovitico adhaerens in tanta rerum mole et varietate et legisse. et scripsisse, et declamasse quotidie fertur.

[41] Tres simul unius familiae clarissimos oratores libuit coniunctim recensere: **VALENTINUM** videlicet, **IOANNEM** et **FELICEM HERBORTOS**, quod et eloquio, et eruditione essent sibi pares, et tempore nihil fere a se distarent. Quorum ingeniis non Roxolaniam modo (ubi nati etiam honores praeclarissimos gesserunt). sed Poloniam universam ornatam habemus.

[42] Nam Valentinus in Concilio Tridentino regis et cleri Poloniae orator. quid ingenio quidve eloquio posset, universi orbis patribus testatus est. ut colligimus ex orationibus eius. quas prelo excusas reliquit.

[38] Raczej dla obudzenia w czytelniku podziwu niż jako wzór możliwy do naśladowania dołączam tu zaraz jego syna, **TOMASZA ZAMOYSKIEGO**. Tyle już razy, jako dziedzic ojcowskiego stanowiska i kunsztu oratorskiego, dał w Rzeczypospolitej świadectwo swej nieprzeciętnej pilności, że to co o niewielu się pisze, o nim w całej Polsce głośnia – wzorem ojca zdołał osiągnąć doskonałość w obu dziedzinach: jeśli bierze się do broni, sądziłbyś, że urodził się wśród szczeru oręża, jeśli zwraca się ku nauce – że został wychowany wśród ksiąg.

[39] **STANISŁAW ŻÓŁKIEWSKI**, który biegłością w sztuce wojennej i chwałą zwycięstw dorównał wszystkim – ilu ich tylko było w Sarmacji – najwaleczniejszym wodzom, nie stronił od lektury, choćby i wśród wojennej zawieruchy, ale wzorem Zamoyskiego (pod którego dowództwem uczył się wojować) pilnie czytał wszystkie dzieła Cyserona, a już stale nosił przy sobie księgi *O powinnościach*. Jak powszechnie wiadomo, z takim zapalem oddawał się lekturze dzieł historycznych, że skoro raz zakosztował rozkoszy obcowania z księgami, nigdy już nie mogły go od nich odciągnąć inne przyjemności: ani wojenne zajęcia, ani radość ze zwycięstw, ani chwała triumfów, których mu w życiu nie brakowało, zwłaszcza po pokonaniu carów moskiewskich. Wreszcie, walcząc na Wołoszczyźnie do ostatka z podstępny i potężny wrogiem, życie oddał na polu bitwy – a czyż nie religii złożył je w ofierze?

[40] Jego syn, **JAN ŻÓŁKIEWSKI**, z tak wielką gorliwością, jak widzieliśmy, wstępował w ślady ojca, że gdyby po powrocie z tatarskiej niewoli nie zabrała go nagle przedwczesna śmierć, z pewnością zostałby wielkim wojownikiem i zarazem wielkim mówcą, od najmłodszych bowiem lat z niezmiennym zapalem i ochotą studiował nauki wyzwolone, zanim ojciec nie wysłał go do obcych krajów w celu kształcenia umysłu. Towarzyszył ojcu podczas całej wyprawy moskiewskiej i – jak wieść niesie – wśród tak doniosłych i tak rozmaitych wydarzeń codziennie i czytał, i pisał, i przemawiał.

[41] Trzech znakomych mówców należących do jednej rodziny, to znaczy **WALETEGO**, **JANA** i **SZCZESNEGO HERBURTÓW**, wypada przedstawić razem, gdyż byli sobie równi zarówno pod względem wymowy, jak i wykształcenia, a prawie nie różnili się wiekiem. Ich talent zdobił nie tylko Ruś Czerwoną (tam urodzeni, tam też piastowali wysokie urzędy), ale całą naszą Polskę.

[42] Walenty bowiem, przemawiając w imieniu polskiego króla i duchowieństwa na Soborze Trydenckim, zaświadczył wobec ojców z całego świata, co może osiągnąć talent i sztuka wymowy, jak to wiemy z drukowanych mów, które po sobie pozostawił.

[43] Ioannes vero. frater suus. non dicenda sententia in senatu tantum aut reconciliandis inter se discordibus dynastis. unde Mediatoris cognomen ab incolis Russiae promeruerat. felix et illustris. sed a postumantibus etiam semper memorandus. quod imitatione Flori res maiorum nostrorum gestas stilo eleganti in compendium red<e>gerit patriasque leges omnes in unum volumen congesserit. quibus omnem nostram vitam post mandata divina exultam institutamque habemus. Quod quidem opus Statutum appellatum inter tot iurisperitorum nostrorum authentica maximae certitudinis et authoritatis habetur.

[44] Felix vero. eius filius. non tantum perfectus orator. sed etiam philosophus fuit. licet in reliqua sua vita rebusque gerendis non pro voto aut merito felix. Poetram non nisi summatim attigit. sed in prosa plurima et optima scripsit. quae tamen malevolentia invidorum plane omnia interierunt. Quamvis condicio ista sit omnium mortalium. ut nullus omnino sit irreprehensibilis. ille perfectus atque optimus dici potest. qui paucis et parvis obnoxius est. Virtus nihilominus sua digna gloria non carebit. sed vel invitam sequetur. ut corpus umbra.

[45] **STANISLAUS CARNOVIUS**. archiepiscopus Gnesnensis. unus e numero doctissimorum hominum. Astraeae ac Sophiae mysta idemque eloquentissimus aetate sua omnium senatorum. et ipse stilo eleganti pluscula volumina posteritati reliquit. et in suo sodalio complures viros egregios habuit. quos et apud regem aliosve principes benigne semper promovit. Egregios autem viros dico. quos e grege hominum vulgarium. ut inquit Petrarcha. aliqua abstraxit excellentia et vel iustitia insignis ac sanctitas (quod. heu. nostra aetate perrarum est). vel rei militaris experientia ac litterarum copia rerumque notitia singulares facit. Quia non omnibus est datum vel sanctitate. vel litteris excellere praeclaroque otio posteritatis amorem ac notitiam promereri (quamvis sint aut docti satis. aut rei militaris periti). sed qui singulari diligentia. labore geniique naturalis inclinatione id assequi nituntur. Tales ille promovit. talis ipse fuit. ut testatur cenotaphium suum a venerabili capitulo almae metropolitanae Ecclesiae Gnesnensis superbe erectum.

[+3] Jan zaś, jego brat, cieszył się poważaniem i popularnością nie tylko dzięki wypowiedzianym w senacie opiniom i godzeniu zwaśnionych ze sobą magnatów, czym zasłużył sobie u mieszkańców Rusi na przydomek Mediatora, lecz i wśród potomnych godny jest pamięci za to, że wzorem Florusa wytwornym piórem opisał w skrócie dzieje naszych przodków i zebrał wszystkie dawne prawa w jeden tom; prawa bowiem, jako następne zaraz po przykazaniach Bożych, uszlachetniają i regulują całe nasze życie. Dzieło to, zwane *Statutem*, uchodzi za najbardziej wiarygodne i cieszy się największym poważaniem wśród tylu doskonałych zbiorów opracowanych przez naszych znawców prawa.

[+4] Jego syn, Szczęsny, to nie tylko doskonały mówca, ale też filozof, choć poza tym w prowadzeniu swych życiowych spraw nie był tak szczęsny, jak sobie życzył i jak na to zasłużył. Tylko sporadycznie uprawiał sztukę poetycką, wiele wszakże napisał doskonałą prozą, co jednak wskutek złej woli ludzi zawistnych omal w całości przepadło. Choć taki los przypadł w udziale wszystkim śmiertelnikom, a mianowicie że nikt nie jest zupełnie bez zarzutu, to doskonałym i najlepszym można nazwać tego, kto obarczony jest niewielu i mało znaczącymi winami. Niemniej cnotcie nie zabraknie zasłużonej chwały, przeciwnie – pójdzie ona jej śladem nawet nieproszona, jak cień za ciałem.

[+5] **STANISŁAW KARNKOWSKI**, arcybiskup gnieźnieński, jeden z najuczeńszych ludzi, znający tajemnice Sprawiedliwości i Mądrości, także najwybitniejszy mówca spośród współczesnych sobie senatorów, i sam pozostawił potomności sporo dzieł, wytwornym stylem napisanych, i przebywał w towarzystwie wielu niepospolitych mężów, których zawsze łaskawie wspierał u króla i innych wielmożów. Niepospolitymi mężami nazywam tych, których – jak mówi Petrarca – spośród tłumu ludzi pospolitych wyróżnia jakaś wyjątkowa cecha, sprawiająca, że są wyjątkowi czy to dzięki niezwykłemu poczuciu sprawiedliwości lub dzięki nieskazitelności (co, niestety, w naszych czasach zdarza się niezmiernie rzadko), albo dzięki doświadczeniu w sprawach wojskowych i wszechstronnemu wykształceniu, a także znajomości rzeczy. Nie każdemu bowiem jest dane zasłużyć na miłość i uwagę potomnych czy to świętością, czy ze względu na głęboką wiedzę i wybitne dokonania (choćby był uczonym albo miał doświadczenie wojenne), ale tylko temu, kto stara się to osiągnąć ze szczególną pilnością, w trudzie i wykorzystując wrodzone talenty. Takich wspierał Karnkowski, taki był też sam, jak poświadcza jego okazały cenotaf, wzniesiony przez czcigodną kapitułę metropolitalnego Kościoła gnieźnieńskiego.

[+6] **PETRUS TILICIUS**. Sacrarum Scripturarum peritissimus, philosophiae charissimus alumnus, orator egregius, incredibili physicae et historiae notitia, iunior in aula regis diversis officiis functus, blandientes illecebras masculo supercilio reiciens omnes cogitatus ad honesti studium deflexerat. Et quibus virtutibus creverat semper recenti memoria tenens, eisdem Poloniam iuventutem ad virtutum amorem et famam bonam incitare voluit fundavitque in Academia Cracoviensi, cuius dignissimus cancellarius fuit, publicum oratorem, quasi volens monstrare se non aliis artibus quam probitate et eloquentia hanc in Republica, quam habuit, dignitatem fuisse adeptum. Quod et ex hac statione evocatus pulcherrimo exemplo comprobavit. Moriens etenim sic omnium, qui circumstabant, in religione animos gravissima oratione confirmavit, sic omnem miseriarum mortis opinionem ex audientium pectoribus extirpavit, ut nunc usque sese felices arbitrentur, quibus illum ex ipsa morte contionantem contigit audire.

[+7] **STANISLAUS MINSKI** inter magnos doctosque viros cum aliis virtutibus, tum eloquentiae laude promeruit numerari, licet magni doctique viri in Polonia fuerint multi aetate sua, disertum vero tantum aliqui. Nescio enim quomodo facilius est doctum hominem reperire, quam disertum. Immo non tam in promptu est, quod doctrina sine eloquentia esse potest, eloquentia vero sine doctrina eaque multiplici et varia esse non potest, nisi forte loquentem pro eloquente posuerimus, quo nihil est falsius. Stanislaus ast tamen noster utroque clarus fuit et cum alia ob merita senatoriam dignitatem titulo palatini Lenciciensis honoratus gessit, tum ob insignem facundiam procancellarii munere ornatus floruit, quod non nisi probatissimis viris et dicendi laude conspicuis communissime conferri solet.

[+8] Recentiori quoque memoria **LAURENTIUS GEMBICIUS**, quondam Antonii Mureti auditor, in senatu Polonico et ecclesiasticorum hominum primas, et regni procerum primus princeps, tam in Latina quam in materna lingua primus orator audivit. In utraque enim pronuntiavit dulci et proprio quodam oris sono eleganti ac sobria usus eloquentia, sententias ineptas fugiens et verborum inusitatorum foetorem, quod valde tum invaluerat quibusdam militari audacia verba Polonica innovantibus.

[46] **PIOTR TYLICKI**, czytany w Piśmie św., umiłowany wychowanek filozofii, wybitny mówca, wzbudzający podziw znawca natury i historii; obarczony za młodu rozmaitymi obowiązkami na dworze królewskim, nieugięcie odrzucał zgubne pokusy, wszystkie myśli obracając na utwierdzenie szlachetności charakteru. Ponieważ nigdy nie zapomniał, dzięki jakim zaletom urosł w znaczenie, pragnął za ich pomocą zachęcać polską młodzież do miłości cnót i dobrej sławy, dlatego też w Akademii Krakowskiej, której był godnym szacunku kanclerzem, utrzymywał swoim kosztem Katedrę Wymowy, jakby chcąc pokazać, że nic innego tylko uczciwość i umiejętność przemawiania wyniosły go do owej wysokiej godności, jaką w Rzeczypospolitej piastował. Dał tego piękny przykład również wtedy, gdy został z niej odwołany. Kiedy bowiem umierał, w pełnej powagi mowie utwierdził w wierze dusze wszystkich otaczających go osób i do tego stopnia usunął z ich serc wszelkie przekonanie o udrękach związanych z umieraniem, że ci, którym zdarzyło się słyszeć jego kazanie wygłaszane z objęć śmierci, jeszcze dziś czują się szczęśliwi.

[47] **STANISŁAW MIŃSKI** ze względu na wiele zalet, przede wszystkim jednak umiejętność przemawiania, godzien jest, by zaliczyć go do grona znakomitych i uczonych mężów. Wprawdzie nie brakowało w Polsce owych czasów ludzi znakomitych i uczonych, niewielu jednak obdarzonych było darem słowa. Tak się bowiem jakoś dzieje, że łatwiej znaleźć męża uczonego niż wymownego. Nie dla wszystkich jest jasne, że może istnieć wiedza bez sztuki wymowy, sztuka zaś wymowy bez wiedzy, i to wszechstronnej, jest nie do pomyślenia, chyba że uznamy za mówcę po prostu kogoś wygadanego, co jest wszak największym błędem. Nasz Stanisław służył jednak z jednego i drugiego, a o ile godność senatorską piastował – zaszczycony tytułem wojewody łęczyckiego – ze względu na inne zasługi, to dzięki biegłości w posługiwaniu się słowem został ozdobiony urzędem podkanclerzego, który zazwyczaj powierza się tylko ludziom doświadczonym i odznaczającym się umiejętnością przemawiania.

[48] Za niedawnej pamięci także **WAWRZYNIEC GEMBICKI**, niegdyś uczeń Antoniusza Mureta, był w polskim senacie prymasem wśród duchownych i najwyższym dostojnikiem królestwa, ciesząc się sławą pierwszego mówcy tak w języku łacińskim, jak i ojczystym. W jednym i drugim bowiem przemawiał głosem łagodnym, tylko sobie właściwym, wytwornie i powściągliwie, unikając niestosownych zwrotów i słów nieużywanych: zjawisko to wówczas, gdy niejedyn z żołnierskim zuchwalstwem wprowadzał nowe wyrazy do języka polskiego, bardzo przybrało na sile.

[49] **CAROLUS CHODKIEVICIUS**. a prima aetate virtutum hospes, voluptatum hostis. nec minus litterarum studio quam armorum peritia conspicuus. cum linguas aliquot externas exactissime calleret, in perorando, quaecumque illi occurrisset, ita disertus, ita ponderosus fuit, ut se non cum praesentibus modo, sed cum omnis aevi claris viris comparet. In quo ipso nonnihil et forma corporis eum iuuit, non munditiis culta – ut ait Livius – sed virilis et militaris, insuper et nobilitas sanguinis, et castrens eloquentia. Quo in genere Iulius Caesar, Africanus Maior et Pompeius Magnus ex Romanis opinatissimi habentur, ex nostris vero Ioannes Tarnovius, Ioannes Zamoscius et Carolus Chodkievicius. [50] Cuius res gestas pro patria proque Christi gloria labores ut hic taceam, enumerare tamen possem, quibus proeliis oratio eius ita militum animos inflammavit, ut periculi omnis immemores, laeti etiam et exsultantes in ferrum ruerent, quas ingentes exercitus seditiones voce compresserit in Livonia, in Moscovia, in Valachia, quotque armatorum milia tempore diversarum turbarum in patria solus et inermis oratione terruit usque adeo, ut ad nutum perorantis inventi sint et qui traditas a se conditiones reciperent, et qui sponte sine stipendiis patriam iuarent, licet confoederati in perniciem illius, cui gerneret et resisteret nemo – nisi et narratio longior, et aliis locis opportunior foret.

[51] **SIMON RUDNICIUS**, nobilissimis virtutibus clarus, temperans, placidus, liberalis, litteratus, eloquens et memoria praestantissima praeditus, cum varios honores et officia in aula regia percurrisset, pontificali demum fasce insignitus Varmiae quievit, libertate dicendi et facundia sermonis perquam celebris in senatu.

[52] **IOANNES** et **CHRISTOPHORUS** duces **RADIVILLI** et sanguinis claritate, et rerum pro patria gestarum gloria, et studio litterarum atque innata quodammodo eloquentia ad invidiam usque conspicui fratres. Quorum alter iam diem suum clausit senatoria praetexta conspicuus, alter exornat adhuc saeculi nostri gloriam – Christophorus videlicet polemarchi titulo in Magno Ducatu Lithuaniae illustris: uterque autem tanta litterarum copia praeditus, ut incertum diceres, armisne essent an litteris clariores. Nati patre Nicolao, exercituum supremo generali, itidem togata et sagata prudentia conspicuo. Inter multa vero, quae ipsius viri gloriam extollunt, hoc non

[49] **KAROL CHODKIEWICZ**, od najmłodszych lat gościnny dla cnót i wrogi rozkoszom, wyróżniał się nie mniej nauką niż wojskowym doświadczeniem: jako że biegle władał obcymi językami, gdy przemawiał na temat, jaki mu się nadarzył, tak był wymowny, taką wagę miało to, co mówił, że mógł się równać nie tylko z sobie współczesnymi, lecz w ogóle ze znakomitymi mędzami wszystkich czasów. W czym niemało pomocny był mu sam wygląd, nie wypiełgnowany – jak mówi Liwiusz – lecz męski i godny wojownika, ponadto i szlachetność pochodzenia, i umiejętność przemawiania do żołnierzy. Za najznakomitszych w tym rodzaju uchodzą spośród Rzymian: Juliusz Cezar, Scypion Afrykański Starszy i Pompejusz Wielki, wśród naszych natomiast: Jan Tarnowski, Jan Zamoyski i właśnie Karol Chodkiewicz. [50] Przemilczę tu jego dokonania dla ojczyzny i trudy poniesione ku chwale Chrystusa, mógłbym jednak wyliczyć – w jakich bitwach jego mowa tak zagrzała ducha żołnierzy, że niepomni na żadne niebezpieczeństwo, a nawet pełni radości i zapału rzucali się na miecze wroga, jak wielkie bunty wojska – w Inflantach, w państwie moskiewskim, na Wołoszczyźnie – poskromił głosem, iluż zbrojnych, sam jeden i bez broni, mową tylko przeraził podczas różnych zamieszek w ojczyźnie, i to do tego stopnia, iż znaleźli się i tacy, którzy zdali się na wolę przemawiającego, i tacy, którzy dobrowolnie służyli ojczyźnie bez żołdu, choć wcześniej spiskowali na zgubę tego człowieka, a nikt na niego nie narzekał i nikt mu się nie sprzeciwiał – gdyby opowiadanie o tym nie trwało zbyt długo, a inne miejsce nie wydawało się dla tego celu dogodniejsze.

[51] **SZYMON RUDNICKI**, słynący z najszlachetniejszych zalet, umiarkowany, łagodny, hojny, wykształcony, wymowny i obdarzony znakomitą pamięcią, gdy osiągnął rozmaite godności na królewskim dworze i wypełnił już swoje obowiązki, uhonorowany na koniec infułą biskupią znalazł wytchnienie na Warmii; w senacie znany był ze swobody wypowiedzi i płynności mowy.

[52] Bracia **JANUSZ** i **KRZYSZTOF**, książęta **RADZIWIŁLOWIE**, tak znakomici ze względu i na szlachetne urodzenie, i chwałę czynów dokonanych dla dobra ojczyzny, i wykształcenie, a także wrodzony wręcz dar słowa, że aż budzi to zawiść. Jeden z nich, znakomity senator, zakończył już życie, drugi do dziś jest chlubą naszych czasów – mam na myśli Krzysztofa, ozdobionego tytułem hetmana litewskiego: obaj zaś zyskali tak wszechstronne wykształcenie, że trudno orzec, czy bardziej odznaczyli się jako wojownicy czy dzięki wiedzy. Ojcem ich był hetman wielki Mikołaj, podobnie znakomity w sprawach pokoju i wojny. Spośród wielu zalet, które stanowią chwałę tego

in ultimis posuerim. quod ingenti quadam fuit notitia vetustatis ac memoria, ut omnia non domestica solum. sed etiam externa bella memoria teneat. ceterum a filiis hac in parte multis passibus superatus. Et obstrepant. ut libet. ac irrideant ceteri duces. qui virtuti bellum ac litteris indixere. negare tamen non poterunt et regum. et principum ornamenta litteras esse. divitias vero et potentiam sine iis nihil ad immortalitatem conferre. Quam assequi volentes hi clarissimi duces ea. quibus illa paratur. ingenti nisu conati sunt habere et doctorum hominum comitatu illustres eam pararunt sibi nominis existimationem. quae sua fortuna digna fuit. Et quamvis Iohannes ita copiose florentissimeque disseruerit. ut maximus oratorum haberetur. nihilominus et Christophorus eo prudentiae assiduo exercitio devenisse putatur. ut non modo militari facundia cunctos duces vincere possit. sed forensi etiam summos aequare oratores.

[53] **LUCAS GORNICIUS** vulgari eloquio clarissimus fuit. sed oratione liberior quam delicatis aetatis nostrae dynastarum auribus acceptum foret. Quantum tamen facundia valuerit. testantur libri sui De beneficiis prudentissime conscripti. tum Rhetorica Polonica et Aulicus.

[54] **FELIX CRISCIUS** – vir corpore pulcher. laetus animo. scientia clarus. gloriosus eloquentia – tanta cum dignitate cancellarii munus gessit. ut nihil in eo desideraretur praeter longaevitatem vitae. Is lectione librorum adeo delectabatur. ut cum alios auctores saepissime. tum Historiam Taciti in sinu portaret. etiam cum in senatu esset.

[55] **ANDREAS TENCINIUS**. vir magnae scientiae. maximae eloquentiae summaeque civilitatis et cui si paulo longiorem Deus vitam suppeditasset. nullus fere in senatu par eloquio. par prudentia illi fuisset. Licetque plures ex familia ista et disertis oratores. et prudentes senatores. et rei militaris praeclari duces prodissent. nescio. si tamen comitum istorum aliquis aut acrior ingenio. aut lingua facundior Andrea fuerit.

[56] **GEORGIUS** et **CHRISTOPHORUS ZBARAVII** duces. honesti et patriae amantes fratres ambo. sed quorum. heu. Christophorus iam in medio vitae cursu fati ereptus et fratri orbato ac ultimo familiae suae superstiti cau-

męża, nie na ostatnim miejscu postawiłbym to, że obdarzony znakomitą pamięcią doskonale znał dawne dzieje: pamiętał nie tylko wojny ojczyste, ale również toczone między obcymi nacjami: synowie wszakże o wiele go pod tym względem przewyższyli. Niech protestują, ile chcą, i gniewają się inni książęta, którzy wypowiedzieli wojnę cnotcie i nauce, nie mogą jednak zaprzeczyć, że wykształcenie jest ozdobą i królów, i książąt, bez niego natomiast ani bogactwa, ani potęga nie dają nieśmiertelnej sławy. Chcąc ją zdobyć, obaj prześwietni książęta z wielkim wysiłkiem starali się o posiadanie tego, co prowadzi do jej osiągnięcia, i wslawieni dzięki przebywającym na ich dworze ludziom uczonym, zyskali godne swego stanowiska poważanie dla własnego imienia. Wprawdzie to Janusz przemawiał tak płynnie i pięknie, że uchodził za jednego z największych mówców, niemniej i Krzysztof, dzięki usilnym ćwiczeniom w tej dziedzinie, uczynił takie postępy, że – jak się uważa – nie tylko jest w stanie przewyżścić wszystkich wodzów umiejętnością przemawiania do żołnierzy, ale też dorównać najlepszym mówcom, gdy zabiera głos w sprawach państwa.

[53] **ŁUKASZ GÓRNICKI** zasłynął w języku ojczystym, był jednak w mowie zbyt dosadny jak na wydelikaczone ucho dzisiejszych wielmożów. Wiele wszakże osiągnął dzięki sztuce wymowy, o czym świadczą jego księgi *O dobrodziejstwach*, a także *Retoryka polska* i *Dworzanin*, napisane z wielką rozważą.

[54] **FELIKS KRYSKI** – mężczyzna piękny, wielki duchem, znakomicie wykształcony, szczącący się darem wymowy – z taką godnością pełnił urząd kanclerza, że niczego mu nie brakowało poza dłuższym życiem. Do tego stopnia rozmiłowany był w księgach, że o ile dzieła innych autorów niezwykle często miał w rękę, to *Dzieje* Tacyty nosił przy sobie nawet podczas obrad senatu.

[55] **ANDRZEJ TĘCZYŃSKI** był człowiekiem odznaczającym się dużą wiedzą, niemałym kunsztem oratorskim, wielką oglądą, a gdyby Bóg dał mu nieco dłuższe życie, nikt by mu w senacie nie dorównał sztuką wymowy i roztropnością. Choć z jego rodu wyszło wielu i znakomych mówców, i rozważnych senatorów, i biegłych w sztuce wojennej wodzów, to nie wiem, czy któryś z tych hrabiów obdarzony został przenikliwszym umysłem lub bardziej giętkim językiem niż Andrzej.

[56] Bracia **JERZY** i **KRZYSZTOF**, książęta **ZBARASCY**, obaj szlachetni i miłujący ojczyznę – niestety, jeden z nich, Krzysztof, porwany przez śmierć zaledwie w połowie życiowej drogi, niespodziewanym zgonem przyczynił lez

sam lugendi inopinata sua morte dedit. et patriae. quae eius consiliis firma stabat, non minorem maerendi occasionem praebuit. cum in dies post eius obitum minus ei simillimos recenseamus et quasi praevisse eum viris bonis viam ad caelum videamus. utinam felicius diutiusque fruituri patrocínio ac vigilantia alterius, qui nec eloquentiae laude fratre minor est. nec autoritate inferior (ut puta primus senator) multique praeterea ac varii et in doctrina. et in Republica usus.

[57] **STANISLAUS ZORAVINIUS**. vir haud dignitate clarior quam lingua, quam aequae in Latino ac Graeco sermone expeditam habuit. nec plus disserendo in aliqua alia exoticarum linguarum difficultatis sentiebat, quam si in vulgari et sua materna perorasset. Sed potissimum tamen Graecorum auctorum lectione delectatus et carmina. et orationes eo sermone faciebat. Ex utriusque autem linguae auctoribus. quos studiosius lectitabat. illa cupidius hauriebat. quae vel praecepto. vel exemplo ad eruditionem vitae morumque elegantiam pertinent. privatae vel publicae disciplinae. Haec et diligenter connotata servabat. et cum res exigeret. illorum interiectione in perorando uti solebat.

[58] **MATHIAS SMOGULECIUS** et prosa. et carmine bonus. plurimos in sodalicio suo viros litteratos habuit. quibuscum continuos sermones miscere solitus in tantum sese in dicendo exercuerat. ut multis in locis atque conventibus Reipublicae specimen ingenii sui declararet. Scripsit et libros variarum ac multarum rerum eloquentia vetusta. quorum omnium clarissimus est liber ille De exorbitantiis iurium Poloniae deque viris illustribus in Polonia.

[59] Atque. ut unus locus duos olim impacatos iungat adversarios. **IACOBUM GORSICIUM** et **BENEDICTUM HERBESTUM** hic commemorabo. Supremam eloquii arcem inter Academiae Cracoviensis oratores (quod nullus ex Sarmatis ambigit) possidet Gorscius. proximam tenere videtur Herbestus. Horum est contentio illa famosissima. qua universam fere Poloniam compleverant scriptis contra se tot de eloquentia libellis atque tot celeberrimis disputationibus peractis. Victus tandem Herbestus ad patres Societatis Iesu concessit atque inde caelum virtutibus suis petit.

[60] Eodem quoque tempore. aut paulo superiore. aliud par dissidentium inter se oratorum in Polonia floruit: **STANISLAUS ORECHOVIUS** nimi-

osieroconemu i osamotnionemu bratu, ostatniemu z rodu, a nie mniejszy powód do żalu dał ojczyźnie, którą przecież wspierał swymi radami. Po jego zgonie bowiem z każdym dniem dostrzegamy coraz mniej podobnych mu ludzi i można by niemal sądzić, że zacni mężowie poszli do nieba przetartym przez niego szlakiem. Obyśmy mieli szczęście i dłużej korzystali z opieki i troski drugiego brata, który jest nie gorszym od Krzysztofa mówcą i cieszy się (mianowicie jako pierwszy senator) nie mniejszym poważaniem, posiada nadto wszechstronne i wielorakie doświadczenie zarówno w dziedzinie nauki, jak i w sprawach Rzeczypospolitej.

[57] **STANISŁAW ŻÓRAWIŃSKI** to człowiek nie mniej znakomity dzięki piastowanej godności niż biegłości w językach, równie płynnie bowiem władał łaciną, jak i greką, a nie więcej miał trudności, rozprawiając w jeszcze innych obcych językach, niż przemawiając w pospolitym, rodzimym. Najbardziej jednak rozmiłowawszy się w lekturze greckich książek, pisał w tym języku i wiersze, i mowy. Z greckich zaś i łacińskich autorów, których dzieła pilnie studiował, gorliwie czerpał to, co jako pouczenie albo przykład służy nabyciu oglądy i wytwornych obyczajów, czy w prywatnej, czy w publicznej dziedzinie. Przechowywał owe przykłady starannie zapisane, a gdy wymagała tego materia, zwykł się nimi posługiwać, wplatając je do mowy.

[58] **MACIEJ SMOGULECKI**, uzdolniony i do prozy, i do wiersza, przyjął się z wieloma uczonymi ludźmi, z którymi prowadził rozmowy, a do takiej doszedł wprawy w przemawianiu, że w wielu miejscach, nawet i w sejmie Rzeczypospolitej, dawał świadectwo swego talentu. Napisał też staroświeckim stylem dzieła na wiele różnych tematów; ze wszystkich najslawniejsza jest owa księga *O eksorbitancyjach praw w Polsce* i o znakomitych Polakach.

[59] Aby zaś jedno miejsce połączyło dwu nieprzejednanych niegdyś przeciwników, wspomnę tu **JAKUBA GÓRSKIEGO** i **BENEDYKTA HERBESTA**. Górski zajmuje wśród mówców Akademii Krakowskiej najwyższe miejsce w dziedzinie wymowy (w co żaden Sarmata nie wątpi), a najbliższe mu wydaje się dźierżyć Herbest. Tocząc ze sobą ów słynny spór, całą niemal Polskę zarzucili wieloma wymierzonymi w siebie pisemkami o sztuce wymowy i stoczyli wiele sławnych dysput. Pokonany w końcu Herbest schronił się wśród ojców Towarzystwa Jezusowego, a tam, dzięki swym cnotom, starał się dostać do nieba.

[60] W tym samym czasie, lub nieco wcześniej, działało w Polsce dwóch innych mówców, także pozostających ze sobą w niezgodzie: mianowicie

rum et **ANDREAS MODREVIUS**. Iam autem quod speciosius spectaculum incidisse poterat. quam in eloquentissima natione duos illa aetate excellentissimos oratores super rebus altissimis notorio et capitali odio dissidentes de veritate et certitudine religionis. in unum ante conductum tempus et locum convenisse? Quid iucundius quam tot contra se disertissime conscriptos libros legisse? Quem enim oratorem Orechovio antepones. etiam ex Italia aut Gallis. apud quos studia antiquiora sunt et diligentiori modo tractantur? Quis sententiis aut auctior. aut celebrior illo ex modernis scriptoribus? Quis verbis aut elegantior. aut gravior? Quis voce acuta. ardenti motu gestuque non sine venustate adhibita in declamando famosior? Ut non sine merito Demosthenes Latinus et Cicero Polonicus a peritissimis eius artis nuncupetur.

[61] Ipse etiam victus Modrevius in suo illo libello. cui titulum dedit Orechovius. eum disertissimum toties appellavit – ingens (ut ait Plinius) testis inimici et velut Aeschines quondam Demosthenis. Meo quidem iudicio vel ob hoc verus amator eloquentiae. qui professionis suae potius quam alieni memor odii. quid laudandum erat. etiam in hoste praedicaret. praesertim cum dissimulare tacereque posset.

[62] **STANISLAUS SOCOLOVIUS**. regis Stephani Bathoraei contionator. in alma Academia Cracoviensi bonis moribus. bonis artibus imbutus. ibidem supremae scientiae theologiae professionem multis annis tenuit. Ubi qualiter vixerit. sciens sileo. cum et cuncta nobilium scriptorum fides lateque loquax fama vulgaverit. et relicta tot librorum praeclarissima monumenta testentur. Inter ea vero boni oratoris testimonium post tot orationes varias Partitiones ecclesiasticae dabunt. ubi ille Christiani oratoris praecepta ex omnibus veteribus scriptoribus unum in locum conduxit et magna conquisita cura perspicue conscripsit atque denudata diligenter exposuit.

[63] **RAINOLDUS HEIDENSTANNIUS**. nobili loco in Prussia natus nobilissimaeque dicendi scientiae totus plane deditus. ita de re quapiam copiose prudenterque disseruit. ut et utilitati delectatio. et maiestati rerum verborum splendor ac dignitas non deessent. Apparet hoc ex commentariis illius

STANISŁAW ORZECOWSKI i **ANDRZEJ MODRZEWSKI**. Czyż może być wspanialsze widowisko, niż gdy w narodzie, obdarzonym darem wymowy w stopniu najwyższym, dwóch najdoskonalszych mówców, żywiących do siebie nieskrywaną i nieubłaganą niechęć i różniących się w najważniejszych kwestiach prawdy i pewności wiary, stawi się w jednym, wcześniej umówionym miejscu? Cóż miłszego niż lektura tyłu pełnych treści pism, wymierzonych w przeciwnika? Którego bowiem z mówców postawiłbyś wyżej niż Orzechowskiego, nawet spośród Włochów czy Francuzów, gdzie dłużej kwitną uprawiane z większą starannością nauki? Któryż ze współczesnych pisarzy obdarzony został płodniejszą myślą lub zyskał większy rozgłos od niego? Któż ma wytworniejszy czy poważniejszy styl? Któż szerzej słynie z doniosłego głosu, żywości ruchu i gestu niepozabawionego wdzięku, stosowanych przy wygłaszaniu mów? Słusznie zatem zwany jest przez tych, którzy najlepiej znają jego sztukę, łacińskim Demostenesem i polskim Ciceronem.

[61] Pokonany Modrzewski natomiast – znakomity (jak mówi Pliniusz) świadek przeciwnika, jak niegdyś Ajschines Demostenesa – w owej książce, którą zatytułował *Orzechowski*, wielokrotnie nazywa go najwymowniejszym. Moim zdaniem zaś, również i w tym okazał się prawdziwym miłośnikiem wymowy, że bardziej pamiętał o swej sztuce niż o nienawiści do tamtego i nawet we wrogu dostrzegł zalety, które należało pochwalić, a mógł przecież udać, że ich nie widzi, i pominąć je milczeniem.

[62] **STANISŁAW SOKOŁOWSKI**, kaznodzieja króla Stefana Batorego, nasiąknął w przesławnej Akademii Krakowskiej szlachetnymi obyczajami i wiedzą, a przez wiele lat wykładał tam najdosłojniejszą z nauk – teologię. Umyślnie nie mówię, na czym mu tam życie upływało, stało się to bowiem powszechnie znane dzięki świadectwu zacnych pisarzy oraz daleko sięgającej wielomównej sławie, świadczą o tym również zachowane do dziś liczne tomy przesławnych dzieł. Jego kunsztu oratorskiego dowodzą zaś – obok wielu różnorodnych mów – *Podziały retoryki chrześcijańskiej*, gdzie zgromadził w jednym miejscu, pozbierane ze wszystkich starożytnych autorów, zalecenia dla chrześcijańskiego mówcy; spisał je z wielką starannością i przenikliwością, a wydobyte – dokładnie objaśnił.

[63] **REINHOLD HEIDENSTEIN**, urodzony w pruskiej rodzinie szlacheckiej i niemal całkowicie oddany najszlachetniejszej sztuce słowa, o każdej kwestii rozprawiał tak płynnie i roztropnie, że temu, co użyteczne, nie brakowało powabu, a tematom dostojnym – wspaniałego i pełnego godności stylu. Jasno wi-

De bello Moscovitico exactissime scriptis itemque ex controversiis contra hostes Ecclesiae factis aut aliis postumis eius lucubrationibus.

[64] **STANISLAO NIEGOSEVIO**, viro facundissimo, inter raras naturae doctes etiam miranda vis memoriae fuit, ut semel perlectos mille versus subito absque ullo errore recitaret, ut testatur Aldus Manutius praeceptor suus, qui eum naturae miraculum appellat post peractam illam celebrem ex omnibus scientiis disputationem, ubi ille per duas septimanas in Divorum Ioannis et Pauli templo Venetiis respondebat ad argumenta diversorum generum carminibus extemplo. Tam enim exercitati ingenii fuisse creditur, ut versus hexametros aliosve quosvis ex improviso copiose diceret. Quocumque animum linguamque vertisset, nil operosius illi quam sermo vulgaris aliis solet, huic numeri aderant et carmina resonabant.

[65] Nec imparem illi **IOANNEM COCHANOVIVM** puto, itidem poetam, sed in suo genere eloquentissimum et velut alterum Maronem, si linguam Polonicam spectes. Quicumque enim operum eius elegantiam et in singulis verbis lumen aliquod inspexerit subque nube poetica sententiarum gravidam veritatem ac divini stili artificium diligenter consideraverit, fatebitur omnino doctrina posse aliquos excellere, at ingenio fortasse neminem.

[66] **CHRISTOPHORUS VARSEVICIUS**, cum multa disertissime facundissimeque in publico declamasset et libros innumerabiles variisque de rebus orationes ac praecipue Turcicas quattuordecim edisset, tandem Chilonis illius Lacedaemonii dictum, quod in templo Delphici Apollinis scriptum fuit: „Nosce te ipsum”, alte animo impressum habens De sui ipsius cognitione libros tres pulcherrimos inter ingenii et stili sui monumenta reliquit. Et sane prudenter. Nihil enim tam necessarium tamque utile nobis esse potest, quam cognitio sui ipsius, hoc est, ut et cognitos animi defectus reformemus, et in actionibus nostris nosmet ipsos metiamur atque aestimemus acriter, quid quisque animi robore, quid lingua, quid ingenio, quid viribus corporeis valeat, ne scilicet ignarus sui nobilitatem insitam desidia corrumpi sinat aut vana opinione tumefactus ridicula corruat audacia. Haec atque alia multa stilo felicissimo Varsevicius conscripsit, sed hoc ipso infelix fuit, quod sibi saepissime fortunae impedimenta properantem calamum averterent.

dać to z jego w pełni wiarygodnych *Pamiętników o wojnie moskiewskiej*, a także z polemik z wrogami Kościoła czy innych, późniejszych prac.

[64] **STANISŁAW NIEGOSZEWSKI**, mąż bardzo wymowny, wśród rzadkich darów natury posiadał też godną podziwu pamięć, tak że raz przeczytawszy tysiąc wierszy, natychmiast je wygłaszał bez żadnej pomyłki. Poświadcza to jego nauczyciel Aldo Manuzio, który go zowie cudem natury, po owej słynnej dyspucie obejmującej wszystkie dziedziny nauki, gdy Niegoszewski w weneckim kościele śś. Jana i Pawła przez dwa tygodnie bez zwłoki odpowiadał na pytania różnego rodzaju wierszami. Podobno odznaczał się taką biegłością, że bez przygotowania tworzył w obfitości heksametry i wszelkie inne miary wierszowe. Cokolwiek pomyślał i cokolwiek chciał powiedzieć, układanie rytmów i dźwięcznych wierszy było dla niego równie łatwe, jak dla innych jest zwykle pospolita mowa.

[65] Nie sędzę, by gorszy od niego był **JAN KOCHANOWSKI**, także poeta, ale w swym rodzaju najbardziej wymowny; jeśli zaś weźmiesz pod uwagę język polski – to drugi Maron. Ktokolwiek bowiem poznał doskonałość jego dzieł i jakby blask bijący z poszczególnych słów oraz starannie rozważył przesłoniętą obłokiem poezji, brzemienneą w treść myśl i mistrzostwo boskiego stylu, zgodzi się bez zastrzeżeń, że może go ktoś przewyższyć uczonością, talentem jednak chyba nikt.

[66] **KRZYSZTOF WARSZEWICKI** pięknie i zręcznie przemawiał na forum publicznym, opublikował też wiele ksiąg i mów traktujących o różnych sprawach, zwłaszcza zaś czternaście *Turcyk*, przede wszystkim jednak – mając głęboko wrytą w sercu sentencję owego Chilona ze Sparty, która wypisana została na świątyni Apollona w Delfach: „Poznaj samego siebie” – wśród dzieł świadczących o jego talencie i stylu pozostawił trzy wspaniałe księgi *O poznaniu samego siebie*. I mądrze uczynił. Nic bowiem nie może być nam bardziej potrzebne i użyteczne niż znajomość samego siebie, to znaczy, abyśmy poprawiali te wady umysłu, które zdołaliśmy rozpoznać, a także abyśmy szacowali samych siebie stosownie do podjętych działań i przenikliwie oceniali, ile kto ma siły ducha, jak jest sprawny w mowie, jaki ma talent, jak mocne ciało, by nikt, wskutek nieznaności siebie, nie pozwolił zepsuć wrodzonej sobie szlachetności gnuśnością lub też, odurzony próżnym mniemaniem, nie zblaźnił się wskutek śmiesznej zuchwałości. Warszewicki pisał o tym i o wielu innych sprawach szczęśliwie dobranym stylem, ale pod tym właśnie względem był nieszczęśliwy, że bardzo często przeciwności losu zatrzymywały mu pióro w biegu.

[67] **SIMON SIMONIDES**, si scriptorum pondus examines, Graeco illi Simonidi par. si eloquentiam consideres – tum in prosa, tum in carmine – multis gradibus superior. Nam quemadmodum apud Graecos Homerum omnis divitis inventionis fontem originemque pronuntiat Macrobius, sic ego inter Sarmatiae poetas nostrum Simonidem existimaverim. Qui tam perspicaci tamque luminoso animo fuit, ut ei parem ex modernis cuiusvis nationis scriptoribus non videam. Iam autem de eloquentia quid disputem, cum inter illum et Cochanovium quis superior dicendus sit, inextricabilem controversiam inter eruditos videam, dum milibus argumentorum modo hic, modo ille superior ostenditur, modo tam pares, ut lectorem iudicii dubium relinquant?

[68] **ANDREAS SCHONAEUS**, licet et ipse laurea poetica (non sine merito) donatus, inter omnes tamen, quas callebat, scientias et quarum se profitebatur esse doctorem: philosophiae videlicet, iurisprudentiae et theologiae, maxime animum oblectabat eloquentiae studio, quo tantum aetate sua pollebat, ut sibi parem in Academia Cracoviensi neminem fere ex collegis passus est haberi. Et cum plurimas orationes disertissime scripsisset, etiam sacrae scientiae graviores difficultates stilo exornare aggressus erat, sed ut res humanae omnes imperfectae sunt, opere inexpleto mors calammum fatigatum e manibus rapuit illeque ipse alienam dedignatus limam etiam ea, quae perfecta sibi iam videbantur, in lucem dare vetuit.

[69] **SIMON HALICIUS** disertissimum virum Ioannem Picum, consullem Cracoviensem et in Academia medicinae professorem, puer admiratus totum reliquae vitae tempus, ut eum assequeretur, in studiis eloquentiae trivit et raro umquam sane illi dies praeteriit, quin aut legeret, aut scriberet, aut de litteris cogitaret, aut legentes audiret, aut tacitus sciscitaretur. Ex quo tantum in eloquentiae studio profecerat, ut solus a magno illo praesule Petro Tilicio putaretur sufficere erudiendae in eloquentia iuventuti Poloniae (cum ob eam rem perpetuum in Academia oratorem fundasset). Licet fuerint et antea eius artis non contemnendi professores solentque semper ad minus septem aut octo doctores libros Ciceronis praecipuos aut aliorum veterum oratorum in Collegio Maiori praelegere, nihilominus prudens ille senator unum ex eis peritiorem dicendi voluit a suo cognomine Tilicianum oratorem nuncupari, qui pinguiore congiario honoratus vellet ita

[67] **SZYMON SZYMONOWIC**, gdy będziesz szacował ilość jego dzieł, równy jest owemu greckiemu Simonidesowi, jeśli zaś weźmiesz pod uwagę dar słowa – czy to w prozie, czy w wierszu – znacznie go przewyższa. Jak bowiem Makrobiusz pisze, że Homer był dla Greków źródłem i początkiem wszelkich pomysłów literackich, tak ja bym postrzegał naszego Szymonowica wśród poetów sarmackich. Odznaczał się on do tego stopnia przenikliwym i jasnym umysłem, że wśród nowożytnych pisarzy jakiegokolwiek narodu nie dostrzegam nikogo, kto by mu dorównał. A po cóż mam się rozwodzić nad sztuką wymowy, gdy widzę, że uczeni nie mogą rozstrzygnąć, który z nich był większy: Kochanowski czy Szymonowic, i za pomocą setek racji udowadniają wyższość bądź jednego, bądź drugiego, bądź że są sobie równi, czytelnik zaś pozostaje niepewny co do osądu?

[68] **ANDRZEJ SCHONEUS**, wprawdzie obdarzony (nie bez zasługi) laurem poetyckim, ze wszystkich jednak nauk, jakim się z wielką gorliwością oddawał – to znaczy filozofii, prawu i teologii – i w których osiągnął stopień doktora, najchętniej i z największą przyjemnością uprawiał sztukę wymowy, a tak w niej za życia celował, że wśród kolegów z Krakowskiej Akademii uchodził za omal niemającego sobie równych. Napisał wprawdzie w sposób nader kunsztowny wiele mów, udało mu się nawet pięknym stylem przyozdobić co poważniejsze problemy wiedzy o rzeczach świętych, ale ponieważ żadna ludzka sprawa nie jest skończona, śmierć wyrwała mu pióro ze strudzonej dłoni mimo nieukończonych prac: on jednak – nie godząc się, by ktoś inny ją poprawiał – zabronił publikowania nawet tego, co sam uznał już za skończone.

[69] **SZYMON HALICJUSZ** jeszcze jako chłopiec podziwiał odznaczającego się darem słowa Jana Pika, rajcę krakowskiego i profesora medycyny w Akademii, toteż życie poświęcił na studiowanie wymowy, aby tamtemu dorównać, i rzadko mijał dzień, którego nie spędziłby albo na czytaniu, albo na pisanii, albo na rozmyślaniu o księgach, albo na słuchaniu czytających, albo wreszcie na cichym studiowaniu. Dzięki temu uczynił tak wielkie postępy w znajomości sztuki wymowy, że ów znakomity biskup Piotr Tylicki uznał go za zdatnego, by sam jeden uczył tej sztuki polską młodzież (wówczas gdy fundował w tym celu Katedrę Wymowy w Akademii). Choć i wcześniej nie brakowało godnych szacunku profesorów tej dziedziny i zawsze co najmniej siedmiu bądź ośmiu uczonych zwykło czytać w Collegium Maius najważniejsze dzieła Cyserona lub innych dawnych mówców, niemniej jednak ów roztropny senator pragnął, by jeden z nich, bardziej doświadczony w prze-

in hac nobilissima facultate se exercere. ut cum politissimarum quarumvis gentium scriptoribus ingenio et eloquentia certare auderet.

[70] Igitur omitto hic viri huius sanctitatem vitae. omitto eius strictissima ieunia. disciplinas. cilicia. orationes. praedicationes ad populum. corporis et animi castitatem. eleemosynas aliaque exercitia pietatis. cum sint fortasse. qui haec feliciori calamo describere haud gravabuntur. peculiari libello hoc solum attingam (quia de oratoribus nobis sermo est). quod ex eius disciplina tamquam ex equo Troiano et sacerdotes devotissimi. et philosophi subtilissimi. et disertissimi oratores infiniti paene et brevi tempore prodierint.

[71] **STANISLAUS KRISTANOVICIUS** et **STANISLAUS MONDROVICIUS** inter Leopolienses eloquio clarissimi et honoribus prudenter gestis primi. nam is consulari praerogativa in patria sua clarus etiam dicenda sententia inter collegas floruit. ille syndicatus officio in aula regia notus causarum quoque actione celebris fuit. Uterque autem et Graecae linguae peritia. et monumentis ad posteritatem transmissis insignem inter Sarmatas gloriam est assecutus. Magis tamen iste praeceptis abundare videtur ut iudicio et aetate provector. ille flosculis verborum et suada iucundiore. Ut autem brevibus. quid inter illos discriminis fuerit. explicem: equidem et Mondrovicius existimo. si genus forense dicendi tractare voluisset. ornate splendideque ac gravissime et copiosissime potuisse dicere. et Kristanovicium. si illa. quae a Mondrovicio didicerat. tenuisset et pronuntiare voluisset. ornate splendideque facere potuisse.

[72] **BASILIVS GOLINIUS**. inter claros rhetoras. quos alma Universitas Cracoviensis protulit. haud infimum locum sortitus. illo praesertim tempore. quo Stanislaus Grembscius. Adamus Romerius. Ioannes Clobucius. Martinus Plocensis aliique plurimi disertissimi viri floruerunt. Quinimmo nunc etiam sub decrepitam aetatem. cum maxime fugere solet animus mortalium. tunc acrius inardescens cupiditate discendi a iunioribus superari indignum putavit. qui in loca praeceptorum demortuorum vocati. cum aliis virtutibus. tum eloquentiae laude pares antecessoribus suis esse contendunt. ut non minus quam illi apud posteros gloriosi fiant. Et sane recte. agentem enim virtuose gloria non deserit. sed vel invitum sequitur velut corpus umbra. Ast qui veram gloriam tollit. virtutem ipsam sustulerit ne-

mawianiu, zwany był od jego imienia „mówcą Tylickiego”. Ten, wyróżniony pokazniejszym wynagrodzeniem, miałby w tej szlachetnej umiejętności stać się tak biegły, by ważył się współzawodniczyć talentem retorycznym z pisarzami najbardziej nawet ogladzonych narodów.

[70] Nie wspominam tu zatem o świętości życia Halicjusza, pomijam jego ścisłe posty, umartwienia, włosiennicę, modlitwy, kazania do ludu, czystość cielesną i duchową, jałmużny i inne pobożne praktyki, znajdują się bowiem zapewne tacy, którzy bardzo chętnie opiszą to obszerniej w osobnej książce; my rozprawiamy o mówcach, nadmienię więc tylko, że jego metoda nauczania w krótkim czasie wyłoniła – niczym koń trojański – niemal nieskończoną liczbę i pobożnych kapłanów, i subtelnych myślicieli, i biegłych mówców.

[71] **STANISŁAW KRZYSZTANOWIC** i **STANISŁAW MĄDROWIC** to dzięki wymowie i z racji rozważnie sprawowanych urzędów najznakomitsi lwowianie, Mądrowic bowiem, ozdobiony godnością rajcy rodzinnego miasta, zabierając głos, wyróżniał się nawet wśród kolegów, Krzyszstanowic, znany na królewskim dworze jako prawnik, słynął z mów sądowych. Obu natomiast znaczny rozgłos wśród Sarmatów przyniosły biegłość w języku greckim oraz przekazane potomności dzieła. Pisma Mądrowica jednak, jako roztropniejszego i starszego, pełne są pouczeń, wypowiedzi Krzyszstanowica natomiast cechują ornamenty słowne i ujmujący sposób perswazji. By krótko wyjaśnić, na czym polega różnica między nimi, uważam, że gdyby Mądrowic chciał się zająć mowami sądowymi, zdołałby przemawiać kunsztownie, wspaniale, z powagą, a także bogato pod względem formy i treści, gdyby z kolei Krzyszstanowic zechciał, gdy zabiera głos, przestrzegać tego, czego nauczył się od Mądrowica, mógłby to czynić kunsztownie i wspaniale.

[72] Wśród znakomitych nauczycieli wymowy, jakich wydała Akademia Krakowska, niepoślednie miejsce zajmował **BAZYLI GOLINIUSZ**, zwłaszcza wówczas, gdy w pełni sił działali Stanisław Grzepski, Adam Romer, Jan Kłobucki, Marcin Płocki i wielu innych bardzo wymownych mężów. Nawet i teraz, w podeszłym wieku, gdy umysł ludzki zazwyczaj najbardziej słabnie, on – gorejąc tym większym pragnieniem poznania – za niegodne uważał dać się ubiec młodszemu. Ci, powołani na miejsce zmarłych nauczycieli, starają się dorównać swym poprzednikom zarówno pod względem innych cnót, jak i w doskonałości wymowy, aby zyskać u potomnych sławę nie mniejszą niż tamci. I z pewnością słusznie, tego bowiem, kto postępuje cnotliwie, sława nie opuszcza, ale podąża za nim – nawet nieproszona – niczym cień za

cesse est. qua sublata relinquitur vita hominum nuda et mutis animalibus simillima.

[73] Hoc noster Basilius contemplatus et complures e sua disciplina eruditissimos ac simul eloquentissimos viros idem sentire videns (Ioannem videlicet Praeclaidem, Adamum Opatovium, Ioannem Rybcovicium, Iacobum Ustiensem, Ioannem Miernicovium, Adamum Stephanidem aliosque iuniores). tum in scholis. tum in contionibus regnare diversaque argumenta stilo felicissimo tractare, tanto ardentius seniculus gravissimorum auctorum lectioni incubuit et trium linguarum: Graecae, Hebraicae et Latinae mirabili facundia praeditus librum, quem Suadam oratoriam intitulavit. elucubratum reliquit, praeclarum nempe rarumque opus et egregium (ut hic taceam alia opuscula illius, prosa et carmine scripta, quae eum immortalem genium habuisse testantur). Huius autem tam vehementis studii et tam copiosae doctrinae fructum venerationem quandam singularem vivens moriensque percepit et dignitatibus ecclesiasticis honoratus inter Sarmaticos rhetoras omnium iudicio primum locum obtinuit.

[74] **VALENTINUS FABRICIUS** e Societate Iesu, contionator regius, adeo eloquio potens, ut quod de Pericle Cicero dixit, quod cum ei comici male dicerent, leporem tamen melle dulciorem in labris eius habuisse dixerunt tantamque in eo vim fuisse, ut in eorum mentibus, qui illum audissent, quasi aculeos quosdam relinqueret, hoc de illo dici iure merito potest. Cum enim adversus omnium mores diceret maximeque politicorum modernorum fraudes aulaeque technas redargueret, cum delectatione tamen ab omnibus audiretur. Neque enim solum vulgus dulcedine captum deludebat, sed provecos et ingeniosos viros obtrectantes in reliquis ad confessionem eloquentiae coegit.

[75] Non absimilis illi et **PETRUS SCARGA** fuit ex eadem Societate, paulo ante illum theologus et ecclesiastes regius. Sed hoc ipso felicitior, quod praeter contiones, quas cum stupore omnium et admiratione ex ambona declamabat, etiam complures alios libros non tantum doctissime, sed etiam disertissime conscripserit in historiis, in controversiis, apologiis et orationibus diversis. Unde Chrysologus non immerito a Fabiano Bircovio, suo encomiaste, in oratione funebri est appellatus, quem etiam statim illi subiungo.

ciałem. Kto natomiast usuwa sławę, musi wcześniej zniszczyć i samą cnotę, a bez niej nędzne jest życie ludzkie i podobne bytowaniu niemych zwierząt.

[73] Nasz Bazyli, zastanowiwszy się nad tym, dostrzegł, że wielu najbieglejszych w jego dziedzinie uczonych, obdarzonych darem słowa, myśli tak samo (mianowicie Jan Przeclawczyk, Adam Opatowczyk, Jan Rybkowic, Jakub z Uścia, Jan Miernikowic, Adam Stefanides i inni, młodsi) i że to oni nadają ton zarówno w szkołach, jak i na zgromadzeniach, gdy poruszają różne tematy w znakomicie skomponowanych mowach, z tym większym więc zapalem już jako starzec pogrążył się w lekturze dzieł najpoważniejszych autorów, a władając z godną podziwu biegłością trzema językami: greką, hebrajskim i łaciną, pozostawił znakomitą i wyjątkową księgę, napisaną dużym nakładem pracy, którą zatytułował *O krasomówstwie* (że przemilczę tu inne jego rozprawy, tworzone prozą i wierszem, świadczące o niespożytych talentach autora). On zaś, w nagrodę za tak żarliwą pracą i tak rozległą wiedzę, cieszył się za życia i po śmierci szczególnym poważaniem, a obdarzony kościelnymi godnościami, zajął w powszechnej świadomości pierwsze miejsce wśród sarmackich nauczycieli wymowy.

[74] **WALENTY FABRYCY** z zakonu jezuitów, królewski kaznodzieja, był tak znakomitym mówcą, że zaiste słusznie godzi się o nim powiedzieć to, co Cynceron rzekł o Peryklesie: wychodzące z jego ust słowa – jak przyznawali autorzy komedii, choć z niego szydzili – wabiły silniej niż słodki miód i były tak przekonujące, że wbijały się w umysły słuchaczy niczym żądla. Jakkolwiek bowiem Fabrycy krytykował wszystkich za obyczaje, najbardziej zaś piętnował wiarołomstwo dzisiejszych polityków i dworskie intrygi, to jednak wszyscy słuchali go z wielką przyjemnością. Czarował nie tylko ujęte słodyczą pospólstwo, ale i ludzi wykształconych oraz utalentowanych, którzy krytykowali go w innych sprawach, zmusił do wyrażenia podziwu dla swej sztuki wymowy.

[75] Nie inny był i **PIOTR SKARGA** z tego samego zakonu, nieco wcześniej niż Fabrycy pełniący obowiązki królewskiego teologa i kaznodziei. Obdarzony wszakże bardziej wszechstronnym talentem, co widać już choćby z tego, że oprócz kazań, które budziły we wszystkich ogromne zdumienie i podziw, kiedy wygłaszał je z ambony, napisał też wiele innych dzieł, nie tylko bardzo uczonych, ale i wielce obszernych: rozprawy historyczne, polemiczne, apologie i różne mowy. Jak najbardziej słusznie nazwany został Chryzologiem w mowie pogrzebowej, wygłoszonej przez Fabiana Birkowskiego, swego chwałcę, którego zresztą zaraz po nim wymieniam.

[76] **FABIANUS BIRCOVIUS** et Latinis, et Polonicis orationibus in lucem datus clarus orator, quas cum voluptate singulari audientium in publico recitare solitus erat. Primum quidem Cracoviae in augustissima Sanctissimae Trinitatis aede annis quattuordecim contionator, postea in aula serenissimi principis Vladislai alterum tantum ecclesiastes, cum antea etiam in Academia Cracoviensi professor de variis rebus et scripsisset, et disseruisset copiosissime et ut utilitati delectatio et maiestati rerum verborum splendor ac dignitas non deessent.

[77] Ceterum, quia nescio, quomodo sese obtulit occasio faciendi mentionem etiam eorum, qui supersunt adhuc et exornant saeculi nostri gloriam. eapropter aliquos hic illustriores oratores commemorabo, quamvis aequanimius pati possunt homines, si quis vivum vituperasset extinctumque laudasset, quod tum mors omnem invidiam atque odium vel extinguere, vel lenire soleat. Nihilominus tamen, quia virtus semper laude sua digna est, immo etiam crescat laudata, lubet inserere nonnullos incolumes adhuc et florentes, et quasi columnas patriae, atque in primis **EUSTACHIUM VOLOVICIUM**, episcopum Vilnensem, humanitate, prudentia multarumque rerum ac artium notitia ita bene excultum, ut paucos sedes illa pares sibi pontifices habuerit, eaque morum suavitate, ut plurimos superet, eloquentia vero tanta, ut inter primores patrum non postremum locum, sed principaliorum et iam perennem censeatur habere. Taceo hic cultum sacrorum, studium antiquitatis, patriae amorem aliasque heroicas suas virtutes, quas seria annalium commendatio aliquando recensebit. Hic sufficit facundiam linguae et rerum tractandarum peritiam in tam magno senatore venerari et eum inter modernos Sarmatiae nostrae oratores principalem locum habere et – quod non postremae laudis est – viros litteratos magnopere amare. Iam vero nihil aeque eruditos homines allicit, quam principum virorum familiaritas atque dignatio, quae sane virtus in patria nostra hac tempestate valde rarenter reperitur.

[78] Nec tacebo certe **ANDREAM LIPSCIUM** cancellarii munere, pontificali tiara, ingenio perspicaci et iuris peritia exactissima illustrem, qui ut primum ad rem publicam tractationemque eius accessit, a sacris ad civilem sermonis elegantiam comparandam omne studium transtulit, in quo diligentissime versatus ornavit scriptis suis doctrinam illam et illustravit sufficientissime omnemque rerum cogitationem cum orationis exercitatio-

[76] **FABIAN BIRKOWSKI** znany jest jako mówca dzięki mowom drukowanym: i łacińskim, i polskim, które zwykł publicznie wygłaszać ku szczególnemu ukontentowaniu słuchających. Początkowo przez czternaście lat jako kaznodzieja w krakowskim kościele Przenajświętszej Trójcy, później przez taki sam okres nadworny kaznodzieja najjaśniejszego królewicza Władysława, wcześniej zaś jako profesor Krakowskiej Akademii obszernie i pisał, i mówił na różne tematy, tak by temu, co użyteczne, nie brakowało powabu, a dostojnej treści – wspaniałego i pełnego godności stylu.

[77] Ponieważ nie wiem, czy nadarzy się sposobność uczynienia wzmianki również o tych, którzy nadal żyją i przynoszą zaszczyt naszym czasom, dlatego wymienię tu kilku znakomitszych mówców, jakkolwiek ludzie ze spokojem znoszą tylko, jeśli ktoś żyjącemu przygania, a chwali zmarłego. Śmierć bowiem zazwyczaj albo gasi wszelką zazdrość i niechęć, albo łagodzi. Niemniej jednak, ponieważ cnota zawsze zasługuje na pochwałę, a nawet rośnie dzięki uznaniu, godzi się włączyć tu kilku mówców nadal działających w pełni sił i będących jakby podporą ojczyzny, a przede wszystkim biskupa wileńskiego **EUSTACHEGO WOŁŁOWICZA**, dzięki uprzejmości, rozsądkowi i znajomości wielu spraw i kunsztów do tego stopnia pełnego oglądy, że nieliczni tylko podobni mu biskupi zasiadali na tym stolcu: ujmującymi obyczajami przewyższył wielu, odznacza się zaś takim darem słowa, iż wśród najprzedniejszych senatorów zdaje się zajmować nie poślednie, ale raczej godniejsze i już trwałe miejsce. Pomijam tu religijność, zainteresowania starożytnością, miłość do ojczyzny i inne godne bohaterów cnoty, które kiedyś zostaną upamiętnione w kronikach. Tu wystarczy z uznaniem wspomnieć o właściwej temu wybitnemu senatorowi umiejętności wypowiedzenia się i doświadczeniu w prowadzeniu spraw oraz że wśród współczesnych mówców naszej Sarmacji zajmuje poczesne miejsce, a także – co zasługuje na nie mniejszą pochwałę – że darzy miłością ludzi wykształconych. Nic bowiem tak nie zjednuje uczonych mężów, jak zażyłość z możliwymi i okazywany przez nich szacunek, a zaiste cnotę tę niezmiernie rzadko można ostatnio w naszej ojczyźnie spotkać.

[78] Nie pomnę z pewnością **ANDRZEJA LIPSKIEGO**, który wyróżnia się jako kanclerz, jako biskup, jako człowiek obdarzony przenikliwym umysłem i biegły prawnik. Ten, skoro tylko zaczął zajmować się sprawami państwa, całą uwagę przeniósł z rzeczy świętych na osiągnięcie doskonałości w mówieniu o kwestiach publicznych, a dołożywszy wielu starań, przydał swymi pismami blasku tej dziedzinie i dostatecznie ją objaśnił, łącząc

ne coniunxit atque sic in senatu frequentius sententia sua aliis viam praecire visus est.

[79] **CHRISTOPHORUS VESOLOVIUS** insignis ingenio et eloquio, ad eum, quem adeptus est in Republica, dignitatis gradum cum aliis clarissimis virtutibus, quarum tam in sago, quam in toga specimen non exiguum dedit, tum bonarum artium peritia et studio bene dicendi pervenit. Quibus pulcherrimas duas qualitates: moderationem nimirum et benignitatem coniungens atque eis potissimum omnem vitam exornatam ducens cunctis se charum et venerandum praebet. Praeterea magnanimus, prudens, alti consilii orisque ita rotundi, ut inter melioris notae oratores merito ab omnibus reputetur.

[80] Ex equestri vero ordine **IACOBUS SOBIESKI** adeo hac nostra tempestate eloquentiae laude pollet, ut primus oratorum in Polonia habeatur, non a concivibus modo suis pro merito laudatus, sed ab externis quoque et peritissimis huius artis professoribus, sub quibus olim ipse Europam pervagatus bonis artibus operam dederat. In comitiis vero nostris generalibus, ubi omnis eloquentiae palaestra esse censetur, omnium auditis orationibus sine ulla dubitatione sic statuo et iudico neminem omnium tot et tanta, quanta sint in illo, habuisse ornamenta dicendi. Et quia commune est, ut eloquentiae studiosi saepe sint ad actum tardiores et qui res magnas agunt, sunt incultiores eloquio, ille solus ex pluribus adeo strenuus hac in parte atque felix est, ut et Reipublicae tam civilia, quam bellica negotia gravissima quaeque absque omni molestia et perturbatione tractet, et amicorum necessitatibus ita dexterrime consulat, et, quae sunt agenda, exsequatur, quemadmodum et disserit de qualibet re facillime et luculentissime.

[81] Huic comitem do **IOANNEM CAROLUM DE CONOPATI**, virum peritum litterarum et multarum linguarum adeoque in eis versatum et eloquentem, ut aequè qualibet illarum quam materna disserere valeat. Sed Latina potissimum facundus disertusque habeatur, quod et hac sola praecipue oblectetur resque sui temporis principales connotare aut a veteribus scriptoribus connotatas diligenti studio legere soleat, et Sallustianum illud saepius mente revolvens eum tantummodo vivere et frui anima censeat, qui aliquo negotio intentus praeclari facinoris aut artis bonae famam quaerit. Cum autem aliarum linguarum oratores non aequè sint clari, quam aut Graeci aut Latini, quinimmo ipsi Latini scriptores tantum his

wszechstronną znajomość rzeczy z praktyką oratorską, i w ten sposób swoimi opiniami zdawał się często wskazywać drogę innym.

[79] **KRZYSZTOF WIESIOŁOWSKI**, odznaczający się talentem i darem słowa, do godności, jaką osiągnął w Rzeczypospolitej, doszedł dzięki wielu wspaniałym cnotom, których niemały dowód dał zarówno podczas wojny, jak i w czasie pokoju, a szczególnie dzięki wykształceniu i gorliwym staraniom o osiągnięcie doskonałości w sztuce wymowy. Dołączywszy zaś do tego dwie wspaniałe zalety, a mianowicie umiarkowanie i wyrozumiałość, i uznawszy je za szczególną ozdobę całego życia, przez każdego jest kochany i szanowany. Oprócz tego wielkoduszny, rozważny i doskonały w radzie, obdarzony został takim talentem krasomówczym, iż wszyscy słusznie zaliczają go do cenionych mówców.

[80] **JAKUB SOBIESKI** natomiast, ze stanu rycerskiego, do tego stopnia odznacza się w naszych czasach doskonałością wymowy, że uznawany jest w Polsce za pierwszego mówcę, a chwałą go – i słusznie – nie tylko współobywatele, ale też cudzoziemscy (i to najbieglejsi w tej sztuce) wykładowcy, pod których kierunkiem dawniej studiował, gdy odbywał podróż po Europie. Ja zaś, po wysłuchaniu wszystkich mówców w naszym sejmie, uchodzącym powszechnie za szkołę wszelkich rodzajów wymowy, bez wahania uznaję i orzekam, że nikt nie przemawia z takim kunsztem jak on. A choć zwykle ci, którzy uprawiają sztukę wymowy, są raczej opieszali w działaniu, ci z kolei, którzy dokonują rzeczy wielkich, mniej są biegli w mówieniu, on jeden spośród wielu tak jest pod tym względem energiczny i utalentowany, że bez trudu i ze spokojem zajmuje się wszelkimi najpoważniejszymi sprawami w Rzeczypospolitej, zarówno podczas pokoju, jak i w czasie wojny, że z rozwagą doradza przyjaciółom w potrzebie i że to, co należy zrobić, doprowadza do skutku, podobnie jak z łatwością i wytwornie rozprawia na każdy temat.

[81] Za towarzysza przydaje mu **JANA KAROLA KONOPACKIEGO**, męża wykształconego i znającego wiele języków, który tak dobrze je opanował i tak sprawnie się nimi posługuje, że w każdym z nich potrafi mówić tak samo dobrze jak w ojczystym. Za najbieglejszego uchodzi jednak w łacinie, gdyż ten język szczególnie ukochał i w nim zazwyczaj pisze o najważniejszych sprawach swych czasów lub też czyta z wielką uwagą to, co napisali starożytni autorzy, nieraz w myśli przywołując owo Salustiuszowe zdanie, że – jak się wydaje – ten dopiero w pełni zażywa życia, kto zajęty jakąś sprawą zdąży do sławy towarzyszącej świetnemu czynowi lub działalności duchowej. Ponieważ zaś mówcy posługujący się innymi językami nie tak są sławni.

temporibus floreant. idcirco huic soli deditus in ea excellere beneque dicere haud absurdum ratus est et ingenii potius quam virium opibus gloriam quaerere, tantis praesertim dotibus instructus, ut eius animo nihil sit purius nihilque candidius, nihil ingenio acrius, nihil iudicio gravius, nihil conversatione suavius, et cui adest praeterea naturale malarum rerum odium, amor et cultus virtutum, bonae famae pulchra cupiditas, honesti decorisque studium, tum aetas adhuc virens et animus ad magnas res audendas aggrediendasque sufficiens.

[82] Persimilis illi putatur **STEPHANUS PACZ**, vir et ipse raris annumerandus, in primis vero eloquio potens ac morum suavitate carus. Nec desunt illi fortunae aut corporis bona, quae oratorem, immo omnem virtutem, exornant et quasi iucundiorem reddunt, sed quarum ille usum tantum, non amorem habet, Romani scriptoris monitum <in memoriam> habens, qui divitiarum et formae gloriam fluxam atque fragilem esse dixit, solam autem virtutem claram atque aeternam.

[83] Unde nec **GEORGIUM OSOLINIUM** silebo, cui legendi dulcis ardor inest, intelligendi memorandique naturalis facultas studio aucta pervigili et ex his eloquendi vis ingens multo exercitio nata et perfecta.

[84] Nec **PETRUM ZERONIUM, TRZEBINIUM, KAZANOVIVM** aut **ZEGOCIUM** transibo, cum dicendi suavitate conspicuos, tum in conspiciendis libris antiquorum ingeniorum fragrantiam redolentibus adeo curiosos, ut etiam importune ab amicis illos habentibus exigant.

[85] Iam autem **PAULUS DZIALINIUS** quantum inter reliquos consilio, quantum dicendi gravitate et copia valebat, monstrant hoc cum aliae lucubrationes suae, tum orationum egregius ille libellus, quo palam ostendit se non ut alios mortales ventri atque somno deditos vitam silentio transegisse, sed memoriam sui etiam apud posteros immortalem ingenii monumentis effecisse.

[86] **ABRAHAMUS BZOVIVS** an sit inter claros oratores connumerandus, cum historici officium habeat et nec huic rei (ne dicam illi) ab invidis obtreptatoribus idoneus esse dicatur, dubitarem profecto, si tot volumina orationum suarum gravissimo genere dicendi conscriptarum non legissem.

jak używający greki bądź łaciny. a w naszych czasach wyłącznie pisarze łacińscy cieszą się poważaniem. przeto poświęciwszy się tylko temu językowi, za wielce słuszne uznał celować w nim i pięknie przemawiać. a także starać się o zdobycie sławy raczej siłami ducha niż ciała. zwłaszcza iż został wyposażony w tyle zalet. że nikt nie ma bardziej niż on nieskazitelnego i otwartego ducha, przenikliwszego umysłu, rozważniejszego sądu. nikt nie jest bardziej ujmujący w rozmowie. Nadto posiada wrodzoną odrazę do złego, a miłość i szacunek dla cnoty, uczciwe pragnienie zacnej sławy. przywiązanie do tego, co szlachetne i godziwe, poza tym jest jeszcze w kwiecie wieku i ma dość zapału, by ważyć się na wielkie czyny i ich dokonywać.

[82] Za bardzo mu podobnego uchodzi **STEFAN PAC**, którego również zaliczyć wypada do ludzi wyjątkowych, przede wszystkim jednak to zdolny mówca, ceniony za grzeczność. Nie brak mu też darów fortuny czy przymiotów ciała, stanowiących ozdobę mówcy (a co więcej – każdej cnoty) i czyniących go jakby miłszym. lecz on korzysta z nich tylko, a nie darzy ich miłością. pamiętając o pouczeniu rzymskiego pisarza, który powiedział, że sława bogactwa i urody fizycznej niestała jest i krucha, a tylko cnota sławna i wieczna.

[83] Dlatego nie przemilczę też **JERZEGO OSSOLIŃSKIEGO**, obdarzonego zamiłowaniem do lektury oraz wrodzoną zdolnością pojmowania i zapamiętywania, wzmocnioną jeszcze skutkiem pilnej nauki, który dzięki temu posiada wielką siłę oddziaływania mową na słuchaczy, siłę zrodzoną z praktyki i przez nią udoskonalaną.

[84] Nie pomnę też **PIOTRA ŻEROŃSKIEGO**, **TRZEBIŃSKIEGO**, **KAZANOWSKIEGO** i **ŻEGOCKIEGO**, zwracających na siebie uwagę ujmującym sposobem przemawiania, a także do tego stopnia zainteresowanych godnymi uwagi dziełami tchnącymi geniuszem starożytnych, że wręcz natrętnie domagają się ich od przyjaciół posiadających owe księgi.

[85] **PAWEŁ DZIAŁYŃSKI** wreszcie: o ileż przewyższa innych roztropnością, o ile powagą i bogactwem mowy. pokazują jego pisma, a zwłaszcza ów wyjątkowy zbiór przemówień, w którym udowodnił, że – odmiennie niż inni ludzie oddani jedzeniu i spaniu – nie przeszedł przez życie w milczeniu, lecz że i u potomnych zapewnił sobie trwałą pamięć dzięki swym duchowym dokonaniom.

[86] Wahalbym się zaiste. czy wymieniać pośród znakomitych mówców **ABRAHAMA BZOWSKIEGO**. skoro pełni obowiązki historiografa. a przez zawistnych oszczerców uznawany jest za niezdatnego nawet i do tej funkcji (by nie wspomnieć. że i do przemawiania). gdybym nie przeczytał tak wielu

aut in Annalibus, quos perficit. diligentiam singularem, fidem elegantiamque non invenissem et ubi rerum claritas stilo etiam illustratur. Sed re vera operosa ac difficilis res est fama et praecipue litterarum: omnes in eam vigiles atque armati sunt. Etiam qui sperare illam nequeunt, habentibus nituntur cripere. Habendus itaque calamus semper in manibus, intento animo erectisque auribus in acie standum et vel crepantibus prae invidia detractoribus monstrandum adeo eum ab eruditis inter selectos aevi nostri scriptores recenseri, ut inter optimos illi locum fidenter tribuant meritoque dicant, quod de Marco Varrone scriptum nonnulli reliquerunt eum tam multa legisse, ut aliquid ei scribere vacasse miremur, tam multa scripsisse, quam multa vix quemquam legere potuisse credamus.

[87] Subiungo illi quattuor ex Academia Cracoviensi modernos oratores: **IOANNEM PETRICIUM**, **IACOBUM NAIMANUM**, **IACOBUM VITELLIUM** et **LAURENTIUM SMIESCOVIUM**, omnes ingenio et peritia scientiarum claros et non in patria solum dicendi gloria conspicuos, sed apud externos etiam scriptis pulcherrimis editis optime notos. Sed quia constat quosdam in scribendo graves parum vehementes in loquendo esse, quosdam ex diverso, qui omne scribendi studium autoritate frontis motuque corporis elegantia claraque et pro qualitate rerum volubili pronuntiatione transcendant, quo nihil in oratione potentius norunt, qui artis oratoriae praecepta didicerunt, illorum gloriam minuit praesentia, horum auget, illos legi praestat, hos audiri. Inter illos igitur censetur esse Naimanus et Vitellius, posteriorum laudem merentur Petricius et Smiescovius.

[88] Ut autem hic taceam **PIECARSCIUM** et **ZABRESCIUM**, divinissimos Dominicanae familiae oratores, itemque Societatis Iesu suavissimum conditionatorem, **MATTHAEUM BEMBUM**, aut e venerabili collegio reverendorum canonicorum Cracoviensium virum facundissimum et divinorum mysteriorum praedicatorem celeberrimum, **IACOBUM OSTROVIUM**, unicum tantummodo saeculi et orbis nostri Sarmatici decus, **SEBASTIANUM NUCERINUM**, libens libensque commemorabo et statim concludam, non ut raras virtutes eius (quibus explicandis impar sum) aliis postponere videar, sed ut fortissimum athletam in extremo etiam agmine, qui fidenter claudat cohortem, habeam eumque tam de litteris, quam de Ecclesia Dei optime me-

zbiorów jego mów, pisanych najdostojniejszym stylem, albo gdybym nie znalazł w jego *Kronikach* wyjątkowej sumienności, wiarygodności i wytworności sformułowań, gdzie wspaniały temat uświetniany jest dodatkowo przez styl. Sława jednak naprawdę wymaga pracy i trudu, zwłaszcza zaś w dziedzinie piśmiennictwa wszyscy czyhają na to, żeby ją zdobyć. Nawet ci, którzy nie mogą się jej spodziewać, starają się ją wyrwać tym, którzy ją posiadają. Musimy zatem bez przerwy z wytężonym umysłem i nadstawionymi uszami stać w szyku bojowym z piórem w rękę i okazywać krytykom, choćby mieli oni pęknać z zawiści, że Bzowski tak skwapliwie zaliczany jest przez uczonych do wyjątkowych pisarzy naszej epoki, iż chętnie przyznają mu miejsce między najlepszymi i słusznie mówią o nim to, co niektórzy napisali o Marku Warronie: tak wiele czytał, iż dziwi nas, że miał nieco wolnego czasu na pisanie; tak wiele napisał, iż trudno byłoby uwierzyć, że ktoś mógłby tak wiele przeczytać.

[87] Przydaję mu czterech dzisiejszych mówców z Krakowskiej Akademii: JANA PETRYCEGO, JAKUBA NAJMANOWICA, JAKUBA WITELIUSZA i WAWRZYŃCA ŚMIESZKOWICA – wszyscy słyną z talentu i uczoności, i nie tylko w ojczyźnie chwaleni są za dar słowa, ale dzięki publikacjom znakomych dzieł cieszą się renomą również za granicą. Jak wiadomo wszakże, niekiedy ci, którzy wyróżniają się dobrym piórem, w mowie są mało przekonujący, i odwrotnie, u niektórych dostojny wygląd, wytworny gest oraz jasny i potoczysty, do rangi tematu dostosowany sposób mówienia – co nauczyciele zasad wymowy uznają za najmocniejszy środek oddziaływania – znaczą więcej niż talent pisarski. Pierwsi tracą, występując osobiście, drudzy zyskują; pierwszych lepiej czytać, drugich słuchać. Do tych pierwszych należy zaliczyć, jak się sądzi, Najmanowica i Witeliusza, chwałę tych drugich dzieła Petrycy i Śmieszkowic.

[88] Przemilczę tu PIEKARSKIEGO i ZABRZESKIEGO[?] niezrównanych mówców z zakonu dominikanów, a także MATEUSZA BEMBA, najbardziej ujmującego kaznodzieję z zakonu jezuitów, czy JAKUBA OSTROWSKIEGO, człowieka najbardziej wymownego i biegłego w głoszeniu boskich tajemnic spośród szacownego grona przewielebnych kanoników krakowskich, wspomnę tylko chętnie o ozdobie naszych czasów i naszej sarmackiej krainy, SEBASTIANIE NUCERYNIE, i natychmiast zakończę, nie żebym się zdawał mniej cenić jego wyjątkowe cnoty (ich opisanie przerasta moje umiejętności) niż zalety innych, lecz umieszczam go w tylnej straży dlatego, by i tam mieć dzielnego wojaka, który z odwagą maszeruje na końcu kohorty, człowieka dobrze

ritum, velut Nazianzenum alterum, Verbi Divini modernis praeconibus chiliarcham constituam. virum. cuius in eloquendo vehementiam et stili sublimitatem ne tota quidem Polonia satis demirari potest.

[89] Et quia in rerum civilium studio inque numero litteratorum principalem locum iurisconsulti tenent. utilissimi semper reipublicae, si iuris notitiae iustitiae quoque amor et cultus accesserit. et sint (ut Cicero ait) non magis iuris consulti quam iustitiae. idcirco – omissis hic rabulis illis forensibus, qui ius atque iustitiam. quam profitentur. oppugnant. professionis suae nomine prorsus indigni. vel vulgi commercia et vulgari negotio victum sibi quaerunt, vel ad lubricos honorum gradus populorum ventosis suffragiis aspirant et quibus (quae ingens his temporibus in Polonia turba est) litterae non animi lux atque oblectatio vitae sunt. sed instrumenta divitiarum – potuissem hic multos viros bonos et dicendi gloria illustres commemorare, puta Gnatovios, Crencievios, Prilepscios, Bresinios, Suchorabscios, Lisovios, Zidovios. qui cum rerum memoria. tum facilitate sermonis capiebant homines. causas in parlamenti aut comitis regni agendo. Quorum plerique etiam declamationes suas longe disertissimas prelo ediderunt. inter quas principaliorem locum tenent Niscicii orationes et actiones Recicii in Zborovium.

[90] Sed quia horum talium alio loco commodior mentio fiet et hic tantummodo viros eloquentia summos enumerare animus fuit. ea propter fatigatum lectorem recreare volens. ut inter tot seria et gravia respirandi locum inveniat. adiungam hic nonnullos. qui inter loquendum non tantum diserti fuere. sed etiam iocundi et faceti. et quales apud Graecos memorantur: Alcibiades. Cimon. Themistocles aliique plurimi viri magni et eruditi. apud Latinos: Augustus. Vespasianus. Antoninus ceterique vel consules. vel imperatores Romanorum. ex recentioribus vero: Al<ph>onsus. rex Aragoniae. et Robertus. rex Siciliae. Franciscus Primus. rex Galliae. tum alii principes aut philosophi. Ex quorum dictis epidorpidum. apophtegmatum seu dictorum acutorum diversi libelli a diversis authoribus sunt confecti.

[91] Scripseruntque talia etiam ex nostris nonnulli. uti Ioannes Cochranovius. Sebastianus Acernus. Morstinius. Skavscius. Rey. Lubomierscius.

zasłużonego tak dla ksiąg, jak i Kościoła Bożego, niczym drugi Grzegorz z Nazjanzu, dowódcę dzisiejszych głosicieli Słowa Bożego, któremu cała Polska nie może się nadziwić ze względu na zapal, z jakim przemawia, i wzniosłość stylu.

[89] Ponieważ wśród tych, którzy zajmują się sprawami państwa, a także wśród ludzi wykształconych poczesne miejsce zajmują prawnicy, zawsze bardzo potrzebni Rzeczypospolitej, o ile ze znajomością prawa łączą umiłowanie sprawiedliwości i szacunek dla niej, a nie troszczą się bardziej o prawo niż o sprawiedliwość (jak powiada Cyceron), dlatego – pomijając tu sądowych krzykaczy, zwalczających prawo i sprawiedliwość, o które winni dbać już choćby z racji swej profesji, wprost niegodnych miana prawników, szukających zarobku w kontaktach i interesach z pospółstwem lub starających się pozyskać zmienne poparcie ludu dla wspięcia się na śliskie stopnie stanowisk; dla nich (a są ich nieprzeliczone tłumy w dzisiejszej Polsce) wykształcenie nie jest ozdobą ducha i uprzyjemnieniem życia, lecz narzędziem służącym do zdobycia bogactwa – mógłbym w tym miejscu wspomnieć wielu mężów zacnych i odznaczających się doskonałą wymową, to znaczy owych Gnatowskich[?], Krzęcieskich, Przylepskich, Brzezińskich, Suchorabskich, Lisieckich i Żydowskich. Ujmowali oni ludzi zarówno dobrą pamięcią, jak i biegłością w przemawianiu, gdy przedstawiali sprawy na zebraniu rady królewskiej lub w sejmie, a większość wydała nawet swe wytworne mowy drukiem, wśród nich zaś pierwsze miejsce zajmują przemówienia Niszczyckiego i oskarżenia Rzeczyckiego przeciwko Zborowskiemu.

[90] Dogodniej jednak będzie wspomnieć o tych ludziach gdzie indziej, tu bowiem postanowiliśmy wyliczyć jedynie najwybitniejszych mówców, dlatego też pragnąc, by znużony czytelnik nabrał sił i wśród tak wielu poważnych spraw znalazł chwilę wytchnienia, dodaję kilku nie tylko wytwornie przemawiających, lecz także ujmujących i dowcipnych oraz takich, jakimi wśród Greków byli: Alkibiades, Kimon, Temistokles i wielu wybitnych i uczonych mężów, a wśród Rzymian: August, Wespazjan, Antoninus i pozostali konsulowie bądź cesarze rzymscy, spośród nowożytnych zaś: Alfons, król Aragonii, i Robert, król Sycylii, Franciszek I, król Francji, a także inni władcy lub mędrcy. Z ich wypowiedzi rozmaici autorzy ułożyli rozmaite zbiorki epidorpid, przysłów lub dowcipnych powiedzeń.

[91] Podobne utwory pisywali również niektórzy spośród naszych autorów, jak Jan Kochanowski, Sebastian Klonowic, Morsztyn, Skawski, Rej,

Zoravinius aliique complures, non disertissimi tantum, sed lepidissimi etiam iucundissimique cavillatores, qui epigrammatum atque epistolarum libros facetissima gravitate conditos, vel prosa, vel carmine ediderunt.

[92] Sed et **IOANNES VORONECIUS** praetereundus non est, qui inter dicaces (tales autem apud nos lingua vulgari aulici vocantur) principalem locum aetate sua videbatur obtinere, et ingenio eloquentiaque potens solitus facetias interdum illustresque verborum iocos miscere, quibus secundum loca et tempora audientium sibi favorein conciliabat opinione quadam agilis et iucundae prudentiae. Multa in hodiernum usque memorantur ab illo acute prolata, quorum alia scriptis sunt tradita, alia vulgi tantum sermonibus celebrantur, alia vero iam oblivioni tradita. Mortalia namque esse decet, quaecumque labor mortalis inani edidit ingenio.

[93] **MISCOVII** quoque, castellani Lublinensis, inter disertos facetosque multa tam graviter tamque magnifice dicta sunt, ut e mediis philosophiae fontibus eruta videantur. Qualia sunt innumerabilia fere, in sermone vulgari ab illo prolata et a viris litteratis connotata, ut mirari nos legendo cogat et subsistere repetitque verbi laudare sententiam, acumen, ornatum, vim, sonum, magnificentiam, brevitatem, denique vel in silentio fateri nihil de tali re melius, nihil verius, nihil sapientius, nihil elegantius etiam a Latinis aut Graecis dici potuisse. Est enim adeo lingua nostra Polonica ad sales proferendos et scommata facienda facilis, ut nesciam, an aliqua alia possit quidpiam acutius dici.

[94] **MARCUS** et **SEBASTIANUS SOBIESCII** et meritis, et honoribus in Republica clari germani fratres, saepius inter loquendum iocos miscere soliti scommataque egregia vel – ut Macrobius vult – morsus figuratos, fraude vel urbanitate tectos, cum iucunditate audientium prolatos. Fuisse utrunque tamen studio et ingenio, et doctrina praestantem omnibus, tum in suo genere perfectum, ut neque in Marco deesset ornatus orationis, neque in Sebastiano redundaret.

[95] **IOANNES OSTROROGIUS**, etiam dulci eloquentia praeditus, interdum iocis haud inurbanis aures fatigatas mulcens maestum animum exhilarare solitus erat. Nam ut in cogitationibus atque actibus humanis, sic et

Lubomirski, Żórawiński i wielu innych, nie tylko wymownych, ale też obdarzonych miłym i ujmującym dowcipem; wydali oni zbiory zaprawionych żartobliwą powagą epigramów i listów, pisanych prozą lub wierszem.

[92] Nie wolno też pominąć **JANA WORONIECKIEGO**, który zdawał się zajmować pierwsze miejsce wśród współczesnych sobie ludzi dowcipnych (zowie się ich w języku polskim dwornymi); ten utalentowany i wymowny człowiek zwykł niekiedy wtrącać koncepty i znakomite żarty słowne, zjednując sobie za ich pomocą życzliwość słuchaczy stosownie do czasu i miejsca, dzięki czemu uchodził (według czyjejś opinii) za zręcznego i odznaczającego się żywą i miłą roztropnością. Do dzisiaj pamięta się o wielu jego dowcipnych powiedzeniach, z których jedno spisano, inne sławi się już tylko w rozmowach pospólstwa, jeszcze inne poszły w niepamięć. Wszystko bowiem, cokolwiek praca podległego śmierci człowieka zrodziła dzięki ulotnym zdolnościom, musi być śmiertelne.

[93] Także kasztelan lubelski **MYSZKOWSKI** wśród konceptów i żartów mówił wiele rzeczy tak poważnych i wspaniałych, że zdawały się być wydobyte z samych źródeł filozofii. Liczba ich jest niemal niezliczona, a zostały sformułowane przez niego w języku polskim i spisane przez uczonych mężów, abyśmy czytając, musieli je podziwiać, zatrzymać się i powtórnie przeczytawszy, chwalić zawartą w nich myśl, ostrość i wytworność dowcipu, kunsztowność, siłę oddziaływania, dźwięczność, wspaniałość, zwięzłość, wreszcie byśmy zmuszeni byli – choćby po cichu – przyznać, że nawet Rzymianie lub Grecy nie mogliby wyrazić czegoś takiego lepiej, w sposób bliższy prawdy, mądrzej czy wytworniej. Nasz polski język jest bowiem do tego stopnia zdatny, by w nim tworzyć koncepty i żartować, że nie wiem, czy w jakimkolwiek innym języku można powiedzieć coś bardziej dowcipnego.

[94] **MAREK** i **SEBASTIAN SOBIESCY**, znani w Rzeczypospolitej i z zasług, i z racji sprawowanych urzędów rodzeni bracia, często zwykli byli wtrącać do mowy koncepty i wyszukane żarty lub – jak chce Makrobiusz – owinięte retorycznymi ozdobami ukąszenia, skryte pod płaszczykiem złudnej uprzejmości, które cieszyły słuchających. Obaj zaś górowali nad wszystkimi wiedzą, zdolnościami i wykształceniem, tak doskonali w swoim rodzaju, że ani stylowi Marka nie brakowało ozdób oratorskich, ani Sebastian nie miał ich za dużo.

[95] **JAN OSTRORÓG**, również obdarzony darem ujmującego przemawiania, zwykł rozpraszać smutek, od czasu do czasu głaszcząc uszy zmęczonych słuchaczy niezwykle uprzejmymi konceptami. Podobnie bowiem jak znuże-

in verbis seriis contracta fatigatio iocorum vicissitudine mitigatur. Igitur ab adolescentia iocatus ceteris naturae dotibus, morum videlicet humanitatis elegantiaeque, etiam comitatem sermonis adiunctam habuit atque amicitiiis felix totam aetatem iucundissime traduxit.

[96] **PAULUS PIASCOVIUS** itidem aetate nostra gratissimae dicacitatis homo fuit et magno illi Ioanni Zamoscio adhaerens, secretorum omnium conscius, inter militares viros non minus fortitudine quam eloquentia pollebat, cavillator imprimis iucundissimus.

[97] Perquam similis illi **IOANNES TIMINSKI** Caroli Chodkievicii miles fuit et cui prorsus multae facetiae multusque lepos inerat. In castris etenim atque in aulis principum communissime tales viri reperiuntur, quod et nobilitas ibi multa sit, et occasio dicendi, praesertim in libero populo, plurima.

[98] **PETRUS** denique **SMOLIK** (namque omnes enumerare longum) in huiusmodi dicacitate haud postremum locum nactus inter Sarmatas, non videtur extraneis etiam ingeniis inferior esse, si quis vellet dicta sua omnia Latino idiomate (ita, ut in se sonant) exprimere. Et quamvis non laboro inter eloquentiae principes ipsum collocare, quantum ad iocos tamen et facetias eamque, qua apud megistanes pollet facundia et gratia, haud inglorius – credo – apud posteros quoque erit. Nam ut bene facere reipublicae, ita et bene dicere non absurdum esse Sallustius putavit, quod hac sola videlicet parte et a brutis animalibus differamus, et inter homines memoriam nostri longissimam efficiamus.

[99] Et haec de claris Sarmatiae nostrae oratoribus, qui studio eloquentiae dediti egregia ingenii facinora reliquerunt immortalemque sibi gloriam dicendo compararunt. Reliqua diligens Lector ex historiis aut aliis nostrorum scriptorum libris facillime indagabit.

nie wynikające z rozmyślenia lub ludzkich działań, także to, które płynię z poważnych wypowiedzi, łagodzone jest przymieszką żartów. Tak więc Ostroróg, od młodych lat skłonny do wesołości, z darami natury, a mianowicie uprzejmymi i wytwornymi obyczajami, łączył żartobliwość mowy, toteż otoczony przyjaźnią wielce przyjemnie przeżył całe życie.

[96] Podobnie w naszych czasach **PAWEŁ PIASKOWSKI**, człowiek obdarzony nader ujmującym dowcipem, przebywając jako zaufany sekretarz przy boku owego wielkiego Jana Zamoyskiego, wyróżniał się wśród wojskowych zarówno dzielnością, jak i darem słowa, a przede wszystkim był sympatycznym facecjonistą.

[97] Szczególnie podobny do niego **JAN TYMIŃSKI** [?], żołnierz Karola Chodkiewicza, tryskał żartami i humorem. Takich oto ludzi spotyka się przeważnie w obozach wojskowych i na pańskich dworach, gdzie nie brak znakomitych mężów ani też okazji do zabrania głosu, częstej zwłaszcza w wolnym narodzie.

[98] Wreszcie **PIOTR SMOLIK** (za długo bowiem trzeba by wyliczać wszystkich) zajmuje w tego rodzaju żartach niepoślednie miejsce wśród Sarmatów, a nie wydałby się gorszy nawet od utalentowanych w tej dziedzinie cudzoziemców, gdyby ktoś podjął się przetłumaczyć wszystkie jego powiedzonka na łacinę, wiernie zachowując ich brzmienie. A choć nie staram się go umieścić między najwybitniejszymi mówcami, to jednak co do żartów i konceptów, a także owego daru słowa i uprzejmości, dzięki którym zyskał znaczenie wśród możnych, nie zbraknie mu sławy – jak sądzę – nawet u potomnych. Jak bowiem twierdził Salustiusz, zarówno dobrze działać dla Rzeczypospolitej, jak również umieć dobrze przemawiać nie jest rzeczą nieuzyteczną, ponieważ tylko tym różnimy się od bezrozumnych zwierząt, a wśród ludzi zyskujemy trwałą o sobie pamięć.

[99] I to już wszystko o znakomitych mówcach naszej Sarmacji, którzy poświęciwszy się sztuce wymowy, pozostawili godne uwagi pamiątki swej działalności duchowej i zyskali nieśmiertelną chwałę, przemawiając. To, co pominąłem, pilny Czytelnik znajdzie bez trudu w dziełach historycznych lub innych księgach naszych pisarzy.



KOMENTARZE



KOMENTARZ EDYTORSKI



I. WYKAZ ZNAKÓW I SKRÓTÓW PRZYJĘTYCH W EDYCJI

1. Znaki edytorskie i skróty w transkrypcji i komentarzach

< > – nawiasy kątowe w tekście utworu sygnalizują koniektury i interpolacje wydawcy

[?] – znak zapytania w nawiasie kwadratowym wskazuje w przekładzie polską formę nazwiska, dla której nie udało się nigdzie znaleźć potwierdzenia

popr. wyd. – poprawka wydawcy

2. Skróty edycji

F – Simonis Starovolscii *De claris oratoribus Sarmatiae*. Florentiae 1628

V – Simonis Starovolscii *De claris oratoribus Sarmatiae libellus*. secundum exemplar Florentinum edidit L. Mitzlerus de Kolof. Varsaviae 1758

3. Skróty dotyczące literatury antycznej

CIC. – Marcus Tullius Cicero (Cyceron)

Ac. – *Academica*: przekład: *Księgi akademickie*. tłum. W. Kornatowski. [w:] Marcus Tullius Cicero. *Pisma filozoficzne*. tłum. różni. t. III. Warszawa 1961. s. 9-154.

Balb. – *Pro Balbo* (Mowa w obronie Balbusa).

Brut. – *Brutus sive De claris oratoribus* (Brutus albo O znakomitych mówcach).

Cluent. – *Pro Cluentio* (Mowa w obronie Kluencjusza).

De orat. – *De oratore* (O mówcy).

Epist. – *Epistulae ad Familiares* (Listy do przyjaciół).

Lael. – *Laelius de amicitia*: przekład: *Leliusz o przyjaźni*. tłum. W. Kornatowski. [w:] *Pisma filozoficzne*. t. IV. Warszawa 1963. s. 59-118.

Nat.deor. – *De natura deorum*: przekład: *O naturze bogów*. tłum. W. Kornatowski. [w:] tamże. t. I. Warszawa 1960. s. 1-223.

- Opt.gen.* – *De optimo genere oratorum* (O najlepszym rodzaju mówców).
Phil. – *In Marcum Antonium orationes Philippicae* (Filipiki. Mowy przeciw Markowi Antoniuszowi).
- Rep.* – *De re publica*: przekład: *O państwie*. tłum. W. Kornatowski. [w:] *Pisma filozoficzne*. t. II. Warszawa 1960. s. 7-189.
- Tusc.* – *Tusculanae disputationes*: przekład: *Rozmowy tuskulańskie*. tłum. J. Śmigaj. [w:] tamże. t. III. s. 475-743.
- DIOD.LAERT. – Diogenes Laertios. *Vitae philosophorum*: przekład: Diogenes Laertios. *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*. tłum. różni (cytowany fragment tłumaczyła I. Krońska), oprac. I. Krońska. Warszawa 1988.
- GELL. – Aulus Gellius. *Noctes Atticae* (Aulus Gelliusz. Noce attyckie).
- HDT. – Herodotus. *Historiae*: przekład: Herodot. *Dzieje*. tłum. S. Hammer. Warszawa 1959.
- HES.*Opera* – Hesiodus. *Opera et dies*: przekład: Hezjod. *Narodziny bogów (Theogonia), Prace i dni, Tarcza*. tłum. J. Lanowski. Warszawa 1999.
- HOR. – Quintus Horatius Flaccus (Horacy)
Ars – *De arte poetica*: przekład: *Sztuka poetycka*. tłum. J. Sękowski. [w:] Kwintus Horacjusz Flakkus. *Dzieła wszystkie*. oprac. O. Jurewicz. Warszawa 2000. t. II. s. 416-467.
- Epist.* – *Epistulae*: przekład: *Listy*; tłum. różni. [w:] tamże. s. 246-415.
- LIV. – Titus Livius. *Ab Urbe condita libri*: przekład: Tytus Liwiusz. *Dzieje Rzymu od założenia Miasta*. [t. I]. tłum. A. Kościółek. Wrocław 1968 (ks. I-V). [t. II]. tłum. A. Kościółek. M. Brożek. Wrocław 1971 (ks. VI-X. streszczenie ks. XI-XX). [t. III]. tłum. M. Brożek. Wrocław 1974 (ks. XXI-XXVII).
- MACR. – Ambrosius Theodosius Macrobius (Makrobiusz)
Sat. – *Saturnalia*.
Somn. – *Commentarii in Somnium Scipionis* (Komentarz do Snu Scypiona).
- MELA – Pomponius Mela. *De chorographia* (Pomponiusz Mela, Opisanie świata).
- OV.*Pont.* – Publius Ovidius Naso. *Epistulae ex Ponto* (Owidiusz. Listy z Pontu).
- PLAT.*Prot.* – Plato. *Protagoras*: przekład: Platon. *Protagoras*. tłum. L. Regner. Warszawa 1995.
- PLIN.*Nat.hist.* – Gaius Plinius Secundus Maior. *Naturalis historia* (Pliniusz Starszy. Historia naturalna).
- PLU.*Pomp.* – Plutarchus. *Vitae parallelae. Pompeius*: przekład: Plutarch z Cheroinei, *Pompejusz*. [w:] tenże. *Żywoty sławnych mężów*. przeł. M. Brożek. Wrocław 1996. s. 185-238.
- QUINT.*Inst.* – Marcus Fabius Quintilianus. *Institutio oratoria* (Kwintylijan. Kształcenie mówcy).
- SALL. – Gaius Sallustius Crispus
Cat. – *Catilinae coniuratio*: przekład: Gajus Salustiusz Krispus. *Sprzysiężenie Katyliny i Wojna z Jugurtą*. tłum. K. Kumaniecki. Wrocław 1971. s. 1-36.
Iug. – tenże. *De bello Iugurthino*. przekład: tamże. s. 37-110.

- SEN.PHIL.*Epist.* – Lucius Annaeus Seneca (Philosophus). *Epistulae morales ad Lucilium*: przekład: Lucjusz Anneusz Seneka. *Listy moralne do Lucyliusza*. tłum. W. Kornatowski, Warszawa 1961.
- SEN.RHET.*Contr.* – Lucius Annaeus Seneca (Rhetor). *Controversiae* (Seneka Rector. Deklamacje w formie mów sądowych).
- STRABO – Strabo. *Geographica* (Strabon. Geografia).
- SUET. – Gaius Suetonius Tranquillus
Gramm. – *De grammaticis et rhetoribus* (O gramatykach i retorach).
Vitae caesarum; przekład: Gajus Swetoniusz Trankwillus, *Żywoty Cezarów*. tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska. Warszawa 1987:
Iul. – *Divus Iulius* (przekład: *Boski Juliusz*. s. 25-72);
Aug. – *Divus Augustus* (przekład: *Boski August*. s. 72-133);
Vesp. – *Divus Vespasianus* (przekład: *Boski Wespazjan*. s. 298-311).
- VAL.MAX. – Valerius Maximus. *Facta et dicta memorabilia* (Waleriusz Maksymus. *Godne pamięci słowa i czyny*).
- VELL. – Velleius Paterculus. *Historia Romana*: przekład: Wellejusz Paterkulus. *Historia rzymska*, tłum. E. Zwolski. Wrocław 1970.
- THUCYD. – Thucydides. *Historiae*: przekład: Tukidydes. *Wojna peloponeska*. tłum. K. Kumaniecki, Warszawa 1988.
- XEN.*Mem.* – Xenophon, *Memorabilia*: przekład: *Wspomnienia o Sokratesie*, [w:] Ksenofont. *Pisma Sokratyczne*. tłum. L. Joachimowicz. Warszawa 1967. s. 17-237.

4. Skróty ksiąg biblijnych i pism Ojców Kościoła

- Wj – Księga Wyjścia
 Ef – List do Efezjan
 Ap – Objawienie św. Jana

- AUG.*Civ.* – Sancti Aurelii Augustini Hipponensis episcopi ad Marcellinum *De civitate Dei contra paganos libri viginti duo* (PL 41. 13-80+); przekład: Święty Augustyn. *O państwie Bożym, przeciw poganom ksiąg XXII*. tłum. W. Kornatowski, t. I-II, Warszawa 1977.
- HIER.*Jerem.* – Hieronymus Stridonensis. *Commentaria in Jeremiam prophetam* (PL 24. 679 A-900 C).
- JOAN.SARIS.*Metalog.* – Joannis Saresberiensis *Metalogicus* (PL 199. 823 A-945 C).
 PL – *Patrologiae cursus completus, seu bibliotheca universalis... omnium ss. Patrum scriptorumque ecclesiasticorum, sive Latinorum, sive Graecorum. Series Latina*. ed. J.P. Migne. Parisiis 1857-1866.

5. Skróty cytowanej literatury nowożytnej

- ERASMUS *Adagia* – Erasmus Roterodamus. *Adagia*.
 GIOVIO *Elogia bell.* – Paolo Giovio. *Elogia virorum bellica virtute illustrium*. Basileae 1596.

- GIOVIO *Elogia doct.* – Paolo Giovio. *Elogia doctorum virorum*. Basileae 1577.
- KNAPSKI – Grzegorz Knapski. *Thesaurus Polono-Latino-Graecus*. t. III: *Adagia Polonica selecta*. Cracoviae 1632.
- KOCHANOWSKI *Elegiae* – Jan Kochanowski. *Elegiarum libri IV*. [w:] tenże. *Dzieła wszystkie*. t. 3. Warszawa 1884. s. 1-181 (Wydanie Pomnikowe).
- KOCHANOWSKI *Muza* – tenże. *Muza*. [w:] tenże. *Dzieła polskie*. oprac. J. Krzyżanowski. Warszawa 1972. s. 122-130.
- KOCHANOWSKI *O śmierci Jana Tarnowskiego* – Jan Kochanowski. *O śmierci Jana Tarnowskiego, kasztelana krakowskiego, do syna jego, Jana Krzysztofa hrabie z Tarnowa, kasztelana wojnickiego*. [w:] tamże. s. 647-654.
- NAWARA – *Prażonka albo Nawara dla zabawki uczciwej drużynie*. [w:] *Polska liryka mieszczańska. Pieśni – tańce – padwany*. wyd. K. Badecki. Lwów 1936. s. 135-153 (rzymska numeracja odnosi się do anegdot. arabska – do wersów).
- NIESIECKI – Kasper Niesiecki. *Herbarz polski*. t. 1-10. Lipsk 1839-1846.
- NKPP – *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*. red. t. I-III: J. Krzyżanowski. red. t. IV: S. Świrko. Warszawa 1969-1978 (hasło oraz numer podano w nawiasie kwadratowym).
- OKOLSKI – Szymon Okolski. *Orbis Polonus*. t. 1-3. Cracoviae 1641.
- ORZECZOWSKI *Rozmowa* – Stanisław Orzechowski. *Rozmowa albo Dialog około egzekucyjnej Polskiej Korony*. b.m. 1563.
- PAPROCKI *Herby* – Bartosz Paprocki. *Herby rycerstwa polskiego*. wyd. K.J. Turrowski. Kraków 1858.
- PETRARCA *De officiis* – Francisci Petrarchae *De officiis et virtutibus imperatorii*. [w:] tenże. *Opera omnia*. t. 1-2. Basel 1581. s. 386-392.
- PETRARCA *Rer. memor.* – tenże. *Rerum memorandarum libri quattuor*. tamże. s. 392-495.
- STAROWOLSKI *Hecatontas* – Simonis Starovolscii *Scriptorum Polonicorum Hecatontas seu centum illustrium Poloniae scriptorum elogia et vitae*. Venetiae 1627; przekład: Szymon Starowolski. *Setnik pisarzy polskich albo pochwały i żywoty stu najznakomitszych pisarzy polskich*. tłum. J. Starnawski. Kraków 1970.
- STAROWOLSKI *Laudatio* – Simonis Starovolscii *Laudatio Almae Academiae Cracoviensis*. Cracoviae 1639; przekład: *Pochwała Uniwersytetu Krakowskiego za cnotę, pobożność i naukę*. przeł. I. Lewandowski. [w:] Sz. Starowolski. *Wybór z pism*. oprac. I. Lewandowski. Wrocław 1991. s. 344-356 (fragment).
- STAROWOLSKI *Monumenta* – Simonis Starovolscii *Monumenta Sarmatarum riam universae carnis ingressorum*. Cracoviae 1656.
- SZYMONOWIC *Imagines* – Simonis Simonidae *Imagines diaetae Zamoscianaes*. Zamoscii 1604.
- TREMBECKI *Wirydarz* – Jakub Teodor Trembecki. *Wirydarz poetycki*. wyd. A. Brückner. t. I. Lwów 1910. t. II. Lwów 1912.
- TRZECIESKI *Silvae* – Andrzej Trzeciecki. *Silvarum libri III*. [w:] tenże. *Carmina. Wiersze łacińskie*. oprac. i tłum. J. Krókowski. Wrocław 1958. s. 194-329.

II. OPIS ŹRÓDEŁ

Podstawą niniejszego wydania jest *editio princeps*: ex typographia Zenobii Pignonii. Florentiae 1628. egzemplarz przechowywany w Herzog August Bibliothek w Wolfenbüttel. sygn. Da 493.

Karta tytułowa: w ozdobnej ramce. u góry strony [antykwą:] SIMONIS STAROVOLSCI / DE CLARIS / ORATORIBVS / SARMATIÆ. Pośrodku winiетка: w owalu okręt na morzu z rozwiniętymi żaglami. wokół inskrypcja [antykwą:] ET VVLT ET POTES. U dołu [antykwą:] FLORENTIÆ. / Ex Typographia Zenobii Pignonii / [kursywą:] Superiorum permissu. [antykwą:] 1628.

Zawartość druku (tekst na wszystkich stronach w ozdobnej ramce): k. A_{1v} – czysta; k. A_{2r}-B_{1v} – dedykacja; k. B_{2r} – „Lector”: k. B_{2v} – winiетка; k. B_{3r}-L_{2v} – tekst „De claris oratoribus Sarmatiae”: k. L_{3r} – imprimatur podwójne (29 X 1628: 23 X 1628). podpis drukarza Niccolò dell' Antella (26 X 1628): k. L_{3v}-L_{4v} – czyste. – 4⁰. K. 44: s.nlb. 2. slb. 83. s.nlb. 3: k. A-L⁴.

Kartę tytułową reprodukowujemy [za:] *Polnische Druke und Polonica 1500-1700, Katalog der Herzog August Bibliothek Wolfenbüttel*. t. 2: 1601-1700. cz. 3. bearbeitet von M. Galuszka und M. Malicki. München 1994. s. 687.

III. ZASADY TRANSKRYPCJI

Zgodnie z wymogami Serii pisownię wyrazów łacińskich uwspółcześniono zgodnie ze *Słownikiem polsko-łacińskim* (red. M. Plezia). Wyjątek stanowią słowa, których odmienna od klasycznej pisowni odzwierciedla inną wymowę (np. *author: charitas*).

Ujednolicono została pisownia wyrazów z *ae / oe / e* oraz *ti / ci*.

Zachowano oryginalną pisownię zlatynizowanych nowożytnych imion własnych. np. *Hebortus. Orehorius. Osolinius. Sobiescii* (obok *Sobieski*).

Skróty (nieliczne i niekonsekwentne) zostały rozwinięte bez zaznaczania.

Interpunkcję oraz pisownię dużych i małych liter zmodernizowano. Wyraz *Respublica* (pisany łącznie i dużą literą) oznacza Rzeczpospolitą Obojga Narodów; wyraz *res publica* – sprawy publiczne; wyraz *respublica* – ustroj państwa.

Numeracja akapitów została wprowadzona przez wydawcę.

IV. APARAT KRYTYCZNY

W aparacie krytycznym zaznaczono, jak proponowane koniektury mają się do wydania *De claris oratoribus Sarmatiae* Wawrzyńca Mitzlera de Kolof (Varsaviae 1758). pominięto natomiast zmiany, opuszczenia i błędy drukarskie osiemnastowiecznej edycji.

⁹ *viden<te>s* – V, popr. wyd.: *videns* – F

¹⁷ *esse <omnes> omni <in>* – popr. wyd.: *esse omni* – FV

- 22 *si<c>* – V. popr. wyd.: *sit* – F
- 28 *memoria<m>* – popr. wyd.: *memoria* – FV
- 37 *intellig<a>t* – popr. wyd.: *intelligeret* – FV
qu<am> – popr. wyd.: *qui* – FV
- 39 *condi<di>cerat* – popr. wyd.: *condiscerat* – FV
- 42 *excusas* – V. popr. wyd.: *excussas* – F
- 43 *red<e>gerit* – V. popr. wyd.: *redigerit* – F
- 50 *ruer<e>nt* – V. popr. wyd.: *ruerunt* – F
<c>ui – popr. wyd.: *qui* – FV
- 79 *adeptus* – V. popr. wyd.: *ademptus* – F
- 80 *faci<l>lime* – V. popr. wyd.: *facilissime* – F
- 82 *<in memoriam> habens* – popr. wyd.: *habens* – FV
- 90 *Al<ph>onsus* – popr. wyd.: *Alfonsus* – FV

OBJAŚNIENIA



Tytuł: *De claris oratoribus* || *Oznakomitych mówcach* – por. tytuł dialogu Cyce-rona: *Brutus sive de claris oratoribus*.

Sarmatiae || *Sarmacji* – Sarmacja oznacza tu ówczesne państwo polsko-litewskie. Nazwa ta nawiązywała do starożytnego mitu o walecznych Sauromatach-Sarmatach (zob. HDT. 4.110-117). Granice Sarmacji miały wyznaczać od zachodu: Wisła, *Sarmatici montes*, na wschodzie: rzeka Rha (Wolga) i Morze Hyrkańskie (Kaspijskie), od południa: Ister (Dunaj), północne wybrzeża Morza Czarnego (z wyłączeniem Chersonesu Taurydzkiego) i góry Kaukaz (zob. MELA 3.33nn.). Rzeka Tanais (Don) dzieliła Sarmację na Europejską i Azjatycką. Do sarmackiego mitu chętnie nawiązywała szlachta wielonarodowej Rzeczypospolitej XVI-XVIII w. (zob. obj. do 2), sięgali do niego staropolscy historycy (m.in. Jan Długosz i Marcin Kromer), a spopularyzował go w całej XVI-wiecznej Europie Maciej Miechowita w swym dziele *Tractatus de duabus Sarmatiis* (zob. 14).

1

Christophoro et Cazimiro Sapiehis || *Krzysztofowi i Kazimierzowi Sapiehom* – Krzysztof Mikołaj (1607-1631) i Kazimierz Lew (1609-1656), synowie Lwa Sapiehy i Elżbiety (Halszki) Radziwiłłówny, córki Mikołaja Krzysztofa „Pioruna” i siostry Janusza i Krzysztofa (zob. 52). W roku 1628 obaj bracia Sapiehowie przebywali we Włoszech, gdzie m.in. zapisali się na Uniwersytet w Bolonii; Italia stanowiła ostatni etap ich kilkuletniej podróży po krajach Europy Zachodniej (zob. 3, 5 i obj.). Dodajmy, że młodo zmarły Krzysztof Mikołaj zostanie w marcu 1631 r. pisarzem wielkim litewskim. Godność tę, po jego śmierci w 1631 r., przejmie Kazimierz, który w 1636 otrzyma urząd marszałka nadwornego litewskiego, a w 1645 podkanclerstwo litewskie.

Leonis Sapiehae || *Lwa Sapiehy* – Lew Sapieha (1557-1633) w latach 1589-1623 był kanclerzem wielkim litewskim, później wojewodą wileńskim (od 1623 r.), hetmanem wielkim litewskim (od 1625).

Rhodium ... extremaque Indiarum peragrabant || *odwiedzali Rodos ... i dalekie Indie* – Starowolski wymienia tu miejsca, które w starożytności wiązano z nauką lub wiedzą. Dwa pierwsze (Rodos i Ateny) były w czasach rzymskich celem podróży, odbywanych dla zdobycia wykształcenia.

Rhodium || *Rodos* – na wyspie Rodos istniała w starożytności szkoła wymowy, założona w IV w. p.n.e. przez wybitnego mówcę ateńskiego Ajschinesa (zob. obj. do 61); na Rodos studiował też młody Cyceeron.

Athenas || *Ateny* – Ateny uchodziły za główny ośrodek nauki (przede wszystkim filozofii i wymowy), studiował tu m.in. Cyceeron, a także dwaj późniejsi Ojcowie Kościoła: Bazyl z Cezarei (Wielki) i Grzegorz z Nazjanzu.

Aegyptum || *Égipt* – Grecy uważali Egipt za kolebkę wielu dziedzin wiedzy, a na mądrość egipskich kapłanów niejednokrotnie powołuje się w swych dialogach Platon.

Chaldaeos || *Chaldejczyków* – Chaldejcy (lub babilońscy) kapłani to najwybitniejsi astrologowie i wróżbici starożytności.

extremaque Indiarum || *dalekie Indie* – o mądrości indyjskich „filozofów” -Braminów (*Brachmanes*) zob. m.in. STRABO 15.1.59nn.

2

Sarmatae || *Sarmaci* – zob. obj. do tytułu. Nazwa ta oznaczała zazwyczaj szlachtę jako dziedzica heroiczno-rycerskich cnót starożytnych Sarmatów, w dziele Starowolskiego obejmuje jednak najwyraźniej całą elitę intelektualną Rzeczypospolitej – od senatorów do profesorów uniwersyteckich.

sub Miccisloa principe || *za panowania księcia Mieszka* – Mieszko I (zm. 992 r.), pierwszy historyczny władca Polski (od 960), przyjął chrzest w 966 r.

et sub Jagellone rege doctrinarum etiam usum agnoverunt || *za króla Jagielly*: *zaczęli nawet uprawiać nauki* – mowa tu o powstaniu Akademii Krakowskiej: za jej fundatora uznawał Starowolski Władysława Jagiellę (zob. obj. do 13).

nec sinunt ingenium ... torpescere || *a umysłowi ... w zaniedbaniu i bezczynności* – SALL.Jug. 2.4: przekład. s. 39.

3

exercitus diversorum principum lustrastis || *przyglądaliście się armiom różnych władców* – młodzi Sapiehowie przebywali m.in. w obozie słynnego wodza hiszpańskiego Antonio Spinoli, gdy w 1625 r. zmusił on Bredę do kapitulacji. Krzysztof był też w 1627 r. w obozach holenderskiego dowódcy Henryka de Berg pod Grolą i Hertzbergiem, a w 1628 przy Gonsalvie de Cordoba w obozie pod Casale we Włoszech.

totque insuper aulas eorum in transitu salutastis || *na tak wielu dworach składowaliście im przejazdem wizyty* – bracia Sapiehowie podczas pierwszej podróży za-

granicznej w 1621 r. odwiedzili dwór księcia saskiego Jana Kazimierza w Coburgu i książąt bawarskich w Monachium. Podczas nauki w Lowanium (lata 1625-1627) gościli w Brukseli i Dunkierce na dworze namiestniczki hiszpańskich Niderlandów: infantki Izabeli Klary Eugenii.

Sanctissimum Pontificem || *Ojcu Świętemu* – papieżem był wówczas (od 1623 r.) Urban VIII (Maffeo Barberini; 1568-1644).

4

ex aliis negotiis ... memoria rerum gestarum || *spośród rozmaitych ... znajomość historii* – zob. SALL.*Jug.* 4,1; przekład, s. 40.

multae ... claritudo paratur || *choć tak liczne ... zdobyć sławę* – zob. SALL.*Jug.* 2,4; przekład, s. 39.

5

Puteano || *Puteanus* – Ericius Puteanus (właśc. Henri Van der Putte; 1574-1646), uczyony flamandzki, następca Justusa Lipsjusza na uniwersytecie w Lowanium. Dedykował Kazimierzowi Sapiesze swą rozprawę *Institutio principis* (O wychowaniu władcy; Lovanii 1626).

Vernulaeo || *Vernulaeus* – Nicolaus Vernulaeus (właśc. Nicolas de Vernoulz; 1583-1649), uczyony i poeta flamandzki, profesor retoryki, trzykrotnie rektor Uniwersytetu w Lowanium. Dedykował Kazimierzowi Sapiesze rozprawę *Institutio oeconomicorum libri duo* (O naukach ekonomii księgi dwie; Lovanii 1629).

Castellano || *Castellanus* – Petrus Castellanus (właśc. Pierre Duchâtel; 1585-1632), profesor greki i medycyny w Lowanium.

Athenarum Belgicarum || *w belgijskich Atenach* – tj. w Lowanium: bracia Sapiehowie studiowali na tutejszym uniwersytecie od maja 1625 do lipca 1627.

divinam istam divam || *owej nieśmiertelnej bogini* – tzn. sztuki wymowy.

aquae dulcius ex fontibus ipsis bibantur || *woda pita z samego źródła jest słodsza* – por. OV.*Pont.* 3,5,18: „gratius ex ipso fonte bibuntur aquae” (woda pita z samego źródła jest smaczniejsza).

vobis patronis || *wam, moim patronom* – słowa te, jak i w ogóle cała dedykacja, zdają się świadczyć, że młodzi Sapiehowie sfinansowali druk *De claris oratoribus Sarmatiae*.

6

Spartam vestram ornare || *spełniać swoje obowiązki* – por. ERASMUS *Adagia* 1401(= EUR.frg. 723,1; Nauck): „Spartam nactus es, hanc orna” (Dostałeś Spartę, dbaj o nią – czyli: rób, co do ciebie należy).

8

Natura, aequalis omnium parens ... sine recto rationis lumine illa relinquere voluit || *Natura, sprawiedliwa rodzicielka wszystkiego ... nie chciała nikogo pozostawić bez światła rozumu* – por. JOAN.SARIS.*Metalog.* 1 (PL 199.825 C – 826 C):

Omnibus autem recte sapientibus indubium est. quod natura. clementissima parens omnium et dispositissima moderatrix. inter cetera. quae genuit. animantia hominem privilegio rationis extulit et usu eloquii insignivit [...].

Nikt. kto mądrze myśli. nie wątpi. że natura. pełna łaski rodzicielka wszystkiego i z największą rozważą wszystkim kierująca. wywyższyła człowieka spośród innych stworzonych przez siebie stworzeń. obdarzając go rozumem. i wyróżniła. dając mu zdolność mówienia [...].

Owey natury nie należy utożsamiać z przyrodą taką. jak ją dzisiaj pojmujemy. bliska jest bowiem koncepcji stoików. Uważali oni. że światem rządzą prawa natury jednoznaczne z prawem Boskim. a żyć zgodnie z tymi prawami to tyle. co żyć zgodnie z rozumem wolnym od emocji i namiętności.

quo se facilius ab hisce terrenis ... unde originem accepit || *by łatwiej mu było ... ponad te ziemskie sprawy ... skąd pochodzi* – zob. CIC. *Tusc.* 1. 14-15: przekład. s. 507-508:

Propterea quod et natura inest in mentibus nostris insatiabilis quaedam cupiditas veri videndi et orae ipsae locorum illorum. quo pervenerimus. quo faciliorem nobis cognitionem rerum caelestium. eo maiorem cognoscendi cupiditatem dabunt. [...] Praecipue vero fruentur ea. qui tum etiam. cum has terras incolentes circumfusi erant caligine. tamen acie mentis dispicere cupiebant.

Już bowiem z natury wszczepiona jest w nasze umysły jakaś nienasycona żądza poznania prawdy. sam zaś klimat owych miejsc. do których przybędziemy. wznieci w nas tym większe pragnienie poznania. im łatwiej nam będzie poznać rzeczy niebiańskie. [...] Szczególnie zaś cieszyć się będą tym ci. którzy już wówczas. gdy zamieszkiwali ziemię i byli pogrążeni w mroku. pragnęli jednak sięgnąć tam przenikliwą myślą.

CIC. *Tusc.* 1. 75: przekład. s. 523:

Secernere autem e corpore animam nec quicquam aliud est mori discere. Quare hoc commentemur. mihi crede. disiungamusque nos a corporibus. id est consuescamus mori. Hoc. et dum erimus in terris. erit illi caelesti vitae simile.

A czymże innym jest odrywanie duszy od ciała. jeśli nie nauką umierania? Dlatego. wierz mi. winniśmy rozmyślać o tym i oddalać się od spraw ciała. to jest przyzwyczajając się do śmierci. Dzięki temu jeszcze tu. na ziemi. życie nasze będzie podobne do życia w niebie.

9

nomine sapientes sunt appellati ... philosophi || *nazurani ... imieniem mędrców ... filozofami* – zob. DIOG. LAERT. 1. 12: przekład. s. 13:

Przedtem [tzn. przed Pitagorasem – E.J.G.] filozofię nazywano mądrością (*sophia*). a człowieka uprawiającego filozofię i już w niej wydoskonalonego – mędrce (sophos): natomiast filozofem tego. który mądrość miłuje.

sapientes || *mędrców* – mowa tu o tzw. Siedmiu mędrkach: tradycja grecka zaliczała do nich prawodawców. polityków i myślicieli z VII i VI w. p.n.e..

słyszanych z mądrości życiowej i roztropności. m.in. Talesa. Solona. Biasa z Priene i Chilona (zob. DIOG. LAERT. 1,13: przekład. s. 13-14).

perfecti in omnibus || *we wszystkim doskonałymi* – por. Ef 6.13 (posługujemy się tekstem Listu do Efezjan w przekładzie ks. Jakuba Wujka: zob. *Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599 r.*, wyd. J. Frankowski. Warszawa 2000).

11

sive toga, sive bracis || *w togę czy w portki* – tzn. w strój rzymski czy w strój barbarzyński.

bracae – wyraz pochodzenia celtyckiego oznaczający spodnie noszone przez ludy uważane przez starożytnych Greków i Rzymian za barbarzyńskie.

12

Romanus sapiens || *rzymski mędrzec* – Seneka (*Lucius Annaeus Seneca*; I w. p.n.e. / I w. n.e.) zwany dla odróżnienia od syna, Seneki Filozofa, Starszym lub Retorem, pochodzący z hiszpańskiej Kordoby mówca rzymski: z jego dzieł zachowały się *Controversiae* (zbiór mów sądowych, układanych przez uczniów w szkole) i jedna księga *Suasoriae*, czyli mów doradczych (wygłaszanych przez postacie mitologiczne). Dodajmy tu jednak, że w XVI i XVII w. pisma retoryczne Seneki-ojca przypisywano Senece-synowi, utożsamiając ich obu, odróżniano natomiast Senekę – autora tragedii.

Magna et varia res est ... in aliqua parte eius receptus est || *Rozległa i różnorodna jest ... opanował ją choćby w jakiejś części* – SEN. RHET. *Contr.* 3,11.

13

Ioannem Cadlubcum || *Jana Kadlubka* – Wincenty zwany Kadlubkiem (ok. 1150 – 1223), autor *Chronica Polonorum*. Jan Kadlubek również [w:] STAROWOLSKI, *Hecatontas* (indeks): Starowolski prawdopodobnie utożsamiał pisarza z jedną z postaci dzieła Kadlubka, biskupem Janem. Dodajmy, że w *Vita et miracula serri Dei Vincentii Kadlubkonis* Starowolskiego (Cracoviae 1642) znajdujemy już Wincentego Kadlubka.

Martinum Polonum || *Marcina Polaka* – Marcin Polak (zm. 1279), dominikanin, penitencjarz i kapelan papieski, arcybiskup nominat gnieźnieński (mianowany na to stanowisko przez papieża Mikołaja III w lipcu 1279 r., zmarł prawdopodobnie w Bolonii, w drodze do kraju). Przypisywano mu autorstwo dzieł *Cronica summorum pontificum imperatorumque ac de septem etatibus mundi*, *Margarita decretum seu tabula Martiniana*, *Sermones de tempore et de sanctis*.

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 23.

studium bonarum litterarum in Sarmatiam intulit Vladislaus Jagello erecta Academia Cracoviensi || *sprowadził naukę do Sarmacji Władysław Jagiello, wznosząc Akademię Krakowską* – tu, podobnie jak wyżej (zob. 2), Starowolski przypisuje Władysławowi Jagielle założenie Akademii Krakowskiej; zob. też STAROWOLSKI *Laudatio*, s. 3: „Sarmatica gens [...] sub rege Jagellone lumen

omnium scientiarum excepit" (Naród Sarmatów przyjął za panowania króla Jagielly światło wszelkich nauk).

sub Cazimiro Magno || *za panowania Kazimierza Wielkiego* – Kazimierz III zwany Wielkim (1310-1370). ostatni władca z dynastii Piastów na tronie polskim. W rzeczywistości to on ufundował w 1364 r. Akademię w Krakowie. zwaną później Uniwersytetem Jagiellońskim.

14

Sbigneus cardinalis Olesnicus || *Zbigniew kardynał Oleśnicki* – (1389-1455). biskup krakowski (od 1423 r.). kardynał (od 1439). polityk i mąż stanu. Wywierał decydujący wpływ na rządy kraju. zwłaszcza w okresie małoletniości Władysława III (Warneńczyka). Popierał rozwój nauki i sztuki w Polsce. m.in. był protektorem Jana Długosza. Oleśnicki otaczał też opieką Akademię Krakowską. W testamencie przeznaczył dwa tysiące grzywien na wybudowanie Bursy Jerozolimskiej wraz z biblioteką dla studentów: egzekutorem tego zapisu był Długosz.

Ioannes Noscorius || *Jan z Noskowa* – (1478-1542) doktor medycyny. profesor Akademii Krakowskiej; swój znaczny majątek zapisał Uniwersytetowi Jagiellońskiemu.

Ioannes Dlugossus || *Jan Długosz* – (1415-1480) wybitny pisarz. W latach 1433-1435 był sekretarzem Zbigniewa Oleśnickiego. po roku 1465 wychowawcą synów króla Kazimierza Jagiellończyka: zmarł jako arcybiskup nominat lwowski. W latach 1455-1480 pisał *Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae* (*Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*). Bursę dla Prawników przy ulicy Grodzkiej ufundował w 1471 r.

Mathias Miechoriensis || *Maciej z Miechowa* – Miechowita (właśc. Maciej Karpiga; 1452-1523). lekarz. astronom. historyk. Od roku 1488 do końca życia wykładał medycynę w Akademii Krakowskiej. gdzie też ośmiokrotnie był rektorem. Wspierał ubogą studiującą młodzież. Jest autorem m.in. *Chronica Polonorum* (Kraków 1519) oraz tłumaczonego w XVI i XVII w. na wiele języków *Tractatus de duabus Sarmatiis* (Kraków 1517).

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 42.

classes triviales || *klasy dla nauczania początkowego* – program nauczania uniwersyteckiego. realizowany na wydziale sztuk wyzwolonych. obejmował trzy przedmioty: gramatykę, dialektykę i retorykę; *trivium* to także szkoła o takim zakresie kształcenia.

15

magno studio ... honores processerint || *gdy wzbudzono w ludziach ogromny zapal ... doszedł do najwyższych godności* – zob. SÜET.Gramm. 25.7.

17

Laberius || *Laberiusz* – (*Lucius Decimus Laberius*; ok. 106 – 43 p.n.e.) poeta rzymski. autor mimów. z których zachowały się 43 tytuły i fragmenty. Przytoczony

tu cytata pochodzi z mimu o nieznanym tytule, cytowanego przez Makrobiusza (zob. MACR. *Sat.* 2.7).

esse omni – F: *esse omnes omni in* – Laberius.

19

rel saltim ... monumenta – por. CIC. *Phil.* 5.17: 9.10.

20

Ioannem comitem Tarnovium || *Jana hrabiego Tarnowskiego* – Jan Tarnowski (1488-1561), hetman wielki koronny (od 1529 r.), kasztelan krakowski (od 1536), teoretyk wojskowości. W 1518 r. odbył pielgrzymkę do Ziemi Świętej, potem przebywał w Portugalii, Anglii i Francji. Wybitny wódz: odniósł zwycięstwo pod Obertynem nad armią mołdawską w 1531 r., dowodził wojskami w walce z Moskwą w 1535. Cieszył się sławą w Rzeczypospolitej i poza jej granicami. Pochwały hetmana pisali najwybitniejsi poeci i pisarze XVI w. (zob. KOCHANOWSKI *O śmierci Jana Tarnowskiego*: KOCHANOWSKI *Elegiae* 1.1.33; 1.5.15; 4.2.44-52; SZYMONOWIC *Imagines* 51-59; GIOVIO *Elogia bell.* s. 255-156). Tarnowski był też mecenasem artystów (na jego dworze przebywali m.in. bracia Kochanowscy).

in Africa sub auspiciis Emmanuelis, regis Lusitaniae || *w Afryce, pod dowództwem króla Portugalii Manuela* – Manuel I Szczęśliwy, król Portugalii w latach 1495-1521; Tarnowski miał uczestniczyć w walkach Portugalczyków z Maurami w Afryce Północnej, a w 1516 r. w Lizbonie został przez Manuela pasowany na rycerza.

sub Sigismundo Primo || *za panowania Zygmunta I* – Zygmunt I Stary (1467-1548), król polski i wielki książę litewski od 1506 r.

Sigismundo Augusto || *Zygmunta Augusta* – Zygmunt II August (1520-1572), wybrany królem polskim w 1529 r., ukoronowany w 1530, objął rządy po śmierci ojca.

Stanislaum Orechovium || *Stanisława Orzechowskiego* – zob. 60 i obj. Dodajmy, że Orzechowski jest autorem biografii *Żywot i śmierć Jana Tarnowskiego* (1561 r., wyd. 1773).

Simonem Maricium || *Szymona Marycjusza* – Szymon Marycjusz (1516-1574; właśc. Szymon Kociolek, po nobilitacji w 1559 r. – Czystochlebski), humanista i filolog; w latach 1540-1551 był profesorem Akademii Krakowskiej. Jest autorem jednego z najwybitniejszych polskich dzieł pedagogicznych okresu Renesansu: *De scholis seu academiis libri duo* (Cracoviae 1551). Domagał się w nim m.in. opieki i nadzoru państwa nad szkołami, argumentując, że oświata i nauka stanowią fundament jego trwania i rozwoju.

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 33.

Clementem Ianicium || *Klemensa Janicjusza* – Klemens Janicjusz (1516-1543), poeta łaciński. Syn chłopca z Januszkowa pod Żninem, wychowanek poznańskiej Akademii Lubrańskiego. Od 1536 r. przebywał na dworze Andrzeja Krzyckiego, następnie Piotra Kmity. Na jego koszt w latach 1538-1540 studiował w Padwie i tam, dzięki życzliwości m.in. Pietra Bemba, kardynała i zarazem wybitnego poety.

obdarzony został laurem poetyckim. Jest autorem m.in. zbioru elegii *Tristium liber I. Variarum elegiarum liber I* (Cracoviae 1542). satyry na zepsucie obyczajów *Querela Reipublicae Regni Poloniae...* (Cracoviae, po 1538). zbioru epigramów *Vitae Regum Polonorum...* (Antverpiae 1563). Choć Janiejusz blisko związany był z Piotrem Kmitą (zob. 21). to jednak po roku 1540 zaczynają się pojawiać w jego utworach wątki polityczne. bliskie poglądom Jana Tarnowskiego (idea walki z Turcją. sympatie prohabsburskie). Wśród epigramów poety znajdujemy też utwór *De insigni Tarnoviorum*. będący pochwałą herbu Tarnowskich.

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 27.

Ioannem Samboritanum || *Jana z Sambora* – mowa o Grzegorz z Sambora (Czuj. Samborczyk. Gregorius Vigilantius Samboritanus: ok. 1523 – 1573) poecie łacińskim. Uczył m.in. w Czersku. Przemyślu. Lwowie i Poznaniu (Akademia Lubrańskiego). Przez długie lata wykładał w Akademii Krakowskiej poetykę, później teologię. Autor elegii i okolicznościowych epigramatów. a także wierszy religijnych.

Iulium Caesarem factis et stilo aemulatus commentarios conscripsit || *naśladowając Juliusza Cezara czynem i piórem, spisał sure wojenne dokonania* – podobnie jak wybitny wódz rzymski. który był zarazem znakomitym pisarzem (autorem m.in. *De bello Gallico* i *Commentarii de bello civili*). Tarnowski pozostawił listy i mowy. a także traktaty o sztuce wojennej. m.in. *Consilium rationis bellicae* (1558). *O obronie koronnej i o sprawie i powinnościach urzędników wojennych* (1579).

gentis suae Annales || *«Kronikę» swego narodu* – czyli *Kronikę polską*, która zaginęła.

21

Petrum Kmitam || *Piotra Kmitę* – Piotr Kmita (ok. 1480 – 1553). marszałek wielki koronny (od 1529 r.). wojewoda krakowski (od 1536). Brał udział w bitwie pod Orszą (1514) i walkach z zakonem krzyżackim (1520). Stronnik królowej Bony. zwolennik pokojowej polityki w stosunku do Turcji. zwalczał wpływy habsburskie (pozostawał tu w opozycji wobec Tarnowskiego). Był mecenasem sztuki. skupiał w swym zamku w Wiśniczu poetów i pisarzy; otoczył opieką m.in. Klemensa Janiejusza (zob. 20).

Petrus Tarnovii arunculus erat illique eius ex sorore nepos || *Piotr był wujem!* [*]* *Tarnowskiego i jego siostrzeńcem* – w rzeczywistości Kmita. starszy od Tarnowskiego. był synem przyrodniej siostry hetmana. Katarzyny. Nie ma podstaw. by nazywać Kmitę wujem Tarnowskiego.

Ferdinandi caesaris || *króla Ferdynanda* – Ferdynand I (1503-1564) z dynastii habsburskiej. syn Filipa I Pięknego. W chwili. gdy Tarnowski miał myśleć o emigracji. Ferdynand był jeszcze tylko królem Czech i Węgier (od 1526). Starowolski nazywa go „cezarem” być może dlatego. by zaznaczyć. że zostanie później cesarzem – stanie się to po abdykacji brata Karola V (w 1556).

Iacobum Prilusium || *Jakuba Przyłuskiego* – Jakub Przyłuski (1512-1554). prawnik i poeta: około 1530 r. został sekretarzem Piotra Kmity. Przyjaźnił się ze Stanisławem Orzechowskim. Marcinem Krowickim i Mikołajem Rejem. Był duchownym katolickim bez wyższych święceń. później przeszedł na kalwinizm. Autor

okolicznościowych utworów łacińskich, przetłumaczył też *Iliadę* z greki na łacinę. Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 59.

Andream Krovicium || *Andrzeja Krowickiego* – prawdopodobnie chodzi o Marcina Krowickiego (1500-1573), który istotnie przebywał na dworze Piotra Kmity w Wiśniczu (gdzie przyjaźnił się z Jakubem Przyłuskim i Stanisławem Orzechowskim). Był pierwszym duchownym katolickim w Polsce, który zawarł związek małżeński (1550 r.), później przeszedł na protestantyzm. Autor pism polemicznych, m.in. skierowanego przeciwko Orzechowskiemu: *Sludzy wierni Pana Jezusa Chrystusa* (powstało w 1560 r., niewydane drukiem); współpracował też przy przekładzie Biblii brzeskiej.

22

Philippus Padnievius || *Filip Padniewski* – (1510-1572), sekretarz królewski (1547-1559), podkanclerzy koronny (1559-1562), biskup krakowski (od 1562). Zwolennik unii polsko-litewskiej, główny autor wstępnego projektu aktu unijnego. Miłośnik nauki, przyjaciel i mecenas pisarzy i uczonych: Jan Kochanowski poświęcił mu w 1562 r. łacińską elegię (KOCHANOWSKI *Elegiae* 3.5).

Paulus Iovius || *Paolo Giorio* – (1483-1552), autor zbiorów pochwał wybitnych Europejczyków. O Padniewskim napisał (GIOVIO *Elogia doct.*, s. 145):

Ita ut vel ab ultima Sarmatia, qua Latinae linguae septa Roxolanorum nivibus terminantur, mihi minime defuturum sperem Ioannem Dantiscum, Varmiensem episcopum, qui multis legationum functus honoribus et poetica lauro coronatus, suae gentis nobilitatem ad eandem laudem accendit, ad quam praeclare aspirant Philippus Padnevius Martinusque Cromerus.

Tak jak mam nadzieję, że nawet w dalekiej Sarmacji, gdzie ruskie śniegi wyznaczają granice łacińskiego języka, nie zbraknie mi Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego, który odprawivszy wiele zaszczytnych poselstw, ukoronowany poetyckim laurem, wzniosł świetność swego narodu do takiej samej chwały, do jakiej wspaniale dążą Filip Padniewski i Marcin Kromer.

similium sui praeclarissimorum in patria virorum vitas ... posteritati reliquit || *zostawił potomności ... żywoty podobnych sobie, przestawnych w ojczyźnie mężów* – Padniewski napisał *Elogia decem illustrium virorum Polonorum* i *De viris aetatis suae et gentis illustribus liber* (tu zawarł pochwały biskupów, m.in. Andrzeja Krzyckiego, Jana Chojeńskiego i Piotra Gamrata): oba te dzieła zaginęły.

23

Nicolaus ... Folscius || *Mikołaj Wolski* – być może Starowski połączył tu dwóch biskupów Wolskich: Mikołaja (zm. 1567), biskupa chełmskiego (1552-1562), później kujawskiego, oraz Piotra Dunina (1530-1590), biskupa plockiego. Rękopisy listów tego ostatniego zachowały się w Bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego (nr 41). O Piotrze Duninie zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 7.

Petrus Tilicius || *Piotr Tylicki* – zob. 46.

Lucio Crasso || *Lucjuszowi Krassusowi* – Lucjusz Krassus (*Lucius Licinius Crassus*: konsul w 95 r. p.n.e., cenzor w 92), wybitny mówca rzymski, Ciceron, który znalazł go w młodości, zamieścił jego pochwałę w mowach *W obronie Kluencjusza* (CIC. *Cluent.* 140) i *W obronie Balbusa* (CIC. *Balb.* 3), wprowadził też do dialogu *De oratore*, gdzie Krassus kreśli sylwetkę doskonałego, wszechstronnie wykształconego mówcy.

sine exemplo || *z niczym nieporównywalny* – por. VELL. 1.5.1: „Clarissimum deinde Homeri illuxit ingenium, sine exemplo maximum” (Wreszcie rozbłysnął wielki i z niczym nieporównywalny talent Homera).

24

Samuel Zebridorius || *Samuela Zebrzydowskiego* – mowa o Andrzeju Zebrzydowskim (1496-1560) biskupie krakowskim (od 1551 r.). Kształcił się za granicą (m.in. pod kierunkiem Erazma z Rotterdamu).

rotundi oris || *obdarzony talentem krasomówczym* – zob. HOR. *Ars* 323-324: „Grais dedit ore rotundo / Musa loqui”: przekład. s. 450: „Grekom dar mowy [...] dała [...] / Muza”.

Insaniam vocabat ea loqui vel scribere ... quam clarissime conceptus mentis exprimeretur || *Mówienie i pisanie raczej w celu wzbudzenia podziwu u słuchaczy ... możliwie klarownie wyłożyć powziętą myśl* – por. SUET. *Aug.* 86: przekład. s. 122:

[...] vitatis sententiarum ineptiis atque concinnitate et reconditorum verborum, ut ipse dicit, foetoribus: praecipuamque curam duxit sensum animi quam apertissime exprimere.

[...] unikając płaskich dowcipów lub zbyt wyszukanej harmonii słów oraz wyrazów wyszłych z użycia. „cuchnących pleśnią”, jak sam mówi. Szczególniej dokładał troski, aby myśl jak najjaśniej wyłożyć.

25

Ioannes de Ociessino || *Jan Ocieski* – (1501-1563), sekretarz króla (od 1544), referendarz koronny (od 1545), podkanclerzy koronny (od 1550), kanclerz wielki koronny (od 1552), dyplomata, trzykrotnie wysłany przez króla jako poseł do Turcji (w latach 1530, 1533, 1543), poza tym do cesarza Karola V (1540) i papieża Pawła III (1541).

ut Ioannes Herboltus ... iudicabat || *jak uważał Jan Herburt* – w przedmowie do swego dzieła *Statuta Regni Poloniae in ordinem alphabeti digesta* (zob. 43 i obj.): w jednej z kolejnych edycji tego dzieła (Samoscii 1572) zamieścił też skierowany do siebie list Jana Ocieskiego.

26

Ioannes Praerembius || *Jan Przerębski* – lub Przerembski (1519-1562), podkanclerzy koronny (od 1552 r.), później arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski (od 1559).

in tam longaevro oratore || *u tak wiekowego mówcy* – trudno powiedzieć, dlaczego Starowski pisze o podeszłym wieku człowieka, który w chwili śmierci liczył

+3 lata. Być może połączył biografie Jana i starszego o blisko siedemdziesiąt lat Wincentego Przerębskiego (1450-1513), biskupa plockiego i kujawskiego, który również piastował urząd podkanclerzego koronnego (od 1497 r.).

27

Petrus Tomicius || *Piotr Tomicki* – (1464-1535), podkanclerzy koronny (od 1515 r.), biskup krakowski (od 1524), dyplomata i doradca króla Zygmunta I Starego. Był właścicielem dużej biblioteki, utrzymywał kontakty ze środowiskiem humanistów.

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 6.

rex || *król* – Zygmunt I Stary.

orationes illas, quarum in Vitis scriptorum Polonicorum mentionem fecimus || *owych mów, wspomnianych przez nas w «Żywotach pisarzy polskich»* – zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 6.

28

Ioannes Lubranscius || *Jan Lubrański* – (1456-1520), sekretarz królewski (od 1489 r.), biskup poznański (od 1508), inicjator przebudowy katedry poznańskiej. W 1519 r. ufundował w Poznaniu szkołę znaną później jako Akademia Lubrańskie-go (studiował tu m.in. Klemens Janiecusz), był właścicielem dużej biblioteki.

cum rex Sigismundus filium suum Augustum in regno electivo haeredem per vim instituere voluisset || *gdy król Zygmunt chciał wbrew prawu uczynić swego syna Augusta dziedzicem elekcyjnej korony* – jest to oczywista pomyłka Starowolskiego, gdyż Lubrański zmarł w roku narodzin Zygmunta Augusta (por. obj. do 20), który istotnie w dziewięć lat później, mimo zdecydowanego sprzeciwu dużej części szlachty i magnatów, został już za życia ojca wybrany królem Polski.

commentariorum libris exarata || *opisał w księgach* – nie udało się ustalić, co to za dzieło.

29

Christophorus Sidlorecius || *Krzysztof Szydłowiecki* – (1467-1532), podskarbi nadworny koronny (1507-1510), podkanclerzy (od 1511 r.), kanclerz wielki koronny (od 1515), kasztelan krakowski (od 1527), dyplomata, kierował polityką zagraniczną Zygmunta Starego. Utrzymywał ożywione stosunki z humanistami (m.in. z Erazmem z Rotterdamu); mecenas sztuki (jego nadwornym malarzem był Stanisław Samostrzelnik), kolekcjoner iluminowanych kodeksów.

in familia ... sua ultimus || *ostatni z rodu* – w rzeczywistości był ostatnim męskim potomkiem rodu, miał bowiem córki, w tym Elżbietę, późniejszą żonę Mikołaja Radziwiłła „Czarnego”.

30

Ioannes Choinius || *Jan Choiński* – lub Chojeński (1486-1538), kanclerz wielki koronny i biskup krakowski (od 1537 r.). Był opiekunem kształcącej się młodzieży, m.in.

około 1531 r. przyjął na swój dwór młodego bakalarza Marcina Kromera, którego przez 6 lat zatrudniał w kancelarii, a w 1537 r. wysłał na dalsze studia do Włoch.

ex epistolis illorum a Iacobo Gorscio ... editis || *ich listów, opublikowanych przez Jakuba Górskiego* – Starowolski prawdopodobnie ma na myśli *Acta Tomiciana*, wydane w rzeczywistości przez Stanisława Górskiego (zob. R. Marciniak, «Acta Tomiciana» w *kulturze politycznej Polski okresu Odrodzenia*, Warszawa-Poznań 1983, s. 14-15 oraz przyp. 45). Jakub Górski – zob. 59 i obj.

31

Laurentius Goslicius || *Wawrzyniec Goślicki* – (1530-1607), studiował w Akademii Krakowskiej (1556-1562), później w Bolonii, gdzie otrzymał tytuł doktora obojga praw (1567), a także w Padwie i Rzymie. Po powrocie do kraju był sekretarzem Zygmunta Augusta. W późniejszych latach osiągnął wysokie godności kościelne, został m.in. biskupem przemyskim (od 1591 r.) i poznańskim (od 1601). Jest autorem traktatu *De optimo senatore libri duo* (Venetiae 1568). Dzieło, w którym Goślicki sformułował ideę ograniczenia władzy królewskiej i nadrzędnej roli senatu w państwie, zostało przetłumaczone na język angielski już w 1598 r., a po raz drugi w 1607. Oba przekłady skonfiskowano na polecenie królowej Elżbiety I.

Zob. STAROWOLSKI *Hecatonas* 8.

Publius Cornelius Scipio Nasica ... electus esset || *Publiusz Korneliusz Scypion Nazyka ... został wybrany* – zob. VAL.MAX. 8,15,3:

Rarum specimen honoris <in> Scipione quoque Nasica oboritur: eius namque manibus et penatibus nondum quaestori senatus Pythii Apollinis monitu Pessinunte accersitam deam excipi voluit, quia eodem oraculo praeceptum erat, ut haec ministeria Matri deum a sanctissimo viro praestarentur.

Rzadki przykład dostąpienia zaszczytu pojawia się też w osobie Scypiona Nazyki: senat bowiem, zgodnie ze wskazówką Apollona Pytyjskiego, chciał jego rękoma i w jego domu, choć ten nie był jeszcze pretorem, przyjąć boginię przybywającą z Pessynuntu, ponieważ wspomniana wyrocznia zaleciła, by obrzędy te wobec Matki Bogów sprawował mąż najbardziej nieskazitelny.

Zob. też LIV. 19,14,3-9. W 204 r. p.n.e., podczas wojny z Hannibalem, senat rzymski podjął uchwałę o przeniesieniu z Pessynuntu do Rzymu świętego kamienia, symbolizującego frygijską boginię Kybele. Zgodnie z zaleceniem wyroczni Apollona w Delfach, świętość tę miał przyjąć w swym rzymskim domu „najbardziej nieskazitelny mąż”, czyli młody Publiusz Korneliusz Scypion Nazyka, kuzyn Scypiona Afrykańskiego Starszego (później konsul w 191 r. p.n.e.).

Delphici oraculi || *wyroczni delfickiej* – Delfy, miasto w Fokidzie położone na stokach Parnasu. Mieściła się tam wyrocznia Apollona, ciesząca się w czasach starożytnych wielkim szacunkiem – zwracali się do niej po radę zarówno zwykli ludzie, jak i ci, którzy sprawowali władzę, i to w państwach nie tylko greckich.

ut maiorem quispiam gloriam optare posset, non autem sperare || *tak, że ktoś inny mógłby sobie życzyć większej chwały, ale nie mógłby jej w rzeczywistości ocze-*

kiuać – por. *CIC.Rep.* 2.52: „civitatemque optandam magis quam sperandam” (przekład, s. 97: „państwo [Platona – uwaga E.J.G.] raczej godne pożądania aniżeli rzeczywiście oczekiwane”).

32

Petrus Miscovius || *Piotr Myszkowski* – (1510-1591), podkanclerzy koronny (1563-1569), biskup płocki (od 1570 r.), później krakowski (od 1577). Istotnie, tak jak pisze Starowolski, był przyjacielem i protektorem pisarzy i uczonych, m.in. Patrycego Nideckiego (zob. 33) i Łukasza Górnickiego (zob. 53).

retus proverbium || *stare porzekadlo* – por. przysłowie: „Towarzystwo z mądrymi mądrego czyni: towarzystwo z głupimi mądrego głupim czyni” (KNAPSKI 1167: cyt. [za:] NKPP [mądry 26]).

Cochanovii || *Kochanowskich* – Jan Kochanowski (zob. 65) wspomina Myszkowskiego jako swego mecenasa (zob. np. KOCHANOWSKI *Muza* 93nn. oraz dedykacja *Psalterza Dawidów*).

Dobrociescii || *Dobrocieskich* – mowa o Mikołaju Dobrocieskim (1559-1608). Był on profesorem i (w latach 1589, 1590, 1600, 1602-1604) rektorem Akademii Krakowskiej. Wykładał na wydziale sztuk wyzwolonych, objaśniając pisma Cycerona. Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 44.

Tricesii || *Trzecieckich* – mowa zapewne o Andrzejku Trzecieckim młodszym (1530-1584), poecie. Zadeedykował on Piotrowi Myszkowskiemu jeden ze swych łacińskich wierszy (zob. TRZECIESKI *Silvae* 1.9: *Ad amplissimum virum Petrum Miscorium*).

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 10 (biogram Marcina Białobrzeskiego).

Mancinii || *Mączyńskich* – Jan Mączyński (ok. 1515 – przed 1584), znany autor słownika (*Lexicon Latino-Polonicum*, Królewiec 1563) i przyjaciel Jana Kochanowskiego, poza tym wybitny działacz protestancki.

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 66.

Bielscii || *Bielskich* – prawdopodobnie Joachim Bielski (1550-1599), autor łacińskich wierszy okolicznościowych, związany w młodości z podkanclerzym Piotrem Duninem Wolskim.

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 80.

Gorecii || *Goreckich* – prawdopodobnie Leonard Gorecki (ok. 1530 – 1580), autor mów okolicznościowych, działacz protestancki gwałtownie zwalczający jezuitów. Związany był z Andrzejem Górką, kasztelanem międzyrzeckim.

Ianidlorii || *Janidłów* – prawdopodobnie Jakub Janidło (ok. 1570 – 1619), syn mieszczanina z Bodzentyna, profesor Akademii Krakowskiej. Studiował filozofię i prawo w Akademii oraz prawo na rzymskim uniwersytecie La Sapienza (1594-1598). Po powrocie ze studiów we Włoszech (czyli od 1599 r.) Janidło był, jako prawnik, zaufanym kolejnych biskupów krakowskich: Samuela Maciejewskiego, Piotra Tylickiego i Marcina Szyszkowskiego.

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 47.

Gorciniū || *tych z Gorczyzna* – prawdopodobnie Piotr z Gorczyzna (zm. 1616 r.), doktor obojga praw, wielokrotnie rektor Akademii Krakowskiej.

Foxii || *Foxóur* – być może Jan Fox (1566-1636), archidiakon krakowski, sekretarz królewski, znany inówca. W 1610 r. został wysłany przez biskupa Tylickiego do papieża Pawła V w sprawie diecezji krakowskiej.

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 47 (biogram Janidły).

Povorodii || *Powodowskich* – Hieronim Powodowski (1543-1613), studiował w Padwie, Bolonii i Rzymie (1571-1574), od 1585 r. był archiprezbiterem kościoła Mariackiego w Krakowie. Ten nadworny kaznodzieja króla Stefana Batorego jest autorem znakomitych polskich kazań i pism polemicznych.

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 18.

33

Andreas Patricius || *Andrzej Patrycy* – Andrzej Patrycy Nidecki (1522-1587), poeta łaciński, filolog, edytor *Fragmentorum M. Tullii Ciceronis tomi IV cum... annotationibus* (Venetiis 1561). Był sekretarzem biskupa Andrzeja Zebrzydowskiego (od 1546 r.), później studiował w Padwie (1554-1559), gdzie zaprzyjaźnił się z Janem Kochanowskim. Po powrocie do kraju został sekretarzem Zygmunta Augusta, później Anny Jagiellonki. Przyjął święcenia kapłańskie (ok. 1573 r.).

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 11.

et gloriam, et virtutem ... ad quos numquam nisi arduo et laborioso calle pertingitur || *i chwały; i cnoty; do których prowadzi tylko stroma i wymagająca wysiłku ścieżka* – zob. HES. *Opera* 289-290: „Ale na drodze do cnoty bogowie pot położyli nieśmiertelni / długa i stroma wiedzie tam ścieżka”. Te bardzo popularne w nowożytnej Europie wersy Hezjoda przytacza też Ksenofont w swych *Wspomnieniach o Sokratesie*, gdzie poprzedzają znaną historię o Heraklesie na rozstajnych drogach (zob. XEN. *Mem.* 2.1).

scribendis libris pro Ecclesiae catholicae defensione || *pisal w obronie Kościoła katolickiego dzieła* – mowa o dziełach: *Parallela Ecclesiae catholicae cum hereticorum Synagogis* (Coloniae 1576) i *De Ecclesia vera et falsa libri I* (Cracoviae 1583).

episcopam suam Vendensem || *swe biskupstwo wendeńskie* – Nidecki został w 1585 r. biskupem Wenden (Kieś) w Inflantach.

34

Demetrius Solicovius || *Dymitr Solikowski* – Jan Dymitr Solikowski (ok. 1539 – 1603), pisarz polityczny, polemista religijny, poeta i dyplomata. Studiował w Akademii Krakowskiej (1556-1559), później przez rok w Wittenberdze. Początkowo protestant, później przeszedł na katolicyzm i przyjął święcenia kapłańskie. W 1587 r. został arcybiskupem lwowskim.

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 5.

Demetrio Halicarnasseo || *Demetriuszowi z Halikarnassu* – trudno powiedzieć, czy Starowolski myślał o Demetriosie z Faleronu (350-283 p.n.e.), uczniu Teofra-

sta, wybitnym polityku i doskonałym mówcy, z którego pism zachowały się tylko tytuły (imię Dymitr to po grecku Demetrios), czy o Dionizjosie z Halikarnasu, retorze z czasów cesarza Augusta, autorze dzieł historycznych oraz biografii wielkich mówców.

relinquens in diariis || *pozostawił potomnym w diariuszach* – być może chodzi o dzieło *Commentarius brevis rerum Polonicarum a morte Sigismundi Augusti Poloniae regis* (Dantisci 1647), choć zostało ono wydrukowane w wiele lat po ukazaniu się *De claris oratoribus Sarmatiae*.

sacris initiatus ... maioris secretarii titulo a rege ornatus || *gdy przyjął święcenia i obdarzony przez króla tytułem sekretarza większego* – Solikowski został królewskim sekretarzem w 1564 r. i pełnił tę funkcję do roku 1583, sprawując w tym czasie ważne misje dyplomatyczne; nie znamy natomiast dokładnej daty przyjęcia przez niego święceń kapłańskich.

35

Martinum Cromerum || *Marcina Kromera* – Marcin Kromer (1512-1589), humanista, dyplomata, historyk i pisarz. Studiował w Akademii Krakowskiej (1528-1530), później (1537-1540) we Włoszech, w Padwie, Bolonii i Rzymie. W dwa lata po powrocie do kraju przyjął święcenia kapłańskie. Pracował w kancelarii królewskiej (1545-1558), pełnił też wiele misji dyplomatycznych, m.in. posłował do Austrii, Niemiec, Czech, Węgier. W 1552 r. został nobilitowany. W 1579 objął po zmarłym Stanisławie Hozjuszu biskupstwo warmińskie. Jest autorem wielu dzieł, pisanych głównie po łacinie, z których wielką popularność zyskało (również poza granicami Rzeczypospolitej) *De origine et rebus gestis Polonorum libri XXX* (Basileae 1555; przekład polski Marcina Błazewskiego: *O sprawach, dziejach i wszystkich inszych potocznościach koronnych polskich ksiąg XXX*, Kraków 1611).

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 9.

Livius || *Liwiusza* – Titus Livius (59 p.n.e. – 17 n.e.), autor dziejów Rzymu „od założenia miasta” do czasów sobie współczesnych *Ab urbe condita libri*.

ad Carolum V imperatorem || *do cesarza Karola V* – Karol V (1500-1558), z dynastii Habsburgów, król hiszpański (jako Karol I; od 1516 r.), cesarz rzymsko-niemiecki (od 1519). Abdykował w 1556 r., a władzę w Hiszpanii, Włoszech i Niderlandach przekazał synowi Filipowi II, dziedziczne posiadłości w Niemczech i koronę cesarską – młodszemu bratu Ferdynandowi.

Ferdinandum caesarem || *króla Ferdynanda* – zob. obj. do 21.

editisque quam plurimis orationibus || *w wielu opublikowanych mowach* – zob. np. *Oratio Martini Cromeri in funere... Sigismundi eius nominis Primi, Polonorum... regis* (Cracoviae 1548); tegoż *Sermones tres synodici...* (Coloniae 1566).

invita Minerva || *wbrew woli Minerwy* – zob. HOR. *Ars* 385: „tu nihil invita dices facesse Minerva” (ty nic nie powiesz, nie uczynisz bez przychylności Minerwy). Bogini Minerwa (odpowiednik greckiej Ateny) była w rzymskiej mitologii i poezji symbolem rozsądku i mądrości; por. też CIC. *Epist.* 3.1.1: 12.25.1.

36

Stanislaum Hosium || *Stanisława Hozjusza* – Stanisław Hozjusz (1504-1579). humanista, teolog, polemista katolicki, autor wierszy łacińskich. Studiował w Akademii Krakowskiej (1519-1520), później w Bolonii (1530-1534). W 1543 r. przyjął święcenia kapłańskie. Był biskupem chełmińskim (od 1549), później warmińskim (od 1551). Mianowany kardynałem w roku 1561, w następnym został nobilitowany przez króla. W 1563 r. przewodniczył obradom Soboru Trydenckiego (zob. obj. do 42). Od roku 1569 przebywał stale we Włoszech, gdzie zmarł. Pochowano go w Rzymie, w bazylice Santa Maria in Trastevere.

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 1.

Aeschinem ... Latinum ... alter Demosthenes || *łacińskiego ... Ajschinesa ... drugiego Demostenesa* – co do zestawienia Hozjusz–Ajschines i Orzechowski–Demostenes por. CIC. *Opt. gen.* 14:

[...] duorum eloquentissimorum nobilissimas orationes inter seque contrarias. Aeschinis et Demostenis.

[...] bardzo szlachetne i całkowicie różne od siebie mowy dwóch najbieglejszych mówców. Ajschinesa i Demostenesa.

Ajschines i Demostenes – zob. obj. do 61.

trigesies ... typis variis excuderent || *trzydziestokrotnego wydrukowania w różnych miejscach* – w XVI w. ukazało się przynajmniej 12 wydań *Opera omnia* Hozjusza (m.in.: Lugduni 1562; Coloniae 1584), a ponadto wiele edycji poszczególnych tytułów.

Fidei confessionem || *«Wyznania wiary»* – mowa o *Confessio fidei catholicae Christiana* (Cracoviae 1553, tylko część I; Moguntiae 1557, całość).

raptim et tumultuario, ut aiunt, stilo || *co – jak mówią – byłoby napisane niedbałym i pośpiesznym stylem* – zob. GELL. 1.16.1: „tumultuariis et inconditis linguae exercitationibus” (pośpiesznym i bezładnym używaniem języka).

Orechorio ... qui multis locis ita miratur Hosii eloquentiam || *Orzechowski, który ... w wielu miejscach z podziwem pisząc o wymowie Hozjusza* – zob. ORZECZOWSKI *Rozmowa*, dialog 6.

37

Ioannis Zamoscii || *Jana Zamoyskiego* – Jan Zamoyski (1542-1605), kanclerz wielki koronny (od 1578 r.) i hetman wielki koronny (od 1581), wybitny polityk z czasów panowania Stefana Batorego i Zygmunta III Wazy, a zarazem człowiek wszechstronnie wykształcony, mecenas pisarzy i artystów (m.in. Jana Kochanowskiego, który dedykował mu *Odprawę posłów greckich*, i Szymona Szymonowicza, który poświęcił Zamoyskiemu kilka swych łacińskich utworów), fundator Zamościa (1580) i Akademii Zamojskiej (1595). Cieszył się sławą nie tylko w Rzeczypospolitej, ale również wśród europejskich humanistów. Starowolski zdołał jeszcze poznać Zamoyskiego osobiście, kiedy przybył na jego dwór pod koniec życia kanclerza.

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 19.

maximi ingenii authores descripsere // *opisali go najwybitniejsi autorzy* – Starowolski wymienia w *Hecatontas* owych autorów, którzy sławili Zamoyskiego, zwracając przede wszystkim uwagę na Szymona Szymonowica i Adama Burskiego.

Nec minor dux militiae quam prudentiae fuit // *Nie gorzej też przewodził na wojnie niż w radzie* – jako hetman wielki koronny i zarazem kanclerz.

velut alter Cato Censorinus // *niczym drugi Katon Cenzor* – Katon Cenzor lub Starszy (*Marcus Porcius Cato* zwany *Maior* lub *Censorinus*: 234-149 p.n.e.), wybitny rzymski polityk i mówca, a także pisarz. Z jego dzieł zachowała się tylko rozprawa o gospodarstwie rolnym *De agricultura* oraz nieliczne fragmenty historii Rzymu (znane nam pod tytułem *Origines* – „Początki”) i mów. Katon Starszy już za życia uznawany był za uosobienie „starorzymskiej cnoty” i niezłomnego strażnika rzymskiego prawa i dawnych, surowych obyczajów – zwłaszcza gdy w 191 r. został cenzorem (stąd przydomek) – i tak też postrzegano go w epoce nowożytnej.

Logicam Stoicam // *«Logikę stoicką»* – Starowolski miał tu na myśli dzieło znane nam jako *Dialectica Ciceronis* (Zamosciii 1604) Adama Burskiego, profesora Akademii Zamojskiej; o tym, że Zamoyski był współautorem tej książki, wspomina sam Burski we wstępie do niej, poza tym Szymon Szymonowicz (cioteczny brat Burskiego) w swym liście do Justusa Lipsjusza pisze (Zamość, 1 sierpnia 1604 r.):

Zamoscio magno genius idem suggererat, ut viam ac ordinem et capita dialecticae Stoicorum cognosceret et rudera eius non pauca colligeret. Ex eius mandato et praescripto cognatus meus Adamus Bursius, professor Academiae Zamoscensis, ea auxit, composuit ac edidit.

Wielkiemu Zamoyskiemu duch podszepnął to samo, aby zapoznał się z metodami, porządkiem i głównymi punktami stoickiej dialektyki i pozbił wiele jej ułamek. Z jego polecenia i zgodnie z jego wskazówkami mój krewny, Adam Burski, profesor Akademii Zamojskiej, uzupełnił je, uporządkował i wydał.

certainque poemata Polonica // *i pewne wiersze polskie* – wydawcy nie udało się odnaleźć żadnych polskich wierszy Zamoyskiego.

libros De senatu Romano // *księgi «O senacie rzymskim»* – mowa o dziele Zamoyskiego *De senatu Romano libri II* (Venetiis 1563).

eloquentia (ut de Iulio Caesare inquit Suetonius) aut aequavit praestantissimum gloriam, aut excessit // *w zakresie wymowy (jak o Juliuszu Cezarze powiada Swetoniusz) dorównał sławą dotychczasowym mistrzom lub ich zgola prześcignął* – zob. Suet. *Iul.* 55.1: przekład, s. 55.

38

Ad admirandum lectori potius quam imitandum // *Raczej dla obudzenia w czytelniku podziwu niż jako wzór możliwy do naśladowania* – dokładny cytat [z:] PETRARCA *Rer. memor.*, s. 412 (o Gajuszu Grakchu).

Thomam Zamoscium // *Tomasza Zamoyskiego* – Tomasz Zamoyski (1594-1638), jedyny syn Jana i Barbary z Tarnowskich; jego wychowaniem i wykształceniem kiero-

wal Szymon Szymonowic. W chwili, gdy Starowolski pisał swą pochwałę, Tomasz był już wojewodą kijowskim (od 1619 r.), a właśnie w roku 1628 został podkanclerzym koronnym, w przyszłości miał osiągnąć godność kanclerza wielkiego koronnego (1635).

39

Stanislaus Zolkievius || *Stanisław Żółkiewski* – (1547-1620), hetman wielki koronny i kanclerz wielki koronny (od 1618 r.): wybitny wódz (odniósł słynne zwycięstwo pod Kluszyńem w 1610 r. w wojnie z Moskwą), był też wszechstronnie wykształcony. Pozostawił pamiętnik z wyprawy moskiewskiej (1609-1611): *Początek i progres wojny moskiewskiej* (wydany w 1833 r.), wzorowany na dziełach Cezara. *Testament* dla syna Jana, wiele listów i słynną mowę: *Z swazoriej Seneki filozofa i innych niektórych autorów zebrał żołnierz jeden... z męźnych przykładów pobudkę do cnoty* (*Suasoriae* – zob. obj. do 12) – utwór powstał około 1602 r. (opublikowany: Kraków 1618). Hetman Żółkiewski zginął w bitwie pod Cecorą (1620): po śmierci stał się symbolem bohaterstwa i wiernej służby ojczyźnie.

debellatis ... Moscovitarum imperatoribus || *po pokonaniu carów moskiewskich* – pod Kluszyńem wzięci zostali do niewoli Wasyl IV Szujski (1552-1612), obrany carem po obaleniu i zamordowaniu Dymitra Samozwańca I (1606 r.), oraz jego brat Dymitr (zm. 1612), naczelny wódz armii.

et potente vitam in acie posuit et quid nisi religioni donavit || *i potężnym wrogiem, życie oddał na polu bitwy – a czyż nie religii złożył w ofierze* – w miejsce tych słów w edycji z 1758 r. wydawca Wawrzyniec Mitzler de Kolof umieścił fragment, w którym hetman Żółkiewski został bardzo krytycznie oceniony (zob. „Wprowadzenie do lektury”, s. 13).

40

Ioannem Zolkievium || *Jan Żółkiewski* – (1595-1623), jedyny syn hetmana. Ranny pod Cecorą, dostał się do niewoli. Wykupiony z niej, zmarł wskutek gorączki spowodowanej niezaleczonymi ranami, które odniósł podczas bitwy.

e captivitate Scythica || *z tatarskiej niewoli* – zastosowanie antycznej nazwy *Scythae* na określenie Tatarów (Scytowie były to koczownicze plemiona, zajmujące stepy na północ od Morza Czarnego) to przejaw dążenia do mitologizacji własnych dziejów, które znalazło też wyraz w nazwie Sarmacja (zob. obj. do tytułu).

41

Tres ... Herbortos || *Trzech ... Herburtów* – dwóch braci i bratanek pierwszego, zarazem syn drugiego.

42

Valentinus || *Walenty* – Walenty Herburt (1524-1572), biskup przemyski: na Sobór Trydencki przybył we wrześniu 1562 r.
Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 21 (biogram Jana Herburt).

in Concilio Tridentino || *na Soborze Trydenckim* – Sobór Trydencki. zwołany w 1545 r. przez papieża Pawła III. zakończył się w roku 1563 za Piusa IV (obradował z przerwami). Zainicjował wewnętrzną reformę Kościoła rzymskokatolickiego przez wydanie szeregu dekretów w sprawach wiary i moralności (m.in. o usprawiedliwieniu, grzechu pierwotnym, sakramentach, czystości, odpustach i czci świętych) oraz dyscypliny kościelnej (utrzymanie celibatu duchownych, polecenie utworzenia w każdej diecezji seminariów duchownych, konieczność wprowadzenia indeksu ksiąg zakazanych).

universi orbis patribus || *wobec ojców z całego świata* – ojców soborowych, czyli zebranych w Trydencie biskupów i kardynałów Kościoła rzymskokatolickiego.

ex orationibus eius, quas prelo excusas reliquit || *z drukowanych mów, które po sobie pozostawił* – mowa Walentego Herburt została opublikowana w zbiorowym tomie *Orationes, responsa, litterae, mandata ex actis Concilii Tridentini* (Coloniae 1565), s. 215-222.

43

Ioannes || *Jan* – Jan Herburt (po 1524 – 1577), brat Walentego, kasztelan sarnocki, prawnik i historyk. W roku 1573 wziął udział w poselstwie wysłanym do Francji do nowo obranego króla Henryka Walezego i (choć sam był katolikiem) poparł stanowisko posłów różnowierczych, domagających się od elekta zaprzysiężenia konfederacji warszawskiej.

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 21.

imitatione Flori || *wzorem Florusa* – Florus (*Lucius Annaeus Florus*; II w. n.e.), historyk rzymski z czasów cesarza Hadriana, autor dzieła znanego nam pod tytułem *Epitome de Tito Livio* (Streszczenie dzieła Tytusa Liwiusza).

res maiorum nostrorum gestas ... in compendium red<e>gerit || *opisał w skrócie dzieje naszych przodków* – Jan Herburt jest autorem *Chronica sive Historiae Polonicae compendiosa descriptio* (Basileae 1571).

opus Statutum appellatum || *Dzielo tó, zwane «Statutem»* – mowa o *Statuta Regni Poloniae in ordinem alphabeti digesta* (Cracoviae 1563).

44

Felix || *Szczęśny* – Jan Szczęśny Herburt (1567-1616), syn Jana i bratanek Walentego, pisarz polityczny. Studiował w Akademii Krakowskiej, później w Paryżu i Ingolstadtzie. Pełnił misje dyplomatyczne, posłował m.in. do Szwecji, Anglii, Rzymu i Turcji. W 1607 r. wziął udział w tzw. Rokoszu Zebrzydowskiego, co przyspłacił dwuletnim więzieniem (1607-1609). Autor pism politycznych (m.in. *Przyczyny wypowiedzenia posłuszeństwa Zygmunтови, królewiczowi szwedzkiemu*, 1607: *Strzala... którą Korona Polska... do dziełek swych stanu rycerskiego wypuściła*, 1608: *Zdanie o narodzie ruskim spisane podczas konfederacji moskiewskiej*, 1611 lub 1613), które doczekały się druku dopiero w XIX i XX w. Podjął edycję dzieł historyków polskich: Wincentego Kadłubka *Historia Polonica* (Dobromil 1612), Stanisława Orzechowskiego *Annales*

(tamże 1611) i Jana Długosza *Historia Polonica*. ks. 1-4 (tamże 1614: druk przerwany rozkazem króla Zygmunta III): ks. 1-6 (tamże 1615).

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 22.

Poetrium non nisi summam attigit || *Tylko sporadycznie uprawiał sztukę poetycką* – zachowały się epigramaty Herburt. opublikowane wraz z *Potrójnym Piotra Cieklińskiego* (Zamość 1597) oraz dialog wierszem i prozą *Herkules* (właściwie: *Gadka Hrycia z Fortuną*: wydany w Dobromilu w 1612 r., razem z *Herkulesem słowieńskim* Kaspra Miaskowskiego i *Apocalipsis* Jana Dymitra Solikowskiego).

Virtus nihilominus sua digna gloria non carebit, sed vel invitam sequetur, ut corpus umbra || *Niemniej cnocie nie zabraknie zasłużonej chwały; przeciwnie – pójdzie ona jej śladem nawet nieproszona, jak cień za ciałem* – zob. SEN. PHIL. *Epist.* 79.13: „Gloria umbra virtutis est: etiam invitam comitabitur” (przekład. s. 327: „Sława jest [...] cieniem cnoty: towarzyszy cnocie nawet wbrew jej woli”).

45

Stanislaus Carncorius || *Stanisław Karnkowski* – (1520-1603), referendarz wielki koronny (1558-1567) i sekretarz wielki koronny (1563-1567): biskup kujawski (od 1568), arcybiskupem gnieźnieńskim i prymasem został w 1581 r.

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 4.

Astraeae || *Sprawiedliwości* – Astraja, córka Zeusa i Temidy, w greckiej mitologii bogini sprawiedliwości: tu: uosobienie sprawiedliwości.

pluscula volumina posteritati reliquit || *pozostawił potomności sporo dzieł* – Karnkowski jest autorem kazań, mów (m.in. *Ad serenissimum principem Henricum, Dei gratia regem Poloniae*. Cracoviae 1574 – na powitanie Henryka Walezego) i pism publicystycznych. opublikował też *Epistolae illustrium virorum* (Cracoviae 1578: polski przekład A.F. Sobolewskiego. *Listy znakomitych mężów*. „Kwartalnik Teologiczny” 1903-1907).

Egregios autem viros dico, quos e grege hominum || *Niepospolitymi mężami nazywam tych, których ... spośród tłumu ludzi pospolitych* – nie udało się odnaleźć tego cytatu w łacińskich pismach Petrarki: por. jednak PETRARCA *Rer. memor.* s. 409 (o papieżu Klemensie VI): „egregius nunc Romulei gregis pastor” (niepospolity, obecny pasterz rzymskiej trzódki).

Petrarcha || *Petrarka* – Francesco Petrarca (1304-1374), wybitny włoski poeta i jeden z pierwszych humanistów.

cenotaphium || *cenotaf* – dosł.: ‘próżny grób’. Tu mowa o marmurowej tablicy, wmurowanej nad drzwiami sali posiedzeń kapituły gnieźnieńskiej, niedaleko grobu św. Wojciecha (STAROWOLSKI *Hecatontas* 4 przytacza wyrytą na pomniku inskrypcję). Sam Karnkowski został pochowany w Kaliszu.

46

Petrus Tilicius || *Piotr Tylicki* – (1543-1616), był kolejno biskupem chełmińskim (1593), warmińskim (1600), kujawskim (1603) i krakowskim (1606). Mece-

nas nauki i sztuki. ufundował w Krakowie bursę dla młodzieży z Warmii (tzw. *Bursa Tiliciana*).

in Academia Cracoviensi, cuius dignissimus cancellarius fuit || w Akademii Krakowskiej, której był godnym szacunku kanclerzem – biskup krakowski był zarazem kanclerzem Akademii.

publicum oratorem || Katedrę Wymowy – zob. obj. do 69.

47

Stanislaus Minski || *Stanisław Miński* – (ok. 1561 – 1607). wojewoda łęczycki. podkanclerzy koronny: autor rozprawy *Sposób odprawowania poselstwa do Rzymu*, napisanej na podstawie osobistych doświadczeń nabytych podczas podróży do Rzymu w 1594 r., gdzie 17 kwietnia Miński uczestniczył w uroczystej kanonizacji św. Jacka (tekst pozostał w rękopisie).

Nescio enim quomodo facilius est ... nisi forte loquentem pro eloquente posuerimus, quo nihil est falsius / Tak się bowiem jakoś dzieje ... chyba że uznamy za mówcę po prostu kogoś wygadanego, co jest wszak największym błędem – zob. CIC. *De orat.* 3. 142:

Hoc constet, neque infantiam eius, qui rem norit, sed eam explicare dicendo non queat, neque inscientiam illius, cui res non suppetat, verba non desint, esse laudandam: quorum si alterum sit optandum, malim equidem indisertam prudentiam quam stultitiam loquacem.

Niech będzie oczywiste, że ani nie zasługuje na pochwałę brak biegłości w przemawianiu u tego, kto posiada znajomość rzeczy, ale nie umie jej w słowach wyłożyć, ani niewiedza tego, komu brakuje znajomości rzeczy, nie brak natomiast słów: gdyby należało wybierać spomiędzy tych dwóch, wolałbym doprawdy mądrość pozbawioną daru słowa niż wygadana głupotę.

Dodajmy, że słowa te wypowiada w dialogu Cycerona Krassus (zob. obj. do 23).

48

Laurentius Gembicius || *Wawrzyniec Gembicki* – (1559-1624), kanclerz wielki koronny (1609-1613), zmuszony przez opozycję antykrólewską do złożenia urzędu: arcybiskup gnieźnieński i prymas od 1615 r.

Antonii Mureti auditor || *uczeń Antoniusza Mureta* – Antonius Muretus (właśc. Marc-Antoine de Muret; 1526-1585), humanista francuski, autor łacińskich dramatów, epigramów i elegii. Pisał tak piękną łaciną, że budził podziw nawet wśród Włochów, nieskłonnych do uznawania wielkości autorów „spoza Alp”. W 1578 r. próbował go ściągnąć do Polski król Stefan Batory. Trudno powiedzieć, czy istotnie Gembicki miał okazję słuchać wykładów Mureta, który nauczał wymowy w Rzymie od 1563 r. – przyszedł prymas studiował w Niemczech, a we Włoszech znalazł się w 1598 r. jako sekretarz wielki koronny wysłany przez króla i kanclerza do Klemensa VIII.

pronuntiavit dulci ... oris sono ... verborum inusitatorum foetorem || *przemawiał głosem łagodnym ... słów nieużywanych* – dokładny cytat [z:] PETRARCA *Rer. mem.*.. s. 411 (o cesarzu Auguście); por. też obj. do 24.

49

Carolus Chodkiericius || *Karol Chodkiewicz* – (1560-1621), hetman polny litewski (1601 r.), hetman wielki litewski (1605), wojewoda wileński (1616): zmarł podczas wyprawy przeciwko Turkom, w obozie chocimskim.

non munditiis culta – ut ait Livius – sed virilis et militaris || *nie wypielegnowany – jak mówi Liviusz – lecz męski i godny wojownika* – zob. LIV. 28.35.6 (o Scypionie Afrykańskim Starszym): „habitusque corporis non cultus munditiis, sed virilis vere ac militaris”: cytat ten przytacza PETRARCA *De officiis*, s. 391.

insuper et nobilitas sanguinis ... opinatissimi habentur || *ponadto i szlachetność pochodzenia ... Za najznakomitszych ... uchodzą* – dokładny cytat [z:] PETRARCA *De officiis*, s. 391.

Julius Caesar || *Juliusz Cezar* – o jego umiejętności przemawiania por. np. Suet. *Jul.* 55 (zob. 37 i obj.): zob. też CIC. *Brut.* 261.

Africanus Maior || *Scypion Afrykański Starszy* – (*Publius Cornelius Scipio Africanus Maior*: 235-183 p.n.e.), wybitny wódz rzymski, podczas wojny z Hannibalem rozgromił Kartagińczyków w bitwie pod Zamą (202 r.) w Afryce Północnej (stąd przydomek).

Pompeius Magnus || *Pompejusz Wielki* – (*Cnaeus Pompeius Magnus*: 106-46 p.n.e.), wybitny wódz i polityk rzymski, przywódca stronnictwa optymatów, przeciwnik Juliusza Cezara. Tak go charakteryzuje Plutarch (PLU. *Pomp.* 1; przekład, s. 185): „umiær w sposobie życia, bieglóść w sprawach wojskowych, przekonujące słowo”.

50

ingentes exercitus seditiones || *jak wielkie bunt y wojska* – Chodkiewicz niejednokrotnie zmuszony był (zwłaszcza podczas wojny w Inflantach) łagodzić swych żołnierzy, buntujących się z powodu niewypłacania żołdu.

in Livonia || *w Inflantach* – podczas wojny ze Szwedami, prowadzonej w Inflantach w latach 1600-1611. Chodkiewicz odniósł zwycięstwa pod Kockenhausen (1601), Białym Kamieniem (1604) i Kircholmem (1605), zajął Parnawę i Diament (1609), rozgromił flotę szwedzką pod Salis (1609).

in Moscovia || *w państwie moskiewskim* – Chodkiewicz, choć przeciwny wojnie z Moskwą, rozpoczętej w celu osadzenia na tronie Dymitra Samozwańca, prowadził działania wojenne w latach 1611-1612 i uczestniczył w wyprawie królewicza Władysława na Moskwę (1617-1618).

in Valachia || *na Włoszczyźnie* – mowa o wyprawie chocimskiej (1621). *nisi et narratio longior, et aliis locis opportunior foret* || *gdyby opowiadanie o tym nie trwało zbyt długo, a inne miejsce nie wydawało się dla tego celu dogodniejsze* – prawdopodobnie już tu Starowolski myślał o napisaniu dzieła poświęconego wybitnym wodzom Rzeczypospolitej – *Sarmatiae bellatores*, które ukazało się w Kolonii w 1631 r., a więc w trzy lata po *De claris oratoribus Sarmatiae*. Pochwałę Chodkiewicza i jego wojennych dokonań znajdujemy też w *Oratio in obitum... Ioannis Caroli Chodkiericii* (Cracoviae 1622).

51

Simon Rudnicus || *Szymon Rudnicki* – (1552-1621). biskup warmiński (od 1604 r.). wcześniej związany z kanclerzem Janem Zamoyskim. pełnił obowiązki sekretarza wielkiego koronnego (od 1601).

52

Ioannes et Christophorus duces Radivilli || *Janusz i Krzysztof, książęta Radziwillowie* – Janusz (1579-1620) i Krzysztof (1585-1640). z protestanckiej gałęzi rodu.

Quorum alter ... senatoria praetexta conspicuus || *Jeden z nich, znakomity senator* – Janusz był kasztelanem trockim.

Christophorus videlicet polemarchi titulo in Magno Ducatus Lithuaniae illustris || *nam na myśli Krzysztofa, ozdobionego tytułem hetmana litewskiego* – Krzysztof był hetmanem polnym litewskim.

Nati patre Nicolao, exercituum supremo generali || *Ojcem ich był hetman wielki Mikołaj* – ojcem Janusza i Krzysztofa był Krzysztof Mikołaj Radziwill zwany „Piorunem” (1547-1603). hetman wielki litewski i wojewoda wileński.

doctorum hominum comitatu illustres || *wsławieni dzięki przebywającym na ich dworze ludziom uczonym* – z Januszem i Krzysztofem Radziwillami związani byli m.in. poeta Daniel Naborowski (1573-1640) i jeden z pierwszych polskich paremiografów. Salomon Rysiński (ok. 1560 – 1625).

non modo militari facundia ... summos aequare oratores || *nie tylko ... wszystkich wodzów umiejętnością przemawiania do żołnierzy; ale też dorównać najlepszym mówcom* – dokładny cytat [z:] PETRARCA *De officiis*. s. 491 (o Juliuszu Cezarze).

53

Lucas Gornicius || *Lukasz Górnicki* – (1527-1603). wybitny pisarz i tłumacz. Syn mieszczanina z Oświęcimia. Marcina Góry. około 1545 r. został pisarzem w kancelarii biskupa krakowskiego Samuela Maciejowskiego. następnie wyjechał na studia do Włoch. Od 1552 r. był sekretarzem króla Zygmunta Augusta. później ponownie wyjechał do Włoch. do Padwy. gdzie prawdopodobnie studiował prawo (1557-1559). W 1561 r. został nobilitowany. Przyjaźnił się z Andrzejem Patrycyem Nideckim i Janem Kochanowskim.

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 20.

libri sui De beneficiis || *jego księgi «O dobrodziejstwach»* – tzn. *Rzecz o dobrodziejstwach* (Kraków 1593). przekład *De beneficiis* Seneki Filozofa.

Rhetorica Polonica || *«Retoryka polska»* – być może Starowolski myślał o dialogu *Raczył* (Kraków 1598). gdzie Górnicki wyśmiewa m.in. nietrafne użycie słów.

Aulicus || *«Dworzanin» – Dworzanin polski* (Kraków 1566). adaptacja słynnego dzieła Baldassara Castiglione *Il Cortegiano*.

54

Felix Criscius || *Feliks Kryski* – (1562-1618). podkanclerzy koronny (od 1609 r.). kanclerz wielki koronny (od 1613). wybitny działacz sejmowy. zwolennik

umocnienia władzy królewskiej. uważany za drugiego po Skardze mówcę swych czasów.

55

Andreas Tencinius || *Andrzej Tęczyński* – prawdopodobnie Starowolski pisze tu o kasztelanie wiśnickim (zm. 1613). synu również Andrzeja (zm. 1589). kasztelana krakowskiego.

plures ex familia ista ... prudentes senatores || *z jego rodu wyszło wielu ... rozważnych senatorów* – małopolski ród Tęczyńskich istotnie wydał wielu znakomych senatorów i polityków w okresie od XIV do XVII w., by wspomnieć m.in. Jana z Tęczyna (zm. 1405). kasztelana krakowskiego. jednego ze współtwórców unii polsko-litewskiej. czy Andrzeja Tęczyńskiego (zm. 1562). również kasztelana krakowskiego. dziadka Andrzeja wymienionego w tekście. wybitnego mecenasa – na jego dworze przebywał Mikołaj Rej. Inny Tęczyński. Jan (zm. 1637). wojewoda krakowski. był protektorem Piotra Kochanowskiego.

56

Georgius et Christophorus Zbararii duces || *Jerzy i Krzysztof, książęta Zbarascy* – Jerzy (zm. 1630). kasztelan krakowski (od 1620 r.). i Krzysztof (1580-1627), młodszy brat Jerzego. koniuszy koronny. Poselstwo Krzysztofa do Turcji w 1621 r. (po chocimskim zwycięstwie) opisane zostało w poemacie Samuela Twardowskiego *Przeważna legacja Krzysztofa Zbaraskiego od Zygmunta III do soltana Mustafy* (Kraków 1633; zob. też „Biblioteka Pisarzy Staropolskich”. t. 17).

ut puta primus senator || *mianowicie jako pierwszy senator* – pierwszy senator (świecki) Rzeczypospolitej. czyli kasztelan krakowski. który w senacie zajmował miejsce tuż po senatorach duchownych.

57

Stanislaus Zoravinius || *Stanisław Żórawiński* – (zm. 1622). podkomorzy halički. później kasztelan belski: „mąż dowcipu wielkiego. odwagi nieustraszonej” (NIESIECKI. t. 10, s. 190). Brał udział w wyprawie chocimskiej (1621). Do wybitnych poetów polskich zaliczył go Jan Andrzej Morsztyn (*Nagrobek Otwinowskiemu* 44). Dwa jego wiersze na śmierć Myszkowskiego (być może Piotra: zob. 93) znalazły się [w:] TREMBECKI *Wirydarz*. t. I. s. 95-97.

et carmina, et orationes eo sermone faciebat || *pisal w tym języku i wiersze, i mowy* – nie znamy żadnych greckich utworów Żórawińskiego.

58

Mathias Smogulecius || *Maciej Smogulecki* – (zm. 1617). starosta bydgoski. brał udział w rokoszu Zebrzydowskiego (1606 r.).

De exorbitantiis iurium Poloniae || «*O eksorbitancjach praw w Polsce*» – Smogulecki jest autorem dzieła *O eksorbitancjach stanu duchownego, które w tym wieku niektórzy Ich Mość PP świeccy stanowi duchownemu zadają* (Kalisz 1619).

deque viris illustribus in Polonia || *i o znakomitych Polakach* – wydawcy nie udało się odnaleźć takiego dzieła.

59

Atque, ut unus locus duos olim impacatos iungat adversarios ... tenere videtur Herbestus || *Aby zaś jedno miejsce połączyło dwu nieprzejednanych niegdyś przeciwników ... wydaje się dziwić Herbest* – zob. PETRARCA *Rer.memor.*, s. 413:

Atque, ut unus locus duos olim impacatos iungat adversarios: supremam eloqui arcem inter oratores Graios (quod nullus ambigit) possidet Demosthenes, proximam tenere videtur Aeschines.

Niech jedno miejsce połączy dwu nieprzejednanych niegdyś przeciwników: Demostenes zajmuje wśród greckich mówców najwyższe miejsce w dziedzinie wymowy (o czym nikt nie wątpi), następny po nim wydaje się Ajschines.

Iacobum Gorscium || *Jakuba Górskiego* – Jakub Górski (1525-1585), profesor Akademii Krakowskiej i wielokrotny jej rektor, pisarz łaciński, autor podręczników z teorii retoryki, zwolennik potrydenckiej reformy Kościoła katolickiego. Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 17.

Benedictum Herbestum || *Benedykta Herbesta* – Benedykt Herbest (ok. 1531 – 1598), profesor Akademii Krakowskiej (1559-1562), później Akademii Lubrańskiego w Poznaniu, od 1571 r. w zakonie jezuitów. Pisał po łacinie i po polsku rozprawy z dziedziny wymowy, komentarze do dzieł starożytnych (Cycerona i Wergiliusza), a także polemiki religijne.

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 53.

Horum est contentio illa famosissima || *Tocząc ze sobą ów słynny spór* – dokładny cytat [z:] PETRARCA *Rer.memor.*, s. 413. Spór o definicję periodu rozgorzał w 1561 r. i peróżnił obu do niedawna przyjaciół: obok Górskiego i Herbesta wzięli w nim udział Stanisław Orzechowski, Andrzej Patrycy Nidecki, Piotr Skarga i Jan Kochanowski (zob. też A. Werpachowska, *Z dziejów retoryki XVI w. Polemika Jakuba Górskiego z Benedyktem Herbestem*, Wrocław 1987)..

universam fere Poloniam compleverant || *całą niemal Polskę zarzucili* – zob. PETRARCA *Rer.memor.*, s. 413: „[contentio] quae universam fere Graeciam audiendi quondam desiderio suspendit” (spór, podczas którego niegdyś cała niemal Grecja z zapartym tchem oczekiwała na przemówienia).

scriptis contra se tot de eloquentia libellis || *wymierzonymi w siebie pisemkami o sztuce wymowy* – zob. np. J. Górski, *Disputationibus de periodis contra se a Benedicto Herbesto ... refutatio* (Cracoviae 1562); Herbest swoje polemiki z Górskim zebrał w tomie *Periodicae responsionis libri I* (Lipsiae 1566).

60

Stanislaus Orechorius || *Stanisław Orzechowski* – (1513-1566), pisarz polityczny i religijny, jeden z pierwszych publicystów polskich, jego mowy uchodziły za

wzór kunsztu retorycznego. Głośny przeciwnik celibatu – będąc księdzem katolickim, ożenił się w 1551 r. W traktatach politycznych: *Rozmowa albo dialog około egzekucyjnej Polskiej Korony* (1563). *Quincunx, to jest wzór Polskiej Korony* (Kraków 1564). *Politycja Królestwa Polskiego* (1565), głosił ideę supremacji władzy papieża. Pisał także po łacinie, m.in. *De bello adversus Turcas accipiendo...* (Cracoviae 1543), nawołujące do krucjaty przeciw Turcji.

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 58.

Andreas Modrerius || *Andrzej Modrzewski* – Andrzej Frycz Modrzewski (1503-1572), wybitny pisarz. Studiował w Akademii Krakowskiej. W latach 1536-1541 przebywał w Szwajcarii, Francji i krajach niemieckich, gdzie nawiązał kontakty z wybitnymi humanistami. Związany był ze środowiskiem polskich różnowierców. Około 1547 r. został sekretarzem króla Zygmunta Augusta. Pisał po łacinie: jego najwybitniejsze dzieło to *Commentarium de Republica emendanda libri quinque* (wyd. 1: Cracoviae 1551, nie zawierało ks. 4: „De Ecclesia”, i ks. 5: „De schola”; wydanie pełne: Bazyleae 1554).

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 60.

Iam autem quod speciosius spectaculum incidisse poterat ... conuenisse || *Czyż może być wspanialsze widowisko ... stawi się* – dokładny cytat [z:] PETRARCA *Rer.memor.*, s. 413.

Quem enim oratorem Orchorio antepones ... famosior || *Którego bowiem z mówców postawiłbyś wyżej niż Orzechowskiego ... szerzej słynie* – ta charakterystyka Orzechowskiego jako mówcy, dokonana za pomocą pytań retorycznych, przypomina pochwałę kunsztu oratorskiego Juliusza Cezara, zawartą we fragmencie listu Cicerona, zacytowanego przez Swetoniusza: zob. SUET. *Iul.* 55; przekład, s. 55:

Oratorem quem huic antepones eorum, qui nihil aliud egerunt? Quis sententiis aut acutior aut crebrior? Quis uerbis aut ornatior aut elegantior?

Kogo z mówców, co życie tylko wymowie poświęcili, postawisz wyżej od Cezara? Który z większą trafnością albo większą łatwością wyraża swe myśli? Któż ma styl ozdobiwszy albo wykwintniejszy?

61

victus Modrevius ... tacereque posset || *Pokonany Modrzewski ... i pominąć je milczeniem* – zob. PETRARCA *Rer.memor.*, s. 413:

[...] victus tamen accusator Aeschines [...] meo quidem iudicio vel ob hoc verus mirator eloquentiae, qui professionis suae potius quam alieni memor odii, quid laudandum erat, etiam in hoste praedicaret, praesertim cum dissimulare tacereque posset.

[...] natomiast pokonany oskarżyciel Ajschines [...] moim zdaniem zaś nawet i w tym prawdziwy miłośnik wymowy, że bardziej pamiętał o swej sztuce niż o nienawiści do tamtego i nawet we wrogu dostrzegł zalety, które należało pochwalić, a mógł przecież udać, że ich nie widzi, i przemilczeć je.

in suo illo libello, cui titulum dedit Orchorius || *w owej książce, którą zatytułował «Orzechowski»* – mowa o *Orichorius sive depulsio calumniarum Stanislawi*

Orichorii Roxolani (b.m. [Pińczów] 1562): pismo to było odpowiedzią na Orzechowskiego *Ad Iacobum Uchanicium Cuiariae episcopum Fricius sive de maiestate Sedis Apostolicae* (b.m. i r. [1562]).

ingens (ut ait Plinius) testis inimici || *znakomity (jak mówi Pliniusz) świadek przeciwnika* – zob. PLIN.*Nat.hist.* 7.110-111 ([za:] PETRARCA *Rer.memor.* s. 413).

Aeschines || *Ajschines* – (390-315 p.n.e.), ateński mówca i polityk. polityczny przeciwnik Demostenesa. Z twórczości Ajschinesa zachowały się trzy mowy. m.in. *Przeciw Ktezyfontowi*. szkalująca Demostenesa. Była ona przyczyną rozprawy sądowej, w wyniku której Ajschines został skazany na wygnanie.

Demosthenis || *Demostenesa* – Demostenes (384-322 p.n.e.), najsłynniejszy mówca ateński (i w ogóle grecki). Do dzisiaj zachowało się sześćdziesiąt jeden jego mów, z których najsłynniejsze to: *Filipiki* (przeciwko królowi Macedonii, Filipowi II). mowa *O przeniewierczym poselstwie* i mowa *O wieńcu*.

62

Stanislaus Socolovius || *Stanisław Sokółowski* – (1537-1593), teolog katolicki i kaznodzieja. teoretyk oratorstwa. kaznodzieja królewski (do 1580 r.). Był profesorem filozofii i teologii Akademii Krakowskiej, tam przyjaźnił się z Jakubem Górkim. Wywarł wpływ na wczesną twórczość Szymona Szymonowica, który dedykował mu dwa swoje utwory: *Nenia funebris de morte Iacobi Gorscii* i *Castus Ioseph*. Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 62.

Stephani Bathorei || *Stefana Batorego* – Stefan I Batory (1533-1586), król polski od 1576 r.

post tot orationes varias || *obok wielu różnorodnych mów* – zob. zbiór rozpraw i kazań Sokółowskiego pt. *Opera* (Kraków 1591-1598, t. 1-2).

Partitiones ecclesiasticae || «*Podziały retoryki chrześcijańskiej*» – por. tytuł *Partitiones oratoriae* (Podziały retoryczne) Cyserona. Dzieło Sokółowskiego (Cracoviae 1589) uchodzi za pierwszy polski podręcznik retoryki kościelnej; autor nawołuje w nim m.in. do naśladowania proroków ze Starego Testamentu.

63

Rainoldus Heidenstannius || *Reinhold Heidenstein* – (1553-1620), pochodził z Prus Książęcych, prawdopodobnie z Królewca. Studiował we Włoszech (1577-1578) i Francji (1579). Był sekretarzem Stefana Batorego (od 1582 r.), później Zygmunta III. Współpracował z Janem Zamoyskim, który wystarał się dla niego o nobilitację. Autor utworów okolicznościowych, a przede wszystkim historycznych opisujących dzieje Rzeczypospolitej od zgonu Zygmunta Augusta do początku XVII w. Pisał po łacinie.

nobili loco in Prussia natus || *urodzony w pruskiej rodzinie szlacheckiej* – wydawcy nie udało się ustalić, czy istotnie Heidentstein był z pochodzenia szlachcicem pruskim.

de re quapiam ... splendor ac dignitas non deessent || o każdej kwestii ... wspaniałego i pełnego godności stylu – tymi samymi słowami charakteryzuje też Starowolski styl Fabiana Birkowskiego (zob. 76).

De bello Moscoritico || «Pamiętników o wojnie moskiewskiej» – mowa o *De bello Moscoritico commentariorum libri sex* (Cracoviae 1584; przekład polski Jana Czubka. Lwów 1894).

ex controversiis contra hostes Ecclesiae || polemik z wrogami Kościoła – wydawcy nie udało się odnaleźć żadnych pism polemicznych Heidensteina, który był w młodości luteraninem, a na katolicyzm przeszedł w 1591 r.: hojny donator – w swym majątku Sulczyn zbudował kościół parafialny, obdarował też klasztor cystersów w Oliwie.

64

Stanislao Niegoserio || Stanisław Niegoszewski – (ok. 1560 – ok. 1590), poeta (przede wszystkim łaciński, pisał jednak również po grecku) i improwizator. Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 38 (biogram Stanisława Illoviusa).

Aldus Manutius || Aldo Manuzio – mowa o Aldzie Manuziu Młodszym (1547-1597), synu Paola (1512-1574) i wnuku Alda Starszego (ok. 1449-1515), przedstawicieli słynnej rodziny weneckich drukarzy i wydawców, działających od końca XV w. W roku 1590 papież Klemens VIII powierzył Aldo Młodszemu kierowanie drukarnią watykańską. Weneccjanin rzeczywiście był zaprzyjaźniony z Niegoszewskim i upamiętnił jego występ w weneckim kościele świętych Jana i Pawła drukiem [...] *Stanislae Niegosserii Poloni in nomen Venetum pietatis argumentum, tum vero cum Aldo Manuccio hospitalitatis quaedam tessera* (b.m. 1584), zadedykował też Polakowi ks. II przekładu poematu Aratosa *Phaenomena* w opracowanych przez siebie *Opera Cicerona* (Venetiae 1585). Czy Starowolski miał jakieś podstawy, by nazywać Manuzia nauczycielem Niegoszewskiego, nie udało się ustalić, na pewno jednak łączyła ich przyjaźń.

65

Ioannem Cochanoium || Jan Kochanowski – (ok. 1530 – 1584), już za życia cieszył się opinią najwybitniejszego poety polskiego, a jego dzieła, podobnie jak twórczość pisarzy antycznych, uznawano w epoce staropolskiej za godny naśladowania wzór.

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 23

relut alterum Maronem || to drugi Maron – czyli Wergiliusz (*Publius Vergilius Maro*: 70-19 p.n.e.): jest on tu nie tyle autorem *Eneidy*, ile uosobieniem najwybitniejszego poety, tak jak go widział Petrarca (zob. PETRARCA *Rer.memor.* s. 410):

Inter ingenia Latinorum [...] nescio quem Virgilio praetulerim.

Nie wiem, kogo spośród utalentowanych w języku łacińskim miałbym przedłożyć nad Wergiliusza.

operum eius elegantiam ... fortasse neminem || poznał doskonałość jego dzieł ... chyba nikt – dokładny cytat [z:] PETRARCA *Rer.memor.* s. 410 (o Wergiliuszu).

66

Christophorus Varsevicius || *Krzysztof Warszewicki* – (1543-1603), pisarz polityczny, historyk. Jego najbardziej znane dzieło to dialog *De optimo statu libertatis* (Cracoviae 1598), w którym opowiedział się za silną władzą monarchy. Jest poza tym autorem *De legato et legatione liber* (Cracoviae 1595) oraz *Reges, sancti, bellatores, scriptores Poloni* (Romae 1601).

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 92.

Turcicas quattuordecim || *czternaście «Turcyk»* – czyli mów nawołujących do wojny z Turcją (Cracoviae 1595).

Chilonis illius Lacedaemonii dictum || *sentencję owego Chilona ze Sparty* – Chilon ze Sparty (VI w. p.n.e.), efor, jeden z siedmiu mędrców. Przypisywano mu wiele apoftegmatów spartańskich, natomiast autorem owej słynnej sentencji „Poznaj samego siebie”, miał być – jak twierdzi Diogenes Laertios (DIOG.LAERT. 1.40; przekład, s. 30) – Tales z Miletu, zdaniem Platona jednak (PLAT.*Prot.* 343 A; przekład, s. 59) była ona wspólnym dziełem wszystkich siedmiu mędrców. Na Chilona, jako autora tej sentencji, wskazuje jednoznacznie PETRARCA *Res.memor.*, s. 447.

De sui ipsius cognitione || *«O poznaniu samego siebie»* – właśc. *De cognitione sui ipsius* (Cracoviae 1599).

cognitos animi defectus ... audacia || *te wady umysłu, które zdolaliśmy rozpoznać ... zuchwałości* – dokładny cytat [z:] PETRARCA *Res.memor.*, s. 447 (fragment poświęcony Chilonowi ze Sparty).

67

Simon Simonides || *Szymon Szymonowic* – (1558-1629), związany był z Janem Zamoyskim (zob. 38), a po śmierci kanclerza został wychowawcą jego syna Tomasz (zob. 39). Przez całe życie pisał po łacinie i jako poeta łaciński cieszył się sławą wśród współczesnych sobie europejskich humanistów, w polskiej tradycji znany jest jednak przede wszystkim jako autor *Sielanek* (Zamość 1614).

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 99.

Graeco illi Simonidi par || *równy ... owemu greckiemu Simonidesowi* – poeta znany nam jako Szymon Szymonowic (Szymon syn Szymona) zawsze używał nazwiska „Simonides” i pod nim znany był współczesnym; forma Szymonowic powstała znacznie później.

Symonides z Keos (VI w. p.n.e.) był poetą greckim, autorem m.in. epinikiów, trenów i dytyrambów (z których zachowały się tylko fragmenty). Starowolski porównuje z nim Szymonowica, ponieważ ten w swych łacińskich wierszach naśladował formę greckiej liryki chóralnej.

Homerum omnis divitis inventionis fontem originemque pronuntiat Macrobius || *Jak bowiem Makrobiusz pisze, że Homer był dla Greków źródłem i początkiem wszelkich pomysłów literackich* – zob. MACR.*Somn.* 2.10: „Homerus divinarum omnium inventionum fons et origo”.

Makrobiusz (*Ambrosius Theodosius Macrobius*; IV/V w. n.e.), pisarz łaciński, autor m.in. dzieła *Saturnalia* (zbioru dialogów traktujących o mitologii, historii.

literaturze i innych dziedzinach) oraz komentarza do Cycerońskiego *Suu Scypiona* (*Commentarii in Somnium Scipionis*).

68

Andreas Schonaeus || *Andrzej Schoneus* – (1552-1615). poeta łaciński. Studiował w Akademii Krakowskiej (ok. 1580 r.), gdzie był uczniem Stanisława Sokolowskiego. w latach 1595-1598 przebywał we Włoszech. Był profesorem Akademii Krakowskiej (od 1599 r.) i wielokrotnie jej rektorem: ufundował katedrę literatury greckiej. Pisał okolicznościowe ody, wzorowane na poezji Pindara i bliskie łacińskiej twórczości Szymona Szymonowica (z którym się przyjaźnił). jest też autorem łacińskich sielanek.

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 87.

laurea poetica (non sine merito) donatus || *obdarzony (nie bez zasługi) laurem poetyckim* – nie udało się ustalić, czy Schoneus istotnie otrzymał laur poetycki od papieża lub cesarza. a słowa Starowolskiego znaczą zapewne tyle, że wyróżniał się on poetyckim talentem.

se profitebatur esse doctorem || *osiągnął stopień doktora* – Schoneus uzyskał doktorat z prawa i teologii w Rzymie (1598 r.).

cum plurimas orationes disertissime scripsisset || *Napisał wprawdzie w sposób nader kunsztowny wiele mów* – Schoneus pisał przede wszystkim mowy okolicznościowe, np. na ingresy biskupów krakowskich (m.in. Jerzego Radziwiłła w 1592 r.), oraz panegiryki. np. dla Bernarda Maciejowskiego (w 1604) i Piotra Tylickiego (w 1607).

69

Simon Halicius || *Szymon Halicjusz* – (właśc. Szymon Kociołek: 1576-1625). z mieszczańskiej rodziny z Pilzna. profesor wymowy w Akademii Krakowskiej.

Ioannem Picum || *Jana Pika* – Starowolski wspomina tu Stanisława Zawadzkiego (przed 1552 – po 1589), noszącego przydomek *Picus* dla uczczenia Giovanniego Pico della Mirandola (stąd zapewne pomyłka Starowolskiego co do imienia: zamiast Stanisław – Jan). doktora filozofii i medycyny. rajcę i burmistrza miasta Krakowa, rektora Akademii Krakowskiej (1581 i 1588).

Petro Tylicio ... (cum ob eam rem perpetuum in Academia oratorem fundasset) || *Piotr Tylicki ... (wówczas gdy fundował w tym celu Katedrę Wymowy w Akademii)* – biskup Piotr Tylicki (zob. 46 i obj.) ufundował katedrę wymowy w 1615 r.; jej pierwszym kierownikiem był istotnie Halicjusz.

70

Igitur omitto hic viri huius sanctitatem vitae || *Nie wspominam tu zatem o świętości życia Halicjusza* – Halicjusz, który w 1618 r. przyjął święcenia kapłańskie i przeszedł na wydział teologiczny. a pod koniec życia zajmował się przede wszystkim kaznodziejstwem oraz pisaniem prac z zakresu biblistyki, dogmatyki i teologii moralnej. miał umrzeć *in odore sanctitatis*.

ex eius disciplina tamquam ex equo Troiano ... prodierint || jego metoda nauczania w krótkim czasie wyloniła – niczym koń trojański – zob. CIC. *De orat.* 2.94:

Ecce tibi est exortus Isocrates. magister disertorum omnium. cuius e ludo. tamquam ex equo Troiano. meri principes exierunt.

Oto mamy Izokratesa. nauczyciela wszystkich mówców: z jego szkoły. niczym z konia trojańskiego. wyszli sami przywódcy.

71

Stanislaus Kristanovicus || *Stanisław Krzyszstanowicz* – (1577-1617). prawnik. Korespondował z Justusem Lipsjuszem. Jest autorem m.in. *Polonia seu Brevis descriptio statuum Regni Poloniae cum partitione provinciarum et ordinum* (Moguntiae 1606).

Stanislaus Mondrovicius || *Stanisław Mądrowic* – mowa o cenionym za erudycję Andrzeju Mądrowicu (ok. 1556 – 1614). rajcy lwowskim i burmistrzu (od 1601 r.): Stanisław Mądrowic (zm. ok. 1646) to syn Andrzeja, dominikanin.

72

Basilius Golinius || *Bazyli Goliniusz* – (ok. 1545 – 1625). syn mieszczanina z wielkopolskiej miejscowości Golin, kanonik krakowski (od 1617 r.), profesor Akademii Krakowskiej, czterokrotnie rektor Akademii (w latach 1617, 1618, 1622, 1623), poeta, autor utworów okolicznościowych. Do jego uczniów należeli (wymienieni niżej przez Starowolskiego): Jan Przeclawczyk, Adam Opatowczyk, Jan Rybkowic, Jakub z Uścia i Adam Stefanides.

rhetoras || *nauczycieli wymowy* – *accusativus Graecus* (zob. też 73).

Stanislaus Grembscius || *Stanisław Grzepski* – zapewne Starowolski wspomina tu o znakomitym helleniście i matematyku Stanisławie Grzepskim (1524-1570), który wykładał w Akademii Krakowskiej od 1565 r., czyli wówczas, gdy studiował w niej Goliniusz, również ceniony później jako grecysta.
Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 63.

Adamus Romerius || *Adam Romer* – (1566-1618). humanista, teolog, profesor Akademii Krakowskiej.

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 90.

Ioannes Clobucius || *Jan Kłobucki* – (ok. 1570 – 1609). syn mieszczanina z Kłobucka; profesor Akademii Krakowskiej, mówca, historyk, filozof, hebraista, ceniony jako pedagog. Pisywał też poezje okolicznościowe, głównie epigramy, które były drukowane w książkach innych autorów.

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 77.

Martinus Plocensis || *Marcin Płocki* – (lub Plocius; zm. 1618), profesor Akademii Krakowskiej, teolog.

nunc etiam sub decrepitam aetatem || *Nawet i teraz, w podeszłym wieku* – w chwili, gdy *De claris oratoribus* ukazało się drukiem, Goliniusz od trzech lat już nie żył.

agentem enim virtuose gloria non deserit, sed vel invitum sequitur velut corpus umbra || tego bowiem, kto postępuje cnotliwie, sława nie opuszcza, ale podąża za nim – nawet nieproszona – niczym cień za ciałem – zob. obj. do 44.

73

Ioannem ... Praeclaidem || Jan Przeclawczyk – (lub Przeclawowicz: ok. 1573 – 1635). profesor Akademii Krakowskiej. wykładał na wydziale filozofii. uczył też synów magnackich. m.in. Jana Żółkiewskiego i Mikołaja Ostroroga. oraz synów wojewody nowogródzkiego. Mikołaja Sapięhy: zob. STAROWOLSKI *Laudatio*, s. 33:

Preclaides, vir candidi ingenii, priscae fidei et Sacrarum Scripturarum scientia probe instructus, scribendi attamen quam dicendi gratia praestantior.

Przeclawczyk, człowiek odznaczający się przenikliwym umysłem, starodawną religijnością i znajomością Pisma św., bardziej jednak utalentowany pisarz niż mówca.

Adamum Opatorium || Adam Opatowczyk – (1570-1647). profesor Akademii Krakowskiej, doktor teologii, dziekan kościoła św. Anny w Krakowie: zob. STAROWOLSKI *Laudatio*, s. 35:

[ut nulla] aetas conticescat Opatovium, liberalium artium eruditione Sacrarumque Litterarum cognitione celeberrimum et Verbi Dei praeconem.

[aby w żadnej] epoce nie zapomnieć o Opatowczyku, znanym dobrze z humanistycznej wiedzy i biegłości w Piśmie św., głosicielu Słowa Bożego.

Ioannem Rybcovicium || Jan Rybkowic – (ok. 1580 – 1634). syn rybaka z Sandomierza, profesor wymowy, później teologii w Akademii Krakowskiej, kolekcjoner dzieł sztuki i bibliofil: zob. STAROWOLSKI *Laudatio*, s. 33:

[...] addicero Rybcovicium, virum egregie doctum atque disertum et qui perpetuo studiis, quibus et immortuus est, incubuit in castigandis veteribus auctoribus, usque ad extremum spiritum insudans.

[przydam] Rybkowica, człowieka wyjątkowo uczonego i wymownego, który stale i z wielką pilnością przesiadywał nad poprawianiem tekstów starożytnych autorów i zapracował się przy tym na śmierć, trudząc się do ostatniego tchu.

Iacobum Ustiensem || Jakub z Uścia – (Jakub Papenkowic; 1582-1649). syn mieszczanina, profesor teologii i rektor Akademii Krakowskiej (w latach 1642-1643): zob. STAROWOLSKI *Laudatio*, s. 35:

Iacobus Ustiensis, omni fere doctrina liberali imbutus et philosophiae, theologiae atque iuris utriusque laurea ob eximiam eruditionem ornatus.

Jakub z Uścia, przepelniony niemal całą wiedzą humanistyczną, ze względu na swą uczoność ozdobiony naukowymi tytułami w dziedzinie filozofii, teologii i obojga praw.

Ioannem Miernicorium || *Jan Miernikowic* – mowa zapewne o Olbrychcie (Wojciechu) Miernikowicu, który w 1619 r. był profesorem wymowy w Akademii Krakowskiej; zob. STAROWOŁSKI *Laudatio*, s. 35: „[addam] Albertum Miernicovium, subtili et eleganti ingenio virum” ([wspomnę dodatkowo o] Olbrychcie Miernikowicu, człowieku obdarzonym wnikliwym i wytwornym umysłem).

Adamum Stephanidem || *Adam Stefanides* – (lub Stefanowski: XVI/XVII w.), profesor Akademii Krakowskiej. Opublikował *Academica ad regem, senatum, equites in comitiis regni generalibus Warszarivae Anno Domini 1611 congregatos* (Cracovivae 1611).

librum, quem Suadam oratoriam intitularit || *pracy, którą zatytułował «O krasomówstwie»* – wydawcy nie udało się odnaleźć takiej pracy Goliniusza.

praeclarum nempe rarumque opus || *znakomitą i wyjątkową księgę* – por. CIC. *Lael.* 79: „omnia praeclara rara” (przekład, s. 106: wszelkie doskonałości są rzadkie).

74

Valentinus Fabricius || *Walenty Fabrycy* – (właśc. Kowalski; 1563-1626), z pochodzenia Rusin, jezuita (od 1582 r.), profesor Akademii Wileńskiej, nadworny kaznodzieja królewski (od 1618 r.).

quod de Pericle Cicero dixit ... quasi aculeos quosdam relinqueret || *co Cycleron rzekł o Peryklesie ... wbijały się ... niczym żądla* – zob. CIC. *De orat.* 3.138:

[...] cuius in labris veteres comici, etiam cum illi male dicerent, quod tum Athenis fieri licebat, leporem habitasse dixerunt tantamque in eodem vim fuisse, ut in eorum mentibus, qui audissent, quasi aculeos quosdam relinqueret.

[...] autorzy starej komedii, choć źle o nim mówili, co było wówczas w Atenach dozwolone, przyznawali, że słowa wychodzące z jego ust wabia i posiadają taką siłę perswazji, iż wbijają się w umysły słuchaczy niczym żądla.

leporem tamen melle dulciorem in labris eius habuisse || *wychodzące z jego ust słowa ... wabiły silniej niż słodki miód* – por. VAL. MAX. 8,9 ext., 2 (również o Peryklesie, we fragmencie, w którym poza tym przytacza słowa Cyclerona): „tamen in labris hominis melle dulciorem leporem fatebatur habitare”.

Perykles (ok. 495 – 429 p.n.e.), wybitny ateński polityk i mówca: jego słynną mowę przy grobie poległych w wojnie peloponeskiej Ateńczyków przekazał THUCYD. 2.36n.

75

Petrus Scarga || *Piotr Skarga* – (1536-1612), wybitny kaznodzieja i pisarz, pierwszy rektor Akademii Wileńskiej (1579).

Zob. STAROWOŁSKI *Hecatontas* 98.

paulo ante illum theologus et ecclesiastes regius || *nieco wcześniej niż Fabrycy pełniący obowiązki królewskiego teologa i kaznodziei* – Piotr Skarga był królewskim kaznodzieją od 1588 aż do zgonu.

Chrysologus ... a Fabiano Bircorio ... in oratione funebri est appellatus || nazwany został Chryzologiem w mowie pogrzebowej ... przez Fabiana Birkowskiego – w rzeczywistości w kazaniu *Na pogrzebie wielebnego ojca ks. Piotra Skargi teologa Soc. Jesu* (Kraków 1612. k. C₃) czytamy: „[...] jako Grecyja wspomina swego Jana Złotoustego. *Latium* Piotra Chryzologa to jest Złotomównego. tak Polska nasza może wspominać przez długie czasy Piotra Złotoustego”.

76

Fabianus Bircorius || *Fabian Birkowski* – (1566-1636). dominikanin (od 1598 r.), wybitny kaznodzieja.

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 93.

in aula ... principis Vladislai ... ecclesiastes || *nadworny kaznodzieja ... królewicza Władysława* – Birkowski został nadwornym kaznodzieją w 1611 r.

Królewicz Władysław (1595-1648) był najstarszym synem Zygmunta III Wazy i jego pierwszej żony Anny Austriackiej; w 1632 r. po śmierci ojca, zostanie obrany królem Polski jako Władysław IV.

antea etiam in Academia Cracoviensi professor || *wcześniej zaś jako profesor Krakowskiej Akademii* – Birkowski wykładał w Akademii Krakowskiej literaturę grecką i rzymską w latach 1595-1597.

ut utilitati ... dignitas non deessent || *by temu, co użyteczne, nie brakowało ... pełnego godności stylu* – tymi samymi słowami charakteryzuje też Starowolski styl Reinholda Heidensteina (zob. 63).

77

quamvis aequanimius pati possunt homines ... vel lenire soleat || *jakkolwiek ludzie ze spokojem znoszą ... albo łagodzi* – por. QUINT.*Inst.* 3.1.21: „ad posteros enim virtus durabit. non perveniet invidia” (wśród potomnych bowiem przetrwa pamięć o cnocie, nie dotrze do nich zawiść).

Eustachium Volovicium || *Eustachego Wollowicza* – Eustachy Wollowicz (1571-1630). biskup wileński (od 1616 r.). podkanclerzy litewski (od 1616).

78

Andream Lipsium || *Andrzeja Lipskiego* – Andrzej Lipski (1572-1631). podkanclerzy koronny (od 1618 r.). kanclerz wielki koronny (od 1620). biskup kolejno: lucki (1617). kujawsko-pomorski (1623). później krakowski (od 1630): bliski współpracownik króla Zygmunta III.

79

Christophorus Vesolorius || *Krzysztof Wiesiołowski* – (zm. 1637). dwukrotnie marszałek izby poselskiej (1609. 1618). marszałek nadworny litewski (od 1623 r.). W Tykocinie. gdzie był starostą. ufundował przytułek dla wysłużonych żołnierzy. Ożenił się z Aleksandrą Sobieską. córką Marka (zob. 9+) i siostrą Jakuba (zob. 80).
orisque ita rotundi || *obdarzony ... takim talentem krasomówczym* – zob. 2+ i obj.

80

Ex equestri vero ordine || *ze stanu rycerskiego* – w chwili, gdy Starowolski pisał te słowa, Sobieski nie piastował jeszcze żadnej senatorskiej godności: w 1638 r. został wojewodą belskim, w 1641 ruskim, a w chwili śmierci był najwyższym świeckim senatorem Rzeczypospolitej – kasztelanem krakowskim.

Iacobus Sobieski || *Jakub Sobieski* – (1588-1646), syn Marka, wojewody lubelskiego (zob. 94), cieszył się sławą najwybitniejszego mówcy swej epoki, a jego mowy przedrukowywano jeszcze w XVIII w.

Europam pervagatus || *gdy odbywał podróż po Europie* – po studiach w Akademii Krakowskiej Jakub przebywał w Paryżu (1607-1611), później zaś w Niderlandach i Anglii, odwiedził też Hiszpanię i Portugalię. Zachował się dziennik podróży Sobieskiego (*Dwie podróże*, wyd. E. Raczyński, Poznań 1833 r.). Dodajmy, że w wiele lat później Jakub napisał instrukcje dla swych synów Marka i Jana (przyszłego króla), wyruszających na studia.

et Reipublicae tam civilia, quam bellica negotia || *najpoważniejszymi sprawami w Rzeczypospolitej, zarówno podczas pokoju, jak i w czasie wojny* – Sobieski brał udział w moskiewskiej wyprawie królewicza Władysława (1617-1618), odznaczył się też podczas wyprawy chocimskiej (1621 r.); z drugiej strony, był wybitnym działaczem sejmowym, a w kilka lat po ukazaniu się *De claris oratoribus* odegra ważną rolę podczas rokowań pokojowych ze Szwecją w Sztumskiej Wsi (1635 r.).

81

Ioannem Carolum de Conopati || *Jana Karola Konopackiego* – Jan Karol Konopacki (1581-1643). Od 1621 r. był wychowawcą królewicza Aleksandra Karola (1614-1634), jednego z młodszych synów króla Zygmunta III. W trzy lata po ukazaniu się *De claris oratoribus Sarmatiae* Konopacki przyjął święcenia kapłańskie (1631), a życie zakończył jako biskup-nominat warmiński.

Sallustianum illud ... vivere et frui anima censeat, qui aliquo negotio intentus praeclari facinoris aut artis bonae famam quaerit || *owo Salustiuszowe zdanie ... ten dopiero w pełni zażywa życia, kto zajęty jakąś sprawą zdąża do sławy towarzyszącej świetnemu czynowi lub działalności duchowej* – zob. SALL.Cat. 2.9; przekład, s. 4.

ingenii potius quam virium opibus gloriam quaerere || *starać się o zdobycie sławy raczej siłami ducha niż ciała* – por. SALL.Cat. 1.3; przekład, s. 3:

[...] mihi rectius videtur ingenii quam virium opibus gloriam quaerere.

[...] bardziej słuszne wydaje się staranie o zdobycie sławy raczej siłami ducha niż ciała.

82

Stephanus Pacz || *Stefan Pac* – (1587-1640), pisarz litewski (od 1615 r.). W 1624 r. towarzyszył królewiczowi Władysławowi w podróży na Zachód (pozosta-

wił dziennik tej podróży: *Obraz dworów europejskich...* wyd. J.K. Plebański. Wrocław 1854). W 1636 r. zostanie referendarzem litewskim.

Pacz – zapewne ślad zapisu zgodnego z włoską fonetyką; być może również nawiązanie do rodowej legendy Paców, którzy utrzymywali, że wywodzą się od florenckiej rodziny Pazzich.

Romani scriptoris monitum || *pouczeniu rzymskiego pisarza* – tj. Salustiusza. *divitiarum et formae gloriam fluxam atque fragilem esse ... solam autem virtutem claram atque aeternam* || *ślaw bogactwa i urody fizycznej niestała jest i krucha, a tylko cnota sławna i wieczna* – por. SALL.Cat. 1.4: przekład, s. 3:

[...] nam divitiarum et formae gloria fluxa atque fragilis est, virtus clara aeternaque habetur.

[...] ślaw bogactwa i urody fizycznej niestała jest i krucha, dzielność jest nabytkiem sławnym i wiecznym.

83

Georgium Osolinium || *Jerzego Ossolińskiego* – Jerzy Ossoliński (1595-1650) będzie wywierał wielki wpływ na politykę za panowania Władysława IV i w pierwszych latach rządów Jana Kazimierza: osiągnie godności: podskarbiego nadwornego (1633 r.), wojewody sandomierskiego (1636), podkanclerzego koronnego (1637) i kanclerza wielkiego koronnego (1643).

84

Petrum Zeronium || *Piotra Żerońskiego* – Piotr Żeroński (zm. 1633), starosta bydgoski (1621-1629), później kuchmistrz koronny (od 1630 r.).

Trzebinium || *Trzebińskiego* – prawdopodobnie Aleksander Trzebiński (zm. 1644), podkomorzy lwowski (1622-1636). Około 1640 r. przyjmie święcenia kapłańskie i w 1642 zostanie biskupem przemyskim, a w 1643 podkanclerzym koronnym.

Kazanorium || *Kazanowskiego* – prawdopodobnie Adam Kazanowski (1599-1649), syn Zygmunta, wychowawcy królewicza Władysława, zaprzyjaźniony od dzieciństwa z przyszłym władcą, któremu (razem ze Stefanem Pacem – zob. 82) towarzyszył w podróży zagranicznej.

Zegocium || *Żegockiego* – prawdopodobnie Marcin Żegocki (zm. 1635), wówczas sędzia wschowski (1620-1631), później kasztelan przemęcki (1632-1635), ceniony za roztropność i umiejętność przemawiania: dwa razy został obrany marszałkiem izby poselskiej (1626, 1632), wielokrotnie posłował na sejm.

85

Paulus Dzialinius || *Paweł Działyński* – (XVI/XVII), dworzanin królewski i dyplomata. W roku 1597 posłował do Anglii, gdzie na dworze królowej Elżbiety I protestował (w kunsztownej łacińskiej mowie) przeciwko polityce Anglii wobec kupców Prus Królewskich, którym Anglicy konfiskowali okręty z towarami zdążające

do Hiszpanii (trwała wówczas wojna Anglii z Hiszpanią). Jego ostre wystąpienie, które spowodowało nie mniej ostrą replikę królowej, stało się głośne w całej Europie. Wspomina o nim m.in. ówczesny historyk francuski Jacques-Auguste de Thou, a łacińska relacja z poselstwa Działyńskiego (*Mercurius Sarmaticus ex Belgio et Anglia*) krążyła w odpisach po Polsce.

orationum egregius ille libellus || ów wyjątkowy zbiór przemówień – znamy dzisiaj jedynie drobne fragmenty mów Działyńskiego: zob. S. Grzybowski. *Elżbieta Wielka*. Wrocław 1989. s. 189-191, 217.

se non ut alios mortales ventri atque somno deditos vitam silentio transegisse || odmiennie niż inni ludzie oddani jedzeniu i spaniu – nie przeszedł przez życie w milczeniu – por. SALL. *Cat.* 2.8-9; przekład, s. 3-4:

[...] sed multi mortales. dediti ventri atque somno, indocti incultique vitam sicuti peregrinantes transigere: [...] eorum ego vitam mortemque iuxta aestumo, quoniam de utraque siletur.

[...] wielu ludzi oddanych jedzeniu i spaniu przeszło przez życie w nieuctwie i zaniedbaniu kulturalnym jak pielgrzymi w obcym kraju. [...] Tych życie i śmierć jednakowo mało cenię, gdyż zarówno o życiu ich, jak o śmierci nikt nic nie mówi.

86

Abrahamus Bzovius || *Abrahama Bzowskiego* – Abraham Bzowski (właśc. Stanisław, Abraham to imię zakonne: 1567-1637), dominikanin. Na polecenie papieża Pawła V podjął niedokończony przez Cezara Baroniusza (zm. 1607) dzieło i między rokiem 1616 a 1630 wydał siedem tomów *Annales Ecclesiastici post... Caesarem Baronium* (t. XIII-XIX).

Zob. STAROWOLSKI *Hecatontas* 100.

nec huic rei ... idoneus esse dicatur || uznawany jest za niezdatnego nawet i do tej funkcji – wskutek krytycznych sądów sformułowanych w *Annales Bzowski* ściągnął na siebie zarzuty ze strony m.in. franciszkanów (niewłaściwa była – ich zdaniem – ocena Jana Dunsza Szkota) czy władcy Bawarii (oburzonego sposobem, w jaki przedstawiono jego przodka, cesarza Ludwika IV).

tot volumina orationum suarum || wielu zbiorów jego mów – znamy przede wszystkim liczne zbiory kazań Bzowskiego, np. *Conciones octo in praecipuis Deiparae festivitatis* (Venetiis 1611); dwa tomy *Conciones Dominicales* (Coloniae Agrippinae 1612); *Conciones quadragesimales...* (tamże 1613); dodajmy, że Bzowski propagował kult polskich świętych, m.in. wysłany do klasztoru dominikanów we Wrocławiu (w 1606 r.), rozpoczął starania o kanonizację bł. Czesława Odrowąża, wydał też *Sertum gloriae S. Hyacinthi Poloni vitam et laudes ipsius octo concionibus et septem orationibus complectens* (Venetiis 1598).

de Marco Farrone scriptum nonnulli reliquerunt ... legere potuisse credamus || niektórzy napisali o Marku Warronie ... mógłby tak wiele przeczytać – zob. AUG. *Cir.* 6.2 (PL +1.177); przekład, t. I, s. 309.

Marek Warron (*Marcus Terentius Varro*: 116-27/26 p.n.e.) był pisarzem i największym erudytą swoich czasów. autor m.in. prac historycznych, ekonomicznych, przyrodniczych, historyczno-literackich, encyklopedycznych itp. Warrona chwali też w swych pismach Ciceron (np. *CIC.Ac.* 1.3.9; z ks. 3 frg. 6; pochwały te przytacza św. Augustyn w tymże rozdziale 2 księgi VI *De civitate Dei*, skąd pochodzi zacytowany przez Starowolskiego fragment).

87

Ioannem Petricium || *Jana Petrycego* – Jan Innocenty Petrycy (1592-1641), syn Sebastiana Petrycego z Pilzna, wybitnego pisarza, filozofa i tłumacza. Doktorat z filozofii i medycyny Jan uzyskał na Uniwersytecie Bolońskim (w 1618 r.). Był profesorem medycyny Akademii Krakowskiej (od 1620), profesorem wymowy w Katedrze fundacji biskupa Tylickiego (od 1623). Napisał wzorowane na *Katylinarkach* Cicerona *Palaestra oratoria sive imitatio Ciceronis facta per quatuor orationes in L. Sergium Catilinam...* (Cracoviae 1624). Jako historiograf Akademii (od 1620 r.) opublikował *Historia rerum in Polonia gestarum Anno MDCXX...* (b.m. i r. [Cracoviae 1622]).

Iacobum Naimanum || *Jakuba Najmanowica* – Jakub Najmanowicz (1584-1641), syn zamożnego kupca krakowskiego. Doktorat z filozofii uzyskał w Paryżu (ok. 1604 r.), studiował też na wydziale praw rzymskiego Uniwersytetu La Sapienza (1610-1611), gdzie uzyskał stopień doktora obojga praw. Był ceniony jako prawnik (od 1614 roku na wydziale prawa Akademii), brał też czynny udział w sporze Akademii z zakonem jezuitów, m.in. polemizował z Walentym Fabrycym (zob. 74 i obj.) w wydanej anonimowo broszurze *Cathedra albo Kazanie na niedzielę pierwszą po Trzech Królach* (Kraków 1616; broszura trafiła w 1617 r. na indeks ksiąg zakazanych). Był kilkakrotnie rektorem Akademii (1621, 1625, 1628, 1641-1642).

Iacobum Fitellium || *Jakuba Witeliusza* – Jakub Witeliusz (1587-1648), profesor Akademii Krakowskiej, uczył też w Kolegium Nowodworskiego.

Laurentium Smiescorium || *Wawrzyńca Śmieszkowica* – Wawrzyniec Śmieszkowicz (1590-1646), profesor Akademii Krakowskiej, drugi po Halicjuszu kierownik katedry wymowy fundacji Tylickiego, wykladał poza tym w Kolegium Nowodworskiego, pisał też łacińskie wiersze okolicznościowe. Zostanie rektorem Akademii w latach 1646-1646.

Sed quia constat quosdam in scribendo graves ... hos audiri || *Jak wiadomo wszakże, niekiedy ci, którzy wyróżniają się dobrym piórem ... drugich słuchać* – dokładny cytat [z:] PETRARCA *Rer.memor.*, s. 413.

88

Piecarscium || *Piekarskiego* – Adam Piekarski (zm. 1625), dominikanin, do zakonu wstąpił w Wilnie (przed 1596 r.). Po studiach w Krakowie (ok. 1596 r.) i Włoszech (1603-1606), władze zakonne wyznaczyły go na „cenzora ksiąg pol-

skich" (1607). W roku 1614 został wybrany przeorem klasztoru św. Ducha w Wilnie, gdzie dal się poznać jako znakomity kaznodzieja.

Zabrescium || *Zabrzeskiego* – wydawcy nie udało się zidentyfikować.

Matthaeum Bembum || *Mateusza Bemba* – Mateusz Bembus (1567-1645), jezuita (od 1587 r.). Wielki wpływ wywarł na niego Piotr Skarga, po którym przejął stanowisko kaznodziei królewskiego (do 1619). Później pełnił obowiązki w zakonie (m.in. w latach 1621-1623 był rektorem w Poznaniu, w 1625 przez kilka miesięcy kierował jako wiceprowincjał całą polską prowincją zakonu). Ceniony przez współczesnych jako znakomity kaznodzieja; uważany jest też przez niektórych dzisiejszych badaczy za autora dramatu *Antitemius*.

divinorum mysteriorum praedicatorum || *biegłego w głoszeniu boskich tajemnic* – Ostrowski (zob. niżej) jest m.in. autorem *Obrony kazania wielebnego ks. Piotra Skargi... o Trójcy Przenajświętszej...* (1608 r.).

Iacobum Ostrovium || *Jakuba Ostrowskiego* – Jakub Ostrowski (zm. 1638), kanonik krakowski (od 1607 r.), pisarz polemiczny i kaznodzieja.

Sebastianum Nucerinum || *Sebastianie Nucerynie* – Sebastian Nuceryn (lub Orzeszek; 1565-1635), kanonik kolegiaty skalbmierskiej (od 1607 r.) i sandomierskiej (1617), propagator życia i pism św. Teresy z Avila, ceniony przez współczesnych kaznodzieja.

velut Nazianzenum alterum || *niczym drugi Grzegorz z Nazjanzu* – św. Grzegorz z Nazjanzu (ok. 329 – ok. 390), Ojciec Kościoła, jeden z najwybitniejszych pisarzy wczesnochrześcijańskich, autor homilii i komentarzy do Pisma św.

chiliarcham || *dowódcę* – greckie słowo „chiliarcha” oznaczało dowódcę oddziału złożonego z 1024 ludzi, a jego rzymskim odpowiednikiem był trybun wojskowy; wyraz ten spotykamy m.in. w Septuagincie (np. Wj 18,21).

89

sint (ut Cicero ait) non magis iuris consulti quam iustitiae || *nie troszczą się bardziej o prawo niż sprawiedliwość (jak powiada Cyzeron)* – zob. *CIC.Phil.* 9,11.

populorum ventosis suffragiis aspirant || *starających się pozyskać zmienne poparcie ludu* – por. *HOR.Epist.* 1.19.47: „non ego ventosae plebis suffragia venor” (przekład, s. 358: „bo nie chcę, by tłum zmienny sypał mi pochwały”).

Gnatovios || *Gnatowskich* – nie udało się zidentyfikować.

Crencievios || *Krzęcieskich* – zapewne Marcin Krzęcieski (zm. 1610), instygator koronny; zob. STAROWOLSKI *Monumenta*, s. 148.

Prilepscios || *Przylepskich* – zapewne Jan Przylepski, podstarości włodzimierski, instygator koronny (1613-1615).

Bresinios || *Brzezińskich* – być może Mikołaj Brzeziński, herbu Doliwa (zm. 1572), kanonik wrocławski, znawca prawa kanonicznego (zob. OKOLSKI, t. I, s. 166).

Suchorabscios || *Suchorabskich* – być może Florian Suchorabski, miecznik przemyski (od 1601 r.), wyznaczony na sejmie 1601 r. do korekty statutu koronnego (zob. NIESIECKI, t. 8, s. 559).

Lisovios || *Lisieckich* – zapewne Andrzej Lisiecki (zm. 1639), instygator koronny, autor traktatu *Obrona wolności i praw Rzeczypospolitej...* (1625).

Zidorios || *Żydowskich* – być może mowa o Krzysztofie Żydowskim, herbu Doliwa. W 1628 r. był posłem na sejm, na którym został obrany deputatem do trybunału radomskiego.

Niscicii orationes || *przemówienia Niszczycykiego* – w okresie, o którym wspomina Starowolski, działało kilku przedstawicieli rodu Niszczycykich. Estreicher nie notuje jednak edycji mów któregośkolwiek z nich.

actiones Recicii in Zborovium || *oskarżenia Rzeczyckiego przeciwko Zborowskiemu* – mowa o broszuże: Andreae Recicii instigatoris regii *Accusationis in Christophorum Sbororium actiones tres. De fide publica. De praescriptionibus ante iudicium oppositis. De criminibus* (Cracoviae 1585). Jest to w istocie relacja z procesu Krzysztofa Zborowskiego, opracowana – jak twierdził później (w 1587 r.) kanclerz Jan Zamoyski – na polecenie króla Stefana (zob. *Archiwum Jana Zamoyskiego*, t. IV: 1585-1588, wyd. K. Lepszy, Kraków 1948, s. 319).

Andrzej Rzeczycki (zm. 1608) był instygatorem (oskarżycielem) królewskim, działaczem kalwińskim.

Krzysztof Zborowski (zm. po 1593), młodszy brat Samuela, podczaszy koronny (1574-1576), w procesie, w którym oskarżał wspomniany przez Starowolskiego Rzeczycki (1584-1585), został skazany na banicję za spiskowanie przeciwko królowi Stefanowi i kanclerzowi Zamoyskiemu.

90

inter tot seria ... etiam iocundi et faceti || *wśród tak wielu poważnych spraw ... lecz także ujmujących i dowcipnych* – zob. CIC. *De orat.* 1,32:

Quid esse potest in otio aut iucundius, aut magis proprium humanitatis, quam sermo facetus ac nulla in re rudis?

Cóż może być w chwili odpoczynku miłszego albo bardziej właściwego oglądzie niż rozmowa dowcipna i pozbawiona wszelkiej pospolitości?

Alcibiades || *Alkibiades* – (ok. 450 – 404 p.n.e.), wybitny wódz i polityk ateński, krewny Peryklesa, należał do kręgu przyjaciół Sokratesa. Skazany na wygnanie po porażce pod Notion (podczas wojny Aten ze Sparta), oddał się pod opiekę perskiego satrapy Farnabazosa, który kazał go zamordować.

Cimon || *Kimon* – (ok. 507 – 449 p.n.e.), ateński polityk i wódz w wojnie z Persami.

Themistocles || *Themistokles* – (VI/V w. p.n.e.), ateński mąż stanu, jeden z czołowych polityków w okresie wojen z Persami.

Augustus || *August* – (*Caius Octavianus Augustus*: 63 p.n.e. – 14 n.e.), pierwszy cesarz rzymski. O jego sztuce wymowy i poczuciu humoru pisze Suetoniusz *Aug.* 84-87: przekład, s. 121-123; por. też PÉTRARCA *Rer. memor.*, s. 417 (zob. też obj. do 98).

Vespasianus || *Wespazjan* – (*Titus Flavius Vespasianus*: zm. 79). cesarz rzymski (od 69 r.). założyciel dynastii flawijskiej. O jego poczuciu humoru zob. SUET. *Vesp.* 23; przekład. s. 310; por. PETRARCA *Rer. memor.* s. 418.

Antoninus || *Antoninus* – prawdopodobnie cesarz Marek Aureliusz (*Marcus Aurelius Antoninus Augustus*: 121-180). autor *Rozmyślań*.

Alphonsus, rex Aragoniae || *Alfons, król Aragonii* – być może Alfons V zwany Wspaniałym. król Aragonii. Neapolu i Sycylii (1416-1458).

Robertus, rex Siciliae || *Robert, król Sycylii* – Robert z dynastii andegaweńskiej. zwany Mądrym lub Dobrym (ok. 1275 – 1343). Był mecenasem pisarzy. na jego dworze przebywali Boccaccio i Petrarka (zob. PETRARCA *Rer. memor.* s. 394, 405-406).

Franciscus Primus, rex Galliae || *Franciszek I, król Francji* – (1494-1547). król Francji (od 1515 r.). Wybitny mecenas sztuki. na jego dworze przebywali m.in. Leonardo da Vinci i Benvenuto Cellini. ufundował też Collège de France.

epidorpidum || *epidorpid* – czyli „wetów”. „deserów”; taki tytuł nosi zbiór epigramów Scaligera (zob. Julii Caesaris Scaligeri *Epidorpides*. [w:] tenże. *Poemata omnia*, b.m. [Heidelberg] 1600, t. II. s. 90-299) oraz Gaspara Barthiusa (*Epidorpidum ex mero scazonte libri VIII*, Francofurti 1623).

91

Ioannes Cochranovius || *Jan Kochanowski* – zob. 69: tu wspomniany jako autor polskich *Fraszek* (Kraków 1584) i zbioru łacińskich epigramów *Foricoenia* (wydanego wraz z *Elegiarum libri IV*, Cracoviae 1584).

Sebastianus Acernus || *Sebastian Klonowic* – (ok. 1545 – 1602). poeta. pisał w języku polskim i łacińskim. Tu zapewne wspomniany przede wszystkim jako tłumacz *Catonis disticha moralia castigatissima Polonicis versibus elucidata. Katonowe wiersze podwójne dobrych obyczajów uczące, prawie wedle potrzeby poprawione i rytmami polskimi wyświełtłone* (b.m. i r. [Kraków, ok. 1588]). Zob. STAROWOLSKI *Hecatonas* 95.

Morstinius || *Morsztyn* – prawdopodobnie mowa tu o Hieronimie Morsztynie (1581 – ok. 1623). Kilkaset jego wierszy pozostało w rękopisach. przede wszystkim szlacheckich sylwach. Jeden z zachowanych zbiorów. zatytułowany *Fraszokoryntny albo zabawy pokojowe z ksiąg autora pewnego wyjęte*, datowany jest na 1613 r.: z początku drugiej połowy XVII w. pochodzi rękopis zatytułowany *Summariusz wierszów Morsztynie, niegdy poety polskiego, przepisany* (zob. A. Karpiński. „Wprowadzenie do lektury”. [w:] H. Morsztyn. *Światowa Rozkosz*. Warszawa 1995, s. 7; „Biblioteka Pisarzy Staropolskich”. t. 1).

Skavscius || *Skawski* – zapewne „pan Skawski”, bohater wielu anegdot (zob. NAWARA V 162-245).

Rey || *Rej* – Mikołaj Rej prawdopodobnie jako autor bardzo popularnych w XVI i XVII w. *Figlików* (b.m. i r. [Kraków 1574]).

Lubomierscius || *Lubomirski* – być może Starowolski myślał tu o Stanisławie Lubomirskim (1583-1649), wówczas wojewodzie ruskim. Miał on być autorem przekładu *Setnika przypowieści ucieśnych* Giovan Marii Verdizzottiego (zob. J. Ślaski. „Wprowadzenie do lektury”. [w:] G.M. Verdizzotti * M. Błażewski, *Setnik przypowieści ucieśnych*. Warszawa 2000. s. 11: „Biblioteka Pisarzy Staropolskich”. t. 18); ten zbiór bajek ukazał się w formie wierszowanej pod nazwiskiem Marcina Błażewskiego (Kraków 1607).

Zoravinus || *Żórawiński* – zob. 57 i obj.

92

Ioannes Voronecius || *Jana Woronieckiego* – prawdopodobnie ksiądz Jakub Woroniecki (druga połowa XVI w.). siostrzeniec prymasa Uchańskiego, proboszcz lowicki i kapelan na dworze króla Stefana Batorego. Istotnie był bohaterem wielu anegdot (zob. np. NAWARA V 45-68).

Mortalia namque esse decet, quaecumque labor mortalis inani edidit ingenio || *Wszystko bowiem, cokolwiek praca podległego śmierci człowieka zrodziła dzięki ulotnym zdolnościom, musi być śmiertelne* – por. HIER. Jer. 10.3-4 (PL 24.147 A):

[...] cum artifex mortalis sit. mortalia ergo et illa. quae fabricatur.

[...] ponieważ rzemieślnik jest śmiertelny. śmiertelne jest i to, co tworzy.

93

Miscorii || *Myszkowski* – Piotr Myszkowski (1550-1601). kasztelan lubelski od 1598 r. Wychowany w kalwinizmie. przeszedł na katolicyzm około 1584 r., prawdopodobnie pod wpływem swego krewnego, biskupa Piotra Myszkowskiego (zob. 32). Był człowiekiem wszechstronnie wykształconym. władającym kilkoma obcymi językami.

94

Marcus et Sebastianus Sobiescii || *Marek i Sebastian Sobiescy* – synowie Jana (ok. 1518 – 1564) i Katarzyny z Gdeszyńskich (zm. ok. 1600).

Marek Sobieski (ok. 1550 – 1605). w 1576 r. został przyjęty na dwór Stefana Batorego. brał też udział w wojennych kampaniach króla. Związany z kanclerzem Janem Zamoyskim. w czasie wojny domowej po elekcji Zygmunta Wazy uczestniczył w bitwie pod Byczyną (1588 r.). a po wzięciu do niewoli arcyksięcia Maksymiliana powierzono mu straż nad więźniem. Jako pierwszy w rodzinie otrzymał senatorskie godności: kasztelana lubelskiego (1596) i wojewody lubelskiego. Był ojcem Jakuba (zob. 80).

Sebastian Sobieski (ok. 1552 – 1615). został przyjęty na dwór Stefana Batorego jako paź (ok. 1576 r.). później był dworzaninem Zygmunta III. Przejął po bracie godność chorążego nadwornego koronnego (1596).

ut Macrobius vult – morsus figuratos, fraude vel urbanitate tectos || *jak chce Makrobiusz – owinięte retorycznymi ozdobami ukąszenia, skryte pod płaszczkiem złudnej uprzejmości* – zob. MACR. Sat. 7.3:

[...] *somma enim paene dixerim morsum figuratum. quia saepe fraude vel urbanitate tegitur, ut aliud sonet. aliud intellegas.*

[...] żart nazwalbym niemal owiniętym retorycznymi ozdobami ukąszeniem, gdyż często skryty jest pod płaszczykiem złudnej uprzejmości, tak że co innego słyszymy, a co innego rozumiemy.

Fragment ten cytuje PETRARCA *Rer. memor.*, s. 416 („*De dicacitate sive facetiis*”).
Fuisse utrumque ... neque in Sebastiano redundaret || *Obaj zaś górowali ... Sebastian nie miał ich za dużo* – zob. CIC. *De orat.* 3.16:

Nam fuit uterque [...] cum studio atque ingenio et doctrina praestans omnibus, tum in suo genere perfectus, ut neque in Antonio deesset hic ornatus orationis, neque in Crasso redundaret.

Obaj bowiem górowali nad wszystkimi pilnością, talentem i wiedzą, każdy w swym rodzaju doskonały, tak że ani Antoniuszowi nie brakowało owych ozdób retorycznych, ani Krassus nie miał ich za dużo.

95

Ioannes Ostrorogius || *Jan Ostroróg* – (1565-1628), wojewoda poznański, pisarz, autor pism pedagogicznych i z dziedziny gospodarstwa wiejskiego; jeden z najwybitniejszych mówców sejmowych. Należał do Rzeczypospolitej Babińskiej, w której piastował godność „teologa babińskiego”.

Nam ... fatigatio iocorum vicissitudine mitigatur || *bowiem ... znużenie ... łagodne jest przymieszką żartów* – por. CIC. *De orat.* 2.236:

[...] *tristitiam ac severitatem mitigat et relaxat odiosasque res saepe, quas argumentis dilui non facile est, ioco risuque dissolvit.*

[...] żart i śmiech przynosi ulgę i łagodzi smutek i surowość, często też rozwiązuje budzące niechęć sprawy, które nietłwo jest wyjaśnić za pomocą argumentów.

96

Paulus Piascovius || *Paweł Piaskowski* – (1555-1613), jako chłopiec przebywał na dworze cesarza Maksymiliana II, za Stefana Batorego brał udział w wojnach z Moskwą; związany był z Janem Zamoyskim. Zob. STAROWOLSKI *Monumenta*, s. 641. Być może to ten, o którym wspomina Paprocki: „[...] na weselu hetmana koronnego [Jana Zamoyskiego z Gryzeldą Batorówną – nota E.J.G.] mężnie kopią skruszył z Mikołajem Rogozińskim [...]. A jeśliż przy dobrej myśli w dobry obyczaj nie szanował zdrowia swego, możesz rozumieć, że się ten i w potrzebie o nieprzyjaciela ojczyzny swej mężnie uderzyć nie szanował” (PAPROCKI *Herby*, s. 324).

97

Ioannes Timinski || *Jan Tymiński* – skądinąd nieznanymi.

98

Petrus ... Smolik || *Piotr Smolik* – (zm. 1631). starszy brat poety Jana Smolika. dworzanin króla Zygmunta III. znany ze swego dowcipu. Anegdota o nim powtarzana były w szlacheckich sylwach. „Żarty Piotra Smolika” zachowały się w rękopisie Biblioteki Ossolińskich (nr 237).

non laboro inter eloquentiae principes ipsum collocare, quantum ad iocos tamen et facetias || *nie staram się go umieścić między najwybitniejszymi mówcami, to jednak co do żartów i konceptów* – dokładny cytat [z:] PETRARCA *Rer.memor.*, s. 411 (o cesarzu Augustie).

megistanes || *możnych* – słowo greckie. spotykane w Septuagincie i greckim tekście Nowego Testamentu (np. Ap 6.15.2).

bene facere reipublicae, ita et bene dicere non absurdum esse Sallustius putavit || *Jak bowiem twierdził Salustiusz, zarówno dobrze działać dla rzeczypospolitej, jak również umieć dobrze przemawiać nie jest rzeczą nieużyteczną* – SALL. *Cat.* 3, 1: przekład. s. 4:

[...] pulchrum est bene facere rei publicae. etiam bene dicere haud absurdum est.

Piękną jest rzeczą dobrze działać dla dobra rzeczypospolitej, również umieć dobrze przemawiać nie jest rzeczą nieużyteczną.

SŁOWNIK WYRAZÓW POCHODZENIA GRECKIEGO I ŁACIŃSKICH SŁÓW NIEKLASYCZNYCH



ambona, -ae – kazalnica: 75

chiliarcha, -ae – tysięcznik, dowódca (z gr.):
88

comitia, -orum – sejm: 15, 21, 80, 89

dynastes, -ae – możnowładca (z gr.): 19

eleemosina, -ae – jałmużna (z gr.): 70

epidorpis, -idis – deser, wety (z gr.): 90

episcopa, -ae – biskupstwo (z gr.): 22, 33 (forma odnotowana ze znakiem zapytania przez *Słownik łaciny średniowiecznej*, red. M. Plezia, t. III, Wrocław 1969-1974, s. 1139)

intitulo, -are – zatytułować: 73

megistanes, -um – możni (z gr.): 98

parlamentum, -i – królewska rada(?); 16, 19,
89

passus, -us – ustęp w tekście: 23

polemarchus, -i – wódz (z gr.): 52

syndicatus, -us – stanowisko prawnika, prowadzącego sprawy w sporach między stanami przed sądem sejmowym(?) (z gr., słowo nie-notowane w słownikach; zob. „syndyctwo”, [hasło w:] B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. V, Lwów 1858, s. 538); 71

INDEKS



Indeks zawiera hasła osobowe i tytuły dzieł przywoływanych przez Starowolskiego. Cyfry odsyłają do numerów paragrafów. Pogrubiona czcionka nazwiska wyróżnia mówców, którym autor poświęcił osobny fragment: pogrubiony numer oznacza, że objaśnienia do tego miejsca zawierają informacje na temat danej postaci. Numer wyróżniony kursywą przy tytułach dzieł wskazuje, że Starowolski, cytując lub parafrazując fragment owego utworu, nie podał ani tytułu, ani autora.

Skróty przyjęte w Indeksie:

Acad. Crac. – Academia Cracoviensis

aepus – archiepiscopus

epus – episcopus

geogr. – pojęcie geograficzne

M.D.L. – Magni Ducatus Lithuaniae

prof. – professor; profesor

Academia Cracoviensis (Akademia Krakowska) 13, 14, 46, 59, 62, 68, 69, 72, 76, 87

Academia Posnaniensis (Akademia Poznańska albo Lubrańskiego) 28

Acernus Sebastianus (Sebastian Fabian Klonowic) 91

Aegyptus (Egipt) 1

Aeschines (Ajschines) 36, 61

Africa (Afryka) 20

Africanus Maior zob. Scipio Africanus Maior

Ajschines zob. Aeschines

Alcibiades (Alkibiades) 90

Alphonsus, rex Aragoniae (Alfons, król Aragonii) 90

Antoninus (Marek Aureliusz) 90

Apollo (Apollon) 66

Astraea (Astraja) 45

Athenae (Ateny) 1

Athenae Belgicarum (Lowanium) 5

Augustinus Aurelius, sanctus (św. Augustyn)

De civitate Dei 56

Augustus (cesarz August) 90

Batory Stefan zob. Stephanus Bathoraeus

Bembus Mattheus, contionator (Mateusz Bembus, kaznodzieja) 88

Bielscius Ioachmus (Joachim Bielski) 32

Bircovius Fabianus, contionator regius, in Acad. Crac. prof. (Fabian Birkowski, królewski kaznodzieja, prof. Akademii Krakowskiej) 75, 76

Na pogrzebie wielebnego ojca ks. Piotra Skargi 75

Bohemia (Czechy) 21

Bresinius Nicolaus, canonicus Vratislaviensis (Mikołaj Brzeziński, kanonik wrocławski) 89

Bzovius Abrahamus (Abraham Bzowski) 86

Annales Ecclesiastici post [...] Caesarem Baronium 86

- Cadlubus loannes (właśc. Wincenty, zwany Kadlubkiem) 13
- Caesar Iulius (Cajusz Juliusz Cezar) 20, 37, 49
- Carnovius** Stanislaus, aepus Gnesnensis (Stanisław Karnkowski, arcybiskup gnieźnieński) 45
- Carolus V. Romanorum imperator (Karol V, cesarz rzymsko-niemiecki) 35
- Castellanus Petrus (właśc. Pierre Duchâtel) 5
- Cato Censorinus (Marek Porcejusz Katon Starszy, zwany Cenzorem) 37
- Cazimirus Magnus, rex Poloniae (Kazimierz Wielki, król polski) 13
- Chaldaei (Chaldejczycy) 1
- Chilon Lacedaemonius (Chilon ze Sparty) 66
- Chodkiewicz** Carolus, generalis exercituum M.D.L. capitaneus (Jan Karol Chodkiewicz, hetman wielki litewski) 49
- Choiński** loannes, epus Cracoviensis (Jan Choiński, biskup krakowski) 30
- Cicero (Marek Tulliusz Ciceron) 33, 39, 60, 69, 89
De officiis 39
De oratore 47, 70, 74, 94, 95
Laelius de amicitia 73
Philippicae 89
- Simon (Kimon) 90
- Clobucius loannes, in Acad. Crac. prof. (Jan Kłobucki, prof. Akademii Krakowskiej) 72
- Cochanowski** loannes (Jan Kochanowski) 32, 65, 67, 91
- Conopati** loannes Carolus de (Jan Karol Konopacki) 81
- Cracovia (Kraków) 76
- Crassus Lucius (Lucjusz Licyniusz Krassus) 23
- Crencievius Martinus, instigator regius (Marcin Krzeczieski, instygator królewski) 89
- Criscius** Felix, cancellarius Regni (Felix Kryski, kanclerz wielki koronny) 54
- Cromerus** Martinus, epus Varmiensis (Marcin Kromer, biskup warmiński) 35
- Czechy zob. Bohemia
- Delphicum oraculum (wyrocznia delficka) 31
- Demetrius z Faleronu zob. Demetrius Halicarnasseus
- Demetrius Halicarnasseus (Demetrius z Faleronu lub Dionizjos z Halikarnassu) 34
- Demosthenes (Demostenes) 36, 60, 61
- Dionizjos z Halikarnassu zob. Demetrius Halicarnasseus
- Długossus loannes (Jan Długosz) 14
- Dobrociescius Nicolaus (Mikołaj Dobrocieski) 32
- Dominicana familia (zakon dominikanów) zob. Praedicatorum Ordo
- Duchâtel Pierre zob. Castellanus Petrus
- Działinius** Paulus (Paweł Działyński) 85
- Egipt zob. Aegyptus
- Emmanuel, rex Lusitaniae (Manuel I Szczęśliwy, król Portugalii) 20
- Europa (geogr.) 34, 80
- Evangelia (Ewangelia) 2, 12
 zob. też Scriptura Sacra
- Fabricius** Valentinus, contionator regius (Walenty Fabrycy, inaczej Kowalski, kanonowiec królewski) 74
- Ferdinandus, rex Bohemiae (Ferdynand, król Czech) 21
- Florus (Lucjusz Anneusz Florus) 43
- Foxius loannes (Jan Fox) 32
- Franciscus Primus, rex Galliae (Franciszek I, król Francji) 90
- Francuzi zob. Galli
- Galli (Francuzi) 61
- Gembicki** Laurentius, aepus Gnesnensis (Wawrzyniec Gembicki, arcybiskup gnieźnieński) 48
- Germania (Niemcy) 21
- Giovio Paolo zob. Iovius Paulus
- Gnatovius (Gnatowski, niezidentyfikowany prawnik) 89
- Golinius** Basilius, in Acad. Crac. prof. (Bazyli Goliniusz, prof. Akademii Krakowskiej) 72, 73
Suada oratoria 73
- Gorcinius Petrus, in Acad. Crac. prof. (Piotr z Gorzyna, prof. Akademii Krakowskiej) 32
- Gorecius Leonardus (Leonard Gorecki) 32

- Cornicius** Lucas (Łukasz Górnicki) 53
Aulicus 53
De beneficiis 53
Rhetorica Polonica 52
- Gorscius** Iacobus. in Acad. Crac. prof. (Jakub Górski. prof. Akademii Krakowskiej) 30. 59
- Goslicius** Laurentius. epus Posnaniensis (Wawrzyniec Goślicki. biskup poznański) 31
De optimo senatore 31
- Graeci (Grecy) 1. 7. 12. 16. 17. 67
- Graecia (Grecja) 2. 12. 90. 93
- Gregorius Nazianzenus. sanctus (św. Grzegorz z Nazjanzu) 88
- Grembscius Stanislaus. in Acad. Crac. prof. (Stanisław Grzepski. prof. Akademii Krakowskiej) 72
- Grzegorz z Sambora zob. Samboritanus Ioannes
- Halicus** Simon. in Acad. Crac. prof. (Szymon Halicjusz. prof. Akademii Krakowskiej) 69. 70
- Heidenstannius** Rainoldus (Reinhold Heidenstein) 63
De bello Moscoritico commentariorum libri sex 63
- Herbestus** Benedictus. in Acad. Crac. et Academia Posnaniensi prof. (Benedykt Herbest. prof. Akademii Krakowskiej i Akademii Lubrańskiego) 59
- Herbertus** Ioannes. castellanus Sanocensis (Jan Herburt. kasztelan sanocki) 25. 41. 43
Chronica sive Historiae Polonicae compendiosa descriptio 43
Statuta Regni Poloniae in ordinem alphabeti digesta 43
- Herbertus** Ioannes Felix (Jan Szczęsny Herburt) 41. 44
- Herbertus** Valentinus. epus Premislensis (Walenty Herburt. biskup przemyski) 41. 42
- Homerus (Homer) 67
- Horatius. Quintus Flaccus (Horacy)
De arte poetica 24. 79
- Hosius** Stanislaus. cardinalis. epus Varmiensis (Stanisław Hozjusz. kardynał. biskup warmiński) 36
- Iagello zob. Vladislaus Iagello
- Ianicus Clemens (Klemens Janicjusz) 20
- Ianidlovius Iacobus. in Acad. Crac. prof. (Jakub Janidło. prof. Akademii Krakowskiej) 32
- Indiae (Indie) 1
- Inflanty zob. Livonia
- Iovius Paulus (Paolo Giovio) 22
Elogia doctorum virorum 22
- Itali (Włosi) 61
- Italia (Italia. Włochy) 2
- Janicjusz Klemens zob. Ianicus Clemens
- Janidło Jakub zob. Ianidlovius Iacobus
- jezuitów zakon zob. Societas Iesu
- Kadlubek Wincenty zob. Cadlubcus Ioannes
- Karnkowski Stanisław zob. Carncovius Stanislaus
- Kazanovius** Adamus (Adam Kazanowski) 84
- Kazimierz Wielki zob. Cazimirus Magnus
- Klonowic Sebastian Fabian zob. Acernus Sebastianus
- Kłobucki Jan zob. Clobucius Ioannes
- Kmita** Petrus. palatinus Cracoviensis (Piotr Kmita. wojewoda krakowski) 21
- Kochanowski Jan zob. Cochanoivus Ioannes
- Konopacki Jan Karol zob. Conopati Ioannes Carolus de
- Kowalski Walenty zob. Fabricius Valentinus
- Kraków zob. Cracovia
- Krassus Lucjusz zob. Crassus Lucius
- Kristanovicus** Stanislaus (Stanisław Krzysztanowic) 71
- Kromer Marcin zob. Cromerus Martinus
- Krovicius Andreas (właśc. Marcin Krowicki) 21
- Kryski Feliks zob. Criscius Felix
- Laberius (Decymus Laberiusz) 17
- Latini zob. Romani
- Latium (Lacjum) 12
- Lipscius** Andreas. epus Cuiaviensis. cancellarius Regni (Andrzej Lipski. biskup kujawski. kanclerz wielki koronny) 78
- Lisovius Andreas. instigator regius (Andrzej Lisiecki. instygator królewski) 89

- Livius (Tytus Liwiusz) 35. 49
Ab Urbe condita libri 49
- Livonia (Inflanty) 50
- Lowanium zob. Athenae Belgarum
- Lubomierscius Stanislaus, palatinus Russiae (Stanisław Lubomirski, wojewoda ruski) 91
- Lubrancius** Ioannes, epus Posnaniensis (Jan Lubrański, biskup poznański) 28
 Lubrańskiego Akademia zob. Academia Posnaniensis
- Macrobius (Ambrozjusz Teodozjusz Makrobiusz) 67. 94
Commentarii in Somnium Scipionis 67
Saturnalia 94
- Mancinius Ioannes (Jan Mączyński) 32
- Manutius Aldus Minor (Aldo Manuzio Młodszy) 64
- Marcin Polak zob. Martinus Polonus
- Marek Aureliusz zob. Antoninus
- Maricius Simon (Szymon Marycjusz) 20
- Maro zob. Vergilius Maro
- Martinus Polonus (Marcin Polak) 13
- Miechoviensis Mathias (Maciej Miechowita) 14
- Miecislaus princeps (Mieszko I, książę) 2
- Miernicovius Ioannes, in Acad. Crac. prof. (właśc. Olbrycht Miernikowic, prof. Akademii Krakowskiej) 73
- Minerva (Minerwa) 35
- Minski** Stanislaus, palatinus Lenciciensis, vicecancellarius Regni (Stanisław Miński, wojewoda łęczycki, podkanclerzy koronny) 47
- Miscovius** Petrus, castellanus Lublinensis (Piotr Myszkowski, kasztelan lubelski) 93
- Miscovius** Petrus, epus Cracoviensis (Piotr Myszkowski, biskup krakowski) 32
- Modrevius** Andreas (Andrzej Frycz Modrzewski) 60. 61
Orichorius 61
- Mondrovicius** Stanislaus, consul Leopoliensis (właśc. Andrzej Mądrowic, rajca lwowski) 71
- Morstinius Hieronymus (Hieronim Morsztyn) 91
- Moscovia (państwo moskiewskie) 50
- Moscovitarum imperatores (tj. Wasyl IV Szujski, car moskiewski, i Dymitr Szujski, naczelny wódz moskiewski) 39
- Muretus Antonius (Marc-Antoine de Muret) 48
- Naimanus** Iacobus, in Acad. Crac. prof. (Jakub Najmanowic, prof. Akademii Krakowskiej) 87
- Nazianzenus Gregorius zob. Gregorius Nazianzenus
- Nidecki Andrzej Patrycy zob. Patricius Andreas
- Niegosevius** Stanislaus (Stanisław Niegoszewski) 64
- Niemcy zob. Germania
- Niscicius (Niszczyci, niezidentyfikowany prawnik) 89
- Noscovius Ioannes (Jan z Noskowa) 14
- Nucervus** Sebastianus, contionator (Sebastian Nuceryn lub Orzeszek, kaznodzieja) 88
- Ociessino** Ioannes de, cancellarius Regni (Jan Ocieski, kanclerz wielki koronny) 25
- Olesnicus** Sbigneus, cardinalis (Zbigniew Oleśnicki, kardynał) 14
- Opatovius Adamus, in Acad. Crac. prof. (Adam Opatowczyk, prof. Akademii Krakowskiej) 73
- Orchovius** Stanislaus (Stanisław Orzechowski) 20, 36, 60, 61
- Orzeszek Sebastian zob. Nucervus Sebastianus
- Osolinius** Georgius (Jerzy Ossoliński) 83
- Ostrorogius** Ioannes, palatinus Posnaniensis (Jan Ostroróg, wojewoda poznański) 95
- Ostrovius** Iacobus, contionator (Jakub Ostrowski, kaznodzieja) 88
- Pacz** Stephanus, notarius M.D.L. (Stefan Pac, pisarz litewski) 82
- Padnievius** Philippus, epus Cracoviensis (Filip Padniewski, biskup krakowski) 22. 24
De viris aetatis suae et gentis illustribus liber 22

- Elogia decem illustrium virorum Polonorum* 22
- Papenkowic Jakub zob. Ustiensis Iacobus
- parens zob. Leon Sapieha
- pater zob. Zolkiewius Stanislaus
- Patricius** Andreas, epus Vendensis (Andrzej Patrycy Nidecki, biskup wendeński) 33
- Pericles (Perykles) 74
- Petrarcha Franciscus (Francesco Petrarca, Franciszek Petrarka) 45
- De officiis et virtutibus imperatorii* 49, 52
- Rerum memorandarum libri quattuor* 38, 45, 48, 59, 60, 61, 65, 66, 57, 94, 95
- Petricius Iohannes, in Acad. Crac. prof. (Jan Petrycy, prof. Akademii Krakowskiej) 87
- Piascovi** Paulus (Pawel Piaskowski) 96
- Picus Iohannes, consul Cracoviensis, in Acad. Crac. prof. (Stanislaw Zawadzki, rajca krakowski, prof. Akademii Krakowskiej) 69
- Piecarscius** Adamus, contionator (Adam Piecarski, kaznodzieja) 88
- Pismo św. zob. Scriptura Sacra
- Plato (Platon) 12
- Plinius (Gajusz Pliniusz Sekundus, Starszy) 61
- Naturalis historia* 61
- Plocensis Martinus, in Acad. Crac. prof. (Marcin Plocki, prof. Akademii Krakowskiej) 72
- Poloni (Polacy) 7
- Polonia (Polska) 6, 15, 34, 47, 59, 60, 80
- Pompeius Magnus (Pompejusz Wielki) 49
- Pontifex Sanctissimus (Urban VIII, papież) 3
- Povodovius Hieronymus (Hieronim Powodowski) 32
- Praeclaudes Iohannes, in Acad. Crac. prof. (Jan Przeclawczyk, prof. Akademii Krakowskiej) 73
- Praedicatorum Ordo (zakon dominikanów) 13, 88 (Dominicana familia)
- Praerembius** Iohannes, aepus Gnesnensis (Jan Przerębski, arcybiskup gnieźnieński) 26
- Prilepsciscus Iohannes (Jan Przyłępski) 89
- Prilusius Iacobus (Jakub Przyłuski) 21
- Prussia (Prusy) 63
- Przeclawczyk Jan zob. Praeclaudes Iohannes
- Puteanus Ericius (Henri Van der Putte) 5
- Radivillus** Christophorus, campestris exercituum M.D.L. capitaneus (Krzysztof Radziwiłł, hetman polny litewski) 52
- Radivillus „Fulmen” Nicolaus Christophorus, generalis exercituum M.D.L. capitaneus (Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Piorun”, hetman wielki litewski) 52
- Radivillus Iohannes**, castellanus Trocensis (Janusz Radziwiłł, kasztelan trocki) 52
- Recicius Andreas, instigator regius (Andrzej Rzeczycki, instygator królewski) 89
- Rey Nicolaus (Mikołaj Rej) 91
- rex zob. Sigismundus Augustus, rex Poloniae
- Sigismundus Primus, rex Poloniae
- Rhodus (Rodos) 1
- Robertus, rex Siciliae (Robert Andegaweński, król Sycylii) 90
- Roma (Rzym) 3, 17, 31 (urbs)
- Romani (Rzymianie) 1, 7, 12, 16, 23, 31
- Latini 90, 93
- Romanus sapiens zob. Seneca Rhetor
- Romanus scriptor zob. Sallustius
- Romerus Adamus, in Acad. Crac. prof. (Adam Romer, prof. Akademii Krakowskiej) 72
- Roxolania (Ruś Czerwona) 42
- Rudniccius** Simon, epus Varmiensis (Szymon Rudnicki, biskup warmiński) 51
- Russia (Ruś) 34, 43
- Ruś Czerwona zob. Roxolania
- Rybcoviciscus Iohannes, in Acad. Crac. prof. (Jan Rybkowic, prof. Akademii Krakowskiej) 73
- Rzeczycki Andrzej zob. Recicius Andreas
- Rzymianie zob. Romani
- Sallustius (Gajusz Salustiusz Krispus) 81, 82, 98
- Catilinae coniuratio* 81, 82, 55, 98
- De bello Iugurthino* 2, 4
- Samboritanus Iohannes (właśc. Grzegorz z Sambora) 20
- Sapieha Cazimirus (Kazimierz Lew Sapieha) 1-6
- Sapieha Christophorus (Krzysztof Mikołaj Sapieha) 1-6

- Sapieha Leon. palatinus Vilmensis (Lew Sapieha. wojewoda wileński) 1. 3. 6
- Sapieharum gens (ród Sapiehów) 6
- sapientes (Siedmiu mędrców) 9
- Sarmatae (obywatele Rzeczypospolitej) 2. 18. 33. 59. 71. 98
- Sarmatia (Rzeczypospolita) 5. 13. 15. 77
- Scarga** Petrus. contionator regius (Piotr Skarga. kaznodzieja królewski) 75
- Schonaeus** Andreas. in Acad. Crac. prof. (Andrzej Schoneus. prof. Akademii Krakowskiej) 68
- Scipio Africanus Maior (Publiusz Korneliusz Scypion Afrykański Starszy) 49
- Scipio Nasica. Publius Cornelius (Publiusz Korneliusz Scypion Nazyka) 31
- Scriptura Sacra (Pismo św.) 46
- Ef 11
- zob. też Evangelia
- Seneca Philosophus (Lucjusz Anneusz Seneka Filozof)
- Epistulae morales ad Lucilium* 44. 72
- Seneca Rhetor (Lucjusz Anneusz Seneka Rector) 12 (Romanus sapiens)
- Controversiae* 12
- Septentrionales (ludy Północy) 2. 18
- Sidlovecius** Christophorus. cancellarius Regni (Krzysztof Szydłowiecki. kanclerz wielki koronny) 29. 30
- Siedmiu mędrców zob. sapientes
- Sigismundus Augustus. rex Poloniae (Zygmunt II August. król Polski) 20. 28. 35 (rex)
- Sigismundus Primus. rex Poloniae (Zygmunt I Stary. król Polski) 20. 27 (rex). 28
- Simonides. poeta Graecus (Simonides. poeta grecki) 67
- Simonides** Simon (Szymon Szymonowic) 67
- Skarga Piotr zob. Scarga Petrus
- Skavscius (pan Skawski) 91
- Smiescovius** Laurentius. in Acad. Crac. prof. (Wawrzyniec Śmieszkowic. prof. Akademii Krakowskiej) 87
- Smogulecius** Mathias. capitaneus Bydgosciensis (Maciej Smogulecki. starosta bydgoski) 58
- O eksorbitancyjach stanu duchownego* 58
- Smolik Petrus** (Piotr Smolik) 98
- Sobiescius** Marcus. palatinus Lublinensis (Marek Sobieski. wojewoda lubelski) 94
- Sobiescius** Sebastianus. vexillifer curiae Regni (Sebastian Sobieski. chorąży nadworny koronny) 94
- Sobieski** Iacobus (Jakub Sobieski) 80
- Societas Iesu (zakon jezuitów. Towarzystwo Jezusowe) 59. 74. 75. 88
- Socolovius** Stanislaus. contionator regius. in Acad. Crac. prof. (Stanisław Sokolowski. kaznodzieja królewski. prof. Akademii Krakowskiej) 62
- Partitiones ecclesiasticae* 62
- Solicovius** Demetrius. apus Leopoliensis (Jan Dymitr Solikowski. arcybiskup lwowski) 33
- Sophia (Mądrość) 45
- Starowolscius Simon (Starowolski Szymon)
- Scriptorum Polonicorum Hecatontas* 27
- Stephanides Adamus. in Acad. Crac. prof. (Adam Stefanides. prof. Akademii Krakowskiej) 73
- Stephanus Bathoraeus. rex Poloniae (Stefan Batory. król polski) 62
- Suchorabscius Florianus. gladifer Premisliensis (Suchorabski Florian. miecznik przemyski) 89
- Suetonius (Gajusz Swetoniusz Trankwillus) 37
- De grammaticis et rhetoribus* 15
- Vitae caesarum*
- Divus Iulius* 37. 60
- Szujski Dymitr zob. Moscovitarum imperatores
- Szujski Wasyl zob. Moscovitarum imperatores
- Szymonowic Szymon zob. Simonides Simon
- Śmieszkowic Wawrzyniec zob. Smiescovius Laurentius
- Tarnovii soror (Katarzyna z Tarnowskich Kmita) 21
- Tarnovius** Ioannes. generalis exercituum Regni capitaneus (Jan Tarnowski. hetman wielki koronny) 20. 49
- Annales* 20

- Tencinius** Andreas. castellanus Visnicensis (Andrzej Tęczyński. kasztelan wiśnicki) 55
- Themistocles (Temistokles) 90
- Tilicius** Petrus. epus Cracoviensis (Piotr Tylicki. biskup krakowski) 23, 46, 69
- Timinski** Ioannes (Jan Tymiński) 97
- Tomicius** Petrus. epus Cracoviensis (Piotr Tomicki. biskup krakowski) 27
- Tricesius Andreas (Andrzej Trzeciecki młodszy) 32
- Trzebinius** Alexander. succamerarius Leopoliensis (Aleksander Trzebiński. podkomorzy lwowski) 84
- Universitas Cracoviensis zob. Academia Cracoviensis
- Urban VIII. papież zob. Pontifex Sanctissimus
- Ustianus Iacobus. in Acad. Crac. prof. (Jakub z Uścia: Papenkowic. prof. Akademii Krakowskiej) 73
- Valachia (Wołoszczyzna) 39, 50
- Valerius Maximus (Waleriusz Maksymus) *Facta et dicta memorabilia* 74
- Varro Marcus (Marek Terencjusz Warron) 86
- Varsevicius** Christophorus (Krzysztof Warszewicki) 66
De sui ipsius cognitione 66
Turicae XII 66
- Venetiae (Wenecja) 64
- Vergilius Maro (Publiusz Wergiliusz Maron) 65
- Vernulaeus Nicolaus (Nicolas de Vernoulz) 5
- Vesolovius** Christophorus. marescalcus curiae M.D.L. (Krzysztof Wiesiołowski. marszałek nadworny litewski) 79
- Vespasianus (Wespazjan. cesarz) 90
- Vitellius** Iacobus. in Acad. Crac. prof. (Jakub Witeliusz. prof. Akademii Krakowskiej) 87
- Vladislaus Jagello (Władysław Jagiello. król Polski) 2, 13
- Vladislaus princeps (królewicz Władysław Waza) 76
- Volovicus** Eustachius. epus Vilmensis (Eustachy Wollowicz. biskup wileński) 77
- Volscius** Nicolaus. epus Plocensis (właśc. Piotr Dunin Wolski. biskup plocki) 23, 24
- Voronecius** Ioannes. parochus Lovicensis (właśc. Jakub Woroniecki. proboszcz łowicki) 92
- Warron zob. Varro Marcus
- Warszewicki Krzysztof zob. Varsevicius Christophorus
- Wasył IV Szujski zob. Moscovitarum imperatores
- Wergiliusz zob. Vergilius Maro
- Wenecja zob. Venetiae
- Wespazjan. cesarz zob. Vespasianus
- Wiesiołowski Krzysztof zob. Vesolovius Christophorus
- Wincenty. zwany Kadłubkiem zob. Cadlubcus Ioannes
- Witeliusz Jakub zob. Vitellius Iacobus
- Władysław Jagiello zob. Vladislaus Jagello
- Władysław królewicz zob. Vladislaus princeps
- Włochy zob. Italia
- Włosi zob. Itali
- Wolski Piotr Dunin zob. Volscius Nicolaus
- Wollowicz Eustachy zob. Volovicus Eustachius
- Woroniecki Jakub zob. Voronecius Iacobus
- Zabrescius**. contionator (Zabrzeski. niezidentyfikowany kaznodzieja) 88
- Zamoscius** Ioannes. cancellarius Regni (Jan Zamoyski. kanclerz wielki koronny) 37, 39, 49
De senatu Romano 37
Logica stoica 37
- Zamoscius** Thomas. vicecancellarius Regni (Tomasz Zamoyski. podkanclerzy koronny) 38
- Zawadzki Stanisław zob. Picus Ioannes
- Zbaravius** Christophorus. stabuli Regni praefectus (Krzysztof Zbaraski. koniuszy koronny) 56
- Zbaravius** Georgius. castellanus Cracoviensis (Jerzy Zbaraski. kasztelan krakowski) 56
- Zborovius Christophorus. pocillator Regni (Krzysztof Zborowski. podczaszy koronny) 89

- Zebriovius** Samuel. epus Cracoviensis
(właśc. Andrzej Zebrzydowski. biskup
krakowski) **24**
- Zegocius** Martinus. iudex Schovensis (Marcin
Żegocki. sędzia wschowski) **84**
- Zeronius** Petrus. capitaneus Bydgestiensis
(Piotr Żeroński. starosta bydgoski) **84**
- Zidovius** Christophorus (Krzysztof Żydowski)
89
- Zolkievius** Ioannes (Jan Żółkiewski) **40**
- Zolkievius** Stanislaus. generalis exercituum
Regni capitaneus (Stanisław Żółkiewski.
hetman wielki koronny) **39, 40** (pater)
- Zoravinius** Stanislaus. castellanus Belzensis
(Stanisław Żórawiński. kasztelan belski)
57, 91
- Zygmunt I Stary zob. Sigismundus Primus
Zygmunt II August zob. Sigismundus Augustus
- Żegocki Marcin zob. Zegocius Martinus
Żeroński Piotr zob. Zeronius Petrus
Żółkiewski Jan zob. Zolkievius Ioannes
Żółkiewski Stanisław zob. Zolkievius Stanis-
laus
Żórawiński Stanisław zob. Zoravinius Stanis-
laus

SPIS TREŚCI



Wprowadzenie do lektury	5
DE CLARIS ORATORIBUS SARMATIAE *	
O ZNAKOMITYCH MÓWCACH SARMACJI	15
Illustrissimis adolescentibus Christophoro et Cazimiro Sapiehis	16
Jaśnie Wielmożnym młodzieńcom Krzysztofowi i Kazimierzowi Sapiehom	17
Lector	20
Czytelniku	21
De claris oratoribus Sarmatiae libellus	22
Książeczka o znakomitych mówcach Sarmacji	23
KOMENTARZE	79
Komentarz edytorski	81
I. Wykaz znaków i skrótów przyjętych w edycji	81
II. Opis źródeł	85
III. Zasady transkrypcji	85
IV. Aparat krytyczny	85
Objaśnienia	87
Słownik wyrazów pochodzenia greckiego i łacińskich słów nieklasycznych	131
Indeks	133

BIBLIOTEKA PISARZY STAROPOLSKICH



ukazały się:

HIERONIM MORSZTYN. *Światowa Rozkosz*
wydał Adam Karpiński
tom 1

KASPER TWARDOWSKI. *Pochodnia Miłości Bożej*
wydał Krzysztof Mrowcewicz
tom 2

KASPER MIASKOWSKI. *Zbiór rytmów*
wydała Alina Nowicka-Jeżowa
tom 3

WAGŁAW POŁOCKI. *Muza polska*
wydał Adam Karpiński
tom 4

SEBASTIAN GRABOWIECKI. *Rymy duchowne*
wydał Krzysztof Mrowcewicz
tom 5

SEBASTIAN FABIAN KŁONOWIC. *Roxolania * Roksolania*
wydał i przełożył Mieczysław Mejer
tom 6

KASPER TWARDOWSKI. *Lekcje Kupidynowe*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 7

STANISŁAW GROCHOWSKI. *Wirydarz*
wydała Justyna Dąbkowska
tom 8

ALEKSANDER TEODOR LACKI. *Pobożne pragnienia*
wydał Krzysztof Mrowcewicz
tom 9

MIKOŁAJ KOCHANOWSKI. *Rotule*
wydał Adam Karpiński
tom 10

KASPER TWARDOWSKI. *Łódź młodzi z nawalności do brzegu płynąca*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 11

JAN ŻABCZYC. *Symfonije anielskie*
wydał Adam Karpiński
tom 12

SZYMON ZIMOROWIC. *Roksolanki*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 13

ANDRZEJ MAKSYMILIAN FREDRO. *Monita politico-moralia * Przestrogi*
wydały Ewa Jolanta Głębička i Estera Lasocińska
tom 14

ERAZM OTWINOWSKI. *Pisma poetyckie*
wydał Piotr Wilczek
tom 15

P. CORNEILLE * J.A. MORSZTYN. *Cyd albo Roderyk*
wydali Adam Karpiński i Adam Stepnowski
tom 16

SAMUEL TWARDOWSKI. *Przeważna legacyja Krzysztofa Zbaraskiego*
wydał Roman Krzywy
tom 17

G.M. VERDIZZOTTI * M. BŁAŻEWSKI. *Setnik przypowieści uciésznych*
wydał Jan Ślaski
tom 18

ADAM KORCZYŃSKI. *Wizerunek zlocistej przyjaźnią zdrady*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 19

HIERONIM MORSZTYN. *Filomachija*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 20

*Dialogus in Natali Domini * Dialog na Narodzenie Pańskie*
wydała i przełożyła Joanna Ziabicka
tom 21

ADRIAN WIESZCZYCKI. *Utwory poetyckie*
wydała Anna Gurowska
tom 22

MIKOŁAJ SĘP SZARZYŃSKI. *Poezje zebrane*
wydali Radosław Grzeškowiak i Adam Karpiński
przy współudziale Krzysztofa Mrowcewicza
tom 23

SAMUEL TWARDOWSKI. *Pałac Leszczyński*
wydał Roman Krzywy
tom 24

SZYMON STAROWOLSKI. *De claris oratoribus Sarmatiae **
O sławnych mówcach Sarmacji
wydała i przełożyła Ewa Jolanta Głębicka
tom 25

w przygotowaniu:

Sowiźrzał krotochwilny i śmieszny
w opracowaniu Radosława Grzeškowiaka i Edmunda Kizika

MACIEJ KAZIMIERZ SARBIEWSKI. *Epigrammatum liber **
Księga epigramatów

w opracowaniu i przekładzie Magdaleny Piskaly i Doroty Sutkowskiej

STANISŁAW HERAKLIUSZ LUBOMIRSKI. *Dzieła prozą,*

t. 1: *Rozmowy Artaksesa i Ewandra*

w opracowaniu Justyny Dąbkowskiej

ABRAHAM ROŻNIATOWSKI. *Pamiętka krwawej ofiary Pana Zbawiciela naszego*
w opracowaniu Janusza S. Gruchaly

KLEMENS BOLESŁAWIUSZ. *Przerazliwe echo trąby ostatecznej*
w opracowaniu Jacka Sokolskiego

JAN GAWIŃSKI. *Dworzanki albo epigrammata polskie*

w opracowaniu Jacka Gładziewskiego

JAN DYMITR SOLIKOWSKI. *Facies perturbatae... Reipublicae **

Sen na jawie albo widowisko... uciemnionej Rzeczypospolitej

w opracowaniu Ariadny Masłowskiej-Nowak

SZYMON SZYMONOWIC. *Listy*

w opracowaniu Ewy Jolanty Głębickiej

WACŁAW POTOCKI. *Pieśni*

w opracowaniu Mirosławy Hanusiewicz i Adama Karpińskiego

FRWINUS. *Antigameratus*

w opracowaniu i przekładzie Mieczysława Mejora

DANIEL NABOROWSKI. *Poezje zebrane*

w opracowaniu Krzysztofa Mrowcewicza i Radosława Grzeškowiaka